

**Kto zastąpi
Marię Piastowicz
w MOPS-ie?**



strona 8

**Śmich zajął
miejsce
Rzepkowskiego**



strona 8

**Były burmistrz
Opola pracuje
w Kazimierzu**



strona 9



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota puławawska

pulawy.24wspolnota.pl

8 - 14 stycznia 2019 r. ■ nr 2 (291) ■ Cena 2,90 zł (w tym VAT 5%)

BARANÓW ■ JANOWIEC ■ KAZIMIERZ DOLNY ■ KOŃSKOWOLA ■ KURÓW ■ MARKUSZÓW ■ NAŁĘCZÓW ■ WĄWOLNICA ■ ŻYRZYN

Romowie skazani za pobicie.

Już wszyscy wolni



**Całej piątce sąd
wymierzył kary więzienia.
Mężczyźni mogą spędzić
za kratkami od 8
miesięcy do 2 lat.**

Obrońcy oskarżonych nie do końca zgadzają się z decyzją sądu. Wiele wskazuje na to, że będą się odwoływać od wyroku

Kazimierz:
Kawiarnia
Rynkowa
u komornika

s. 17

Wąwolnica:
Ponad 4 mln zł na
inwestycje

s. 20

Końskowola:
Budżet wójta
poszedł
w odstawkę

s. 21

Baranów/Żyrzyn:
Chcą emek

s. 7

Gm. Puławy:
Nowi sołtysi

s. 22

Kurów:
Na co pójdzie
gminna kasa?

s. 23

Przeczytaj komentarze na:
pulawy.24wspolnota.pl

R4

Droga śmierci



**Tak o trasie wojewódzkiej
nr 801 z Puław do Dębina mówią
kierowcy. W ubiegłym roku
doszło tu do 135 wypadków,
w których zginęło 3 osoby.**

s. 12

Tuż przed świętami na wysokości wysypiska śmieci zginął 32-letni mieszkaniec gm. Borzechów

Nałęczów: Gwałcił matkę, pójdzie siedzieć

s. 9

**KASACJA
POJAZDÓW**

Tel. 500 813 500

REKLAMA

**AUTO
KASACJA**
- NAJLEPSZE CENY
- TRANSPORT GRATIS - RÓWNIEŻ W NIEDZIELE
Auto - kasacja 607 987 777
Sprzedaż części 605 995 355
Hurtowy skup złomu 600 424 588

KASACJA POJAZDÓW
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
ODBIÓR AUTA OD KLIENTA GRATIS
507156808
512843897
ul. Dęblńska 39 Puławy

SKUP AUT
**KASACJA
POJAZDÓW**
881 372 442
721 565 926
PŁACIMY GOTÓWKĄ

S T O P K A

Wspólnota

Adres redakcji:
ul. Fielodorfa-Nila 18/9, 24-100 Puławy
pulawy@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski

Redaktor prowadzący:
Marta Pietroni, tel. 780 029 979
pietroni@24wspolnota.pl

Dziennikarze:
Kamil Wąsik, tel. 792 045 126
wasik@24wspolnota.pl
Mateusz Polynka (sport), tel. 516 019 184
polynka@24wspolnota.pl
Monika Głos-Oszatowska, tel. 791 132 007
glos@24wspolnota.pl
Dominik Kęsik, tel. 780 029 981

Reklama:
Monika Szaruga, specjalista ds. reklamy
tel. 780 029 980
reklamamsz@o2.pl

Ogłoszenia:
tel. 516 019 188

Kolportaż:
Anna Chacewicz, tel. 510 166 892

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki

Skład:
Jarosław Pałys

Druk:
Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

PUŁAWY

- Agencja ubezpieczeniowa Iwona Kula-Przeździecka, ul. Piłsudskiego 45
- "VMD-SYSTEM" Artur Dziekoński, ul. Partyzantów 4
- Ubezpieczenia Iwona Rusiniak, GALERIA ZIELONA, ul. Lubelska 2
- KURÓW
- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)
- WĄWOLNICA
- Punkt usługowo-handlowy Stanisława Jakubaszek ul. Rynek 30



Pokażmy, jak zmieniły się Puławy

Tym razem zabieramy Państwa - naszych czytelników - na wyprawę poza Puławy, aby pokazać, że nie tylko nasze miasto i jego mieszkańcy się zmieniają.

Puławianin, pan Witold Kosek znalazł w swoim domowym archiwum kolejną fotografię sprzed lat. Na czarno - białym zdjęciu fotograf uwiecznił samorządowców z powiatu puławskiego na wycieczce w Warszawie. Zdjęcie wykonano w 1938 roku.

Marta Pietroni

Odkurz archiwum!

Masz zdjęcia wykonane w Puławach 10, 20, 30, 40 czy 50 lat temu? Pochwal się nimi. Jak to zrobić? Wystarczy przyjść z fotografią/fotografiami do naszej redakcji przy ul. gen. Fielodorfa-Nila 18/9 w Puławach, albo przestać je z krótkim opisem (kto i co jest na zdjęciu oraz kiedy zostało zrobione) na adres pulawy@24wspolnota.pl. Dostarczone do nas zdjęcia zostaną opublikowane na łamach Wspólnoty. W zamian przygotowaliśmy dla naszych czytelników drobne upominki.



Wycieczka samorządowców z powiatu puławskiego do Warszawy. Zdjęcie zostało wykonane 81 lat temu



CZYTELNICZY KOMENTUJĄ

pulawy.24wspolnota.pl

www.24wspolnota.pl
„Śmiertelny wypadek w Puławach”

Pseudowyciągi

Jeżdżą jak na wyciągach tymi renówkami, oplami, fiatami, hondami jak by mieli czym, kozaczą jak by mieli jakiś sportowy samochód. Później wypadają z drogi jeden po drugim. Jak się nie ma czym to się nie świruje, od tego są inne porządne marki. I nie po drogach publicznych.

Sztrucle

To nie są samochody którymi można się pochwalić.

renault

Ja swoją renówką objadę cię wkóło zanim zdążyysz ruszyć. Więc nie obrażaj posiadaczy takich samochodów.

Man

Co ty gadasz ... Co gumowy jest... ps A zginął kierowca renówki.

Jan

Nie wiem, jaki to był typ Volvo, ale Volvo się chwali, że w modelu S80 nigdy nikt nie zginął..

„Śmiertelny wypadek w szkole lotniczej. Inspekcja Pracy wytyka błędy”

Czarna

To jest okropne jak nic człowiek nie znaczy przecież sam nie poszedł bo tak chciał tylko ktoś kazał za to za każdym razem spotykam się z opinią jego nie powinno tam być tylko ktoś kazał mam pytanie do osoby która kazała pójść po tą siatkę czy zagłuszyć swoje sumienie że swoją decyzją pozbawiła dzieci ojca męża żonie rodzinie najukochańszego brata mówi się o wybaczenie ale pewnych spraw nie powinno się nigdy wybaczyc mam tylko nadzieję że chociaż za nieumyślne spowodowanie wypadku że skutkiem śmiertelnym ten ktoś będzie chociaż to nie zwróci rodzinie bliskiej osoby łącząc się cały czas z tą rodziną bo śledzę od początku artykuły na ten temat i mam nadzieję że wy jako gazeta będziecie pisać do końca a nie tylko bo się zdążyło bo ktoś czegoś..... Pozdrawiam

Marta Pietroni

PRZYCHODNIA

PCK – PUŁAWSKIE
CENTRUM KARDIOLOGICZNE

PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA

24-100 PUŁAWY,
UL. GOŚCIŃCZYK 57 D,TEL. (81) 888 14 89
LUB
690 997 070PORADNIA KARDIOLOGICZNA:
DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHOROÓB SERCA
I UKŁADU KRĄŻENIAPRACOWNIA
ECHOKARDIOGRAFII
(ECHO SERCA PUŁAWY)PRACOWNIA PRÓB
WYSIŁKOWYCH
(PRÓBA WYSIŁKOWA, PUŁAWY)PRACOWNIA HOLTERA
(HOLTER EKG I HOLTER CIŚNIENIA, PUŁAWY)

List do redakcji

Postanowiłam napisać, ponieważ ze łzami w oczach przekonałam się, że samotna matka w tym kraju ma prawo tylko do życia w nędzy.

Nie pracując mogłam żyć z dwójką dzieci za świadczenia wynoszące ponad 2 tys. zł, po podjęciu pracy pograżyłam siebie i swoje dzieci.

Mimo iż skończyłam studia pracowałam długo na pół etatu w restauracji. Dostać dobrze rozdziła sobie finansowo. Choć były mąż nie płacił alimentów, otrzymywałam je z funduszu alimentacyjnego, jak też zasiłki rodzinne i świadczenia

500+. Praca mimo wynagrodzenia była bardzo ciężka, a pracodawca podły dla pracowników. Musiałam znaleźć inne zatrudnienie.

Po latach zmywania naczyń byłam szczęśliwa, że pracuję w urzędzie. Niestety radość trwała krótko...

Z powodu pracy na pół etatu za najniższą krajową na starcie dowiedziałam się o starcie świadczenia 500+ na starsze dziecko, zasiłków rodzinnych na obydwoje z dzieci, dodatku na dojazdy do szkoły, w sumie - 817 zł miesięcznie. Za chwilę starszy syn kończy 18 lat więc

przepada świadczenie 500 + na młodsze dziecko, które względem prawa staje się pierwszym dzieckiem.

Stałam się biedniejsza o 1317 zł miesięcznie, ale miałam pracę za najniższą krajową.

Bardzo się pomyliłam kiedy myślałam, że nie ma opcji, by stracić więcej... Urząd, w którym podjęłam pracę dał na święta 320 zł gotówki w zamian za talony i 60 zł na paczkę dla dziecka. Każdego z pracowników to ucieszyło, mnie pograżyło.

Ponieważ kończy się rok mam obowiązek zgłosić zmia-

nę pracy i dochodu. Jednorazowy grudniowy dodatek sprawia, że na cały okres zasiłkowy zostanie mi zabrane ostatnie ze świadczeń - alimenty...

Na utrzymanie domu i naszej trójki zostaje 1674 zł miesięcznie. Po odliczeniu dojazdów do pracy (ok. 400 zł) i statych rachunków (ok. 700 zł) na życie dla mnie i dzieci mamy 574 zł miesięcznie. Mogłam siedzieć w domu za 2317 zł zasiłków.

W tym kraju matka, która jest sama z dziećmi nie ma prawa mieć więcej niż minimum. Jeśli odważy się podjąć pracę

zabiorą jej tyle, by nie była w stanie przeżyć z dziećmi.

Chylę czoło przez nieuczciwymi względem prawa pracodawcami. Wielki szacunek dla tych ludzi, że są. Nie ważne z jakich przyczyn zatrudniają „na czarno”, podpisują umowy, która nijak mają się faktycznego zatrudnienia. Ważne, że pracując na takich warunkach samotni rodzice mają szansę zapewnić własnym dzieciom godne życie w naszym chorym kraju, między chorymi ustawami.

Pozdrawiam

PS: Historia prawdziwa, ku przestrodze.

INFORMATOR
INSTYTUCJE I URZĘDY
URZĄD MIASTA: 81 458 60 01
STAROSTWO POWIATOWE: 81 886 11 00
URZĄD SKARBOWY: 81 887 96 41
URZĄD STANU CYWILNEGO: 81 880 45 54
SĄD REJONOWY: 81 888 93 00
PROKURATURA REJONOWA: 81 886 10 06
SZPITAL SPECJALISTYCZNY: 81 450 22 74
URZĄD CELNY: 81 886 82 91
SANEPID: 81 886 48 91
BIBLIOTEKA MIEJSKA: 81 451 19 00
POWIATOWY LEKARZ WETERYNARI: 81 886 33 20
URZĄD PRACY: 81 886 40 96
USŁUGI
FRYZJER: Salon Fryzjerski K i M Puławy
KOMINIARZ: Mariusz Ołpiński Puławy 600 231 032
KOSMETOLOG: Be BeautyClinic Gabinet Kosmetyczny 697 370 337
KRAWCOWA: Agnieszka Grzejdą 603 401 765
PRZEPROWADZKI: Usługi transportowe Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050 886 996 166
UBEZPIECZENIA: Iwona Kula-Przeździecka 604 129 283
USŁUGI PRAWNE: Biuro Usług Prawnych 604 797 922
USŁUGI SZEWSKIE: Mariusz Węgliński 81 888 80 01
USŁUGI SZKLARSKIE: Szkło Instal 669 422 544
TAPICER: Marcin Kędziora 504 789 259
WETERYNARZ: Marwet Puławy 509 104 036
WYWÓZ NIECZYSTOŚCI: Usługi Asenizacyjne Grześ, Grzegorz Jędryś 668 251 541
NAPRAWY
AGD: Autoryzowany Serwis AGD, Zuh Elmar 81 888 60 60
ZEGARMISTRZ I DORABIANIE KLUCZY: Wiesław Grotnik 609 463 956
TRANSPORT
USŁUGI TRANSPORTOWE: Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050
TAXI: Taxi Elmo, całodobowo 81 887 30 40, 80 011 96 64
BUDOWLANO-REMONTOWE
Johnbud, Janusz Wrzeszykowski 887 076 949
ELEKTRYK: El-Bud – Tomasz Wiejak 889 195 075
HYDRAULIK: Hydro-Tech Artur Gojdz 505 046 034
FINANSOWE
Kantor Exchange Artur Bielecki 881 339 122
ZDROWIE
STOMATOLOGIA: Dental-Med, Pelen Zakres Usług 696 080 999
DENTYSTA: Anna Olejnik 501 688 522
GASTRONOMIA
PAPOO – Restauracja i Pub i Catering 537 659 888 Pizzeria Czarny Piotruś 81 887 88 22 Restauracja Pod Dębami tel.691024470

Najwięcej kłopotów finansowych dostarcza powiatowi oświata

Zainwestują prawie 10 milionów w powiatowe drogi

Łączna suma inwestycji zaplanowanych na 2019 rok wynosi ponad 20 milionów złotych. To jednak niewielka kwota w porównaniu z sumami, jakie powiat wydaje na oświatę. Radni, uchwalając budżet, zwracali uwagę na niepokojące niedoszacowanie subwencji oświatowej.

Tegoroczne dochody budżetu powiatu określone zostały na poziomie 133,9 milionów złotych. Planowane wydatki przekraczają ten poziom i wynoszą ponad 134,2 miliona złotych. Daje to ponad 330 tys. złotych deficytu, który według władz powiatowych pokryty ma być z kredytów i pożyczek.

20 milionów na inwestycje.

Połowę tej kwoty będą kosztowały powiat same inwestycje drogowe. Na ten rok zaplanowano remont kłuczowych dla wielu gmin odcinków. Do gruntownej modernizacji idzie droga Kurów - Karmanowice. Jej remont będzie najdroższym zadaniem w tym roku i szacowany jest na 4,48 miliony złotych. W planach uwzględnione zostały także remonty dróg powiatowych w gminie Nałęczów (Czesławice - Sadurki) na kwotę 1,6 miliona złotych i w gminie Puławy (ul. Wspólna w kierunku Tomaszowa). Na ten cel w budżecie zabezpieczono 1,88 miliona złotych. Z nowej drogi będą mogli się również cieszyć mieszkańcy gminy Końskowola. Władze powiatu przewidują w tym roku przebudowę drogi w Młynkach do węzła Michałówka za kwotę ok. 1,6 miliona złotych. Wszystkie te inwestycje drogowe powiat



Danuta Smaga,
Starosta Puławski

Pragnę bardzo serdecznie podziękować władzom gmin za wsparcie finansowe w realizacji inwestycji. Mam nadzieję na kontynuowanie wieloletniej współpracy pomiędzy naszymi samorządami



Andrzej Mitruczuk,
radny Rady Powiatu Puławskiego

Jeśli na rok 2018 subwencja oświatowa wynosiła 59 milionów i trzeba było pod koniec kadencji dołożyć 9 milionów, to nie jest więc trudno obliczyć, że 63,7 miliona złotych zaplanowane na ten rok nie wystarczy

planuje wspólnie z gminnymi samorządami, które wykładają z własnych budżetów 50 procent wartości inwestycji. Za takie podejście i współpracę podczas sesji budżetowej dziękowała wódcarzom gmin starosta Danuta Smaga.

Utrzymanie oświaty przytłacza budżet

Najwięcej kłopotów finansowych dostarcza powiatowi oświata. Koszt utrzymania szkół średnich, których organem prowadzącym jest powiat, co roku wykazuje tendencję wzrostową. 48,87 procent ogółu tegorocznych

wydatków stanowią własne środki przeznaczone na oświatę i wychowanie. Przed głosowaniem nad budżetem zwracali na to uwagę m.in. radni Andrzej Mitruczuk i Teresa Gutowska. Według nich niedoszacowanie budżetu w kwestiach oświatowych stanowi bardzo duży problem, do którego trzeba będzie wrócić w nadchodzących miesiącach.

Jeśli na rok 2018 subwencja oświatowa wynosiła 59 milionów i trzeba było pod koniec kadencji dołożyć dziewięć milionów, to nie jest więc trudno obliczyć, że 63,7 miliona złotych zaplanowane na ten rok nie wystarczy - mówił do zgromadzonych radny Mitruczuk.

Według samorządowca w tym roku koszty wprowadzonej reformy oświaty będą najbardziej odczuwalne i czteromilionowa rezerwa oświatowa zapisana w budżecie również może nie wystarczyć. Radny złożył wniosek, aby zarząd starał się renegowować kwotę subwencji oświatowej.

Ostatecznie podczas głosowania wszyscy radni podnieśli rękę za przyjęciem budżetu powiatu na 2019 rok.

Monika Głos-Oszatowska



CO, GDZIE, KIEDY?

Dla każdego coś innego

Poznaj historię Wołynia

9 stycznia w Bibliotece Miejskiej w Puławach odbędzie się spotkanie z Henrykiem Kozakiem i Marcinem Pisulą, członkami klubu podróżniczego „Ciekawi świata”, którzy opowiedzą o Wołyniu oraz o działalności Stowarzyszenia Wołyński Rajd Motocyklowy. Wstęp wolny.

Obrazy stworzone z jedwabiu

W piątek, 11 stycznia, o godz. 18 w Galerii Aneks zostanie zaprezentowana wystawa pt. „Malarstwo na jedwabiu”, której autorem jest Joanna Stasiak, absolwentka Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu. Wystawę będzie można oglądać do 3 lutego.

Kolędy w wykonaniu mieszkańców Gołębia

Przy szopce na Skwerze Niepodległej w Gołębiu odbędzie się wspólne kolędowanie mieszkańców wsi. Wydarzenie zostało zaplanowane na 13 stycznia o godzinie 18.

Pastelowy świat Katarzyny Filipczak

Galeria Inter Libros w Bibliotece Miejskiej w Puławach zaprasza mieszkańców na wernisaż Katarzyny Filipczak, który będzie 16 stycznia (środa) o godz. 18. Puławianka należy do Puławskiej Akademii Plastycznej, która skupia artystów amatorów. Podczas wystawy autorka ukaże gościom wielobarwny świat. Wstęp wolny.

Koncert specjalny w Wąwolnicy

25 stycznia o godzinie 17, w sali gimnastycznej Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Wąwolnicy,

odbędzie się koncert charytatywny dla rodziny Dysputów z Karmanowic, którzy pod koniec listopada ucierpieli w pożarze. W wydarzeniu wezmą udział m.in. Jadwiga Malinowska czy Kacper Gołda, którzy specjalnie na tę okazję zaśpiewają. W programie przewidziano aukcję dzieł sztuki, a także gościa specjalnego.

Wspólne kolędowanie z Księżniczką Czarotoryską

Po raz drugi w Kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Puławach odbędzie się Kolędowanie z Rodziną Księżąt Czarotoryskich. W tym roku posłuchamy kolęd i pastorałek w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Powiśle” im. Kazimierza Walczaka „Mamci”. Co ciekawe, jest to pierwsze wydarzenie, które inauguruje Rok Księżnej Izabeli. Akcja odbędzie się w sobotę, 26 stycznia, o godz. 16. Serdecznie zapraszamy do wspólnego kolędowania. Więcej szczegółów na ten temat już w kolejnym numerze Wspólnoty.

XXIV Ogólnopolski Festiwal Kolęd

Do 9 stycznia przyjmowane były zgłoszenia na tegoroczny Festiwal Kolęd. Pierwsze prezentacje konkursowe odbędą się 17 i 18 stycznia, a kolejne 21, 22 oraz 23 stycznia. Miejscem przesłuchań będzie kościół pw. Miłosierdzia Bożego w Puławach. Finałowa gala została zaplanowana na 27 stycznia. Zachęcamy również do wzięcia udziału w konkursie na wykonanie przestrzennej Szopki Bożonarodzeniowej. Prace wraz z kartą zgłoszenia należy zgłosić 22 stycznia 2019 r. w godz. do 09 do 17 do Galerii Aneks.

Dominik Kęsik



Kino Sybilla zaprasza

REPERTUAR 11 - 17.I.19r.

TYTUŁ FILMU	11.I Pt	12-13.I Sb-N	14-16.I Pn-Śr	17.I Cz
BUMBLEBEE (DUBBING) Akcja/ Sci-fi, od 12 lat, 115 min.	16:00 18:15	12:15 14:30	16:00	13:30 15:45
BUMBLEBEE (NAPISY) Akcja/ Sci-fi, od 12 lat, 115 min.		19:00	18:15	18:00
UNDERDOG Akcja., od 15 lat, 115 min.	20:30	17:00 21:15	20:30	20:15

SEANSE ZDOD			
ULGOWY ¹	15 zł	16 zł	17 zł
NORMALNY ²	14 zł	17 zł	19 zł
RODZINNY ³	15 zł	17 zł	17 zł

- ¹ Karta kina czynna 30 minut przed rozpoczęciem pierwszego seansu do momentu rozpoczęcia ostatniego seansu
- ² Karta rodzinna doposażona wyłączenie na filmy bez ograniczeń wiekowych (minimum 3 osoby, 1 lub 2 osoby dorosłe i dzieci)
- ³ Tani Poniedziałek nie obowiązuje w dni świąteczne
- ⁴ Kasa kina czynna 30 minut przed rozpoczęciem pierwszego seansu do momentu rozpoczęcia ostatniego seansu
- ⁵ Rozpoczęcie rozpoczynać użycie się 30 minut przed rozpoczęciem danego seansu
- ⁶ Dzieci do lat 3 otrzymują bilety bezpłatnie (obowiązkowo musi znajdować się pod opieką osoby dorosłej) oraz nie zajmują osobnego miejsca na sali
- ⁷ Wieczór Kłopotania - 14 zł./os.
- ⁸ Karta Dobre Rodziny (wzrost z dowodem osobistym lub legitymacją): WT - CZW - 14 zł./os. PT-ND - 18 zł./os.
- ⁹ Bilet grupowy - 14 zł./os (minimum 15 osób)

Ceny paliw				
	95	98	ON	LPG
PUŁAWY				
ORLEN	4,77	5,09	4,99	2,29
MZK	4,59	-	4,78	2,14
TESCO	4,59	4,89	4,75	2,12
BP	4,84	5,24	5,05	2,37
CARREFOUR	4,57	4,79	4,73	-
GÓRA PUŁAWSKA				
STACJA PALIW	4,69	5,09	4,89	2,19
KAZIMIERZ DOLNY				
ORLEN	4,82	5,16	5,04	2,36

Auta najechały na siebie na obwodnicy

Do niegroźnej kolizji dwóch aut doszło w poniedziałek około 8:00 na obwodnicy Puław. Jak informuje p.o. oficera prasowego KPP Puławy, nadkom. Waldemar Łazuga, kierujący samochodem osobowym marki KIA nie zachował bezpiecznego odstępu i na pasie zjazdowym W801 uderzył w tył pasażerskiego busa Mercedes, relacji Lublin-War-

szawa. Poszkodowany został tylko kierowca, który spowodował kolizję. Pasażerowie busa zostali zabrani zastępczym busem przewoźnika w dalszą drogę. Z powodu zdarzenia zablokowano ruch na jednym z pasów, w kierunku Zwolenia, jednak jeszcze przed południem zlikwidowano utrudnienia.

kw

PROFESJONALNE PRANIE DYWANÓW
tel 505 000 550

TRANSPORT GRATIS NA TERENIE PUŁAW OD 10m²

Młodzież z „Chemika” pomogła organizatorem akcji charytatywnej

1,8 tys. zł dla potrzebujących dzieci



Na scenie pojawiło się kilka zespołów, które wykonały znane rockowe utwory. Na zdjęciu grupa Stay Alive

Występy wokalne uczniów, licytacje czy turniej komputerowy. W hali sportowej Zespołu Szkół Technicznych im. Marii Skłodowskiej - Curie odbył się koncert charytatywny na rzecz dzieci z Placówki Opiekuńczo - Wychowawczej im. Marii Konopnickiej w Puławach.

Występy młodych wykonawców

Koncert pod hasłem „Young4Young's” młodzież z ZST zorganizowała po raz pierwszy. Do akcji mogli przyłączyć nie tylko uc-

niowie ZST, ale i także mieszkańcy Puław. Podczas wydarzenia zaprezentowali się m.in. Wysublimowani, Stay Alive czy Dominika Wiekak. Pomysłodawcą koncertu był Jakub Zarzyczki.

- Pewnego dnia przyszła do nas pani z projektu ogólnopolskiego „Zwolnieni z teorii” i przedstawiła nam projekt, w którym mogliśmy stworzyć coś społecznego. Razem z kolegą mamy zespół i pomyśleliśmy, że możemy zorganizować koncert, więc powstała inicjatywa koncertu charytatywnego. Udaliśmy się do Ośrodka Opiekuńczo - Wychowawczego im. Marii Konopnickiej w Puławach i zapytaliśmy się, czy możemy na ich rzecz zrobić koncert. Dyrektor domu dziecka się zgodził

i nie miał nic przeciwko. Zaczęliśmy realizować nasz projekt, szukaliśmy sponsorów, współorganizatorów czy wolontariuszy. Otrzymaliśmy pozwolenie od dyrektora naszej szkoły, aby koncert odbył się na hali sportowej za co bardzo dziękujemy - opowiada uczeń Zespołu Szkół Technicznych.

Liczył się cel

Do koncertu młodzież przygotowywała się przez 3 miesiące.

- Koncert jest akcją organizowaną z inicjatywy młodzieży z klasy 2 I o profilu technik informatyk w ramach działalności platformy „Zwolnieni z teorii”, zajmującej się różnymi inicjatywami na rzecz in-



Podczas koncertu charytatywnego młodzież zachęcała do kupienia losów oraz fantów. Przeznaczone pieniądze zostaną przekazane na rzecz dzieci z Placówki Opiekuńczo - Wychowawczej im. Marii Konopnickiej w Puławach



Jakub Zarzyczki, organizator koncertu
Jestem zadowolony z koncertu, wyszło lepiej niż sądziłem. Chcemy pokazać, że młodzi ludzie też mogą zrobić coś dla miasta i okolic

nych. W skrócie chodzi o to, żeby zrealizować własny projekt, który poprawi twoje otoczenie - a przy okazji nauczy cię wielu przydatnych umiejętności, pozwoli poznać ciekawych ludzi i zdobyć międzynarodowe certyfikaty. Tak więc, przy okazji wydarzenia młodzi ludzie uczą się postaw prospołecznych, ale również poznają problemy i zadania związane z organizacją takiego koncertu. Młodzież miała pomysł, ja zaś, wspólnie z wychowawcą,

postanowiliśmy wspierać i nadzorować przedsięwzięcie. Jako szkoła mamy odpowiednie warunki do przygotowania takiego wydarzenia, więc po wielu ustaleniach udało się nam zorganizować koncert - mówi w rozmowie ze Wspólnotą Henryk Głos dyrektor ZST w Puławach.

Podczas całego koncertu udało się zebrać łącznie 1850 zł, a „Chemik” pokazał wszystkim, że ma dobre serce.

Dominik Kęsik



Czy masz postanowienia noworoczne?



Daria Warowna

Mam kilka postanowień noworocznych np. mniej jeść i dużo się uczyć, ponieważ już niedługo mam maturę. Będę się starała, aby wszystko było dobrze



Pani Anna

Moim postanowieniem noworocznym na ten rok jest zdrowie, ponieważ jest ono najważniejsze. Jeżeli coś postanowię, to dotrzymuję słowa, nie wiem jak inni

Gdzie w Puławach zagra WOŚP?

Już w ten weekend w całej Polsce odbędzie się 27 finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W Puławach ma potrwać dwa dni, a orkiestra gra tak naprawdę już teraz. W niedzielę na ulicach zobaczymy 147 wolontariuszy.

Finał przez dwa dni

Podobnie jak w 2018 roku, puławski finał WOŚP koordynują harcerze ZHP. Jak zapowiada Marta Grykałowska, szef sztabu, w tym roku finał w mieście potrwa dwa dni. Spowodowane jest to tym, że niedziela 13 stycznia będzie niedzielą niehandlową. Z tego powodu atrakcje, które z okazji finału co roku odbywają się w Galerii Zielonej, przesunięto na sobotę. 12 stycznia odbędą się animacje dla dzieci i licytacja części fantów. Sobotni finał w galerii odwiedzą także sportowcy KS Wisła Puławy, którzy zachęcają do wrzucania datków do puszek. Tak jak co roku w specjalnym punkcie będzie można zarejestrować się w bazie dawców szpiku.

Jak przyznaje Grykałowska, niedziela wolna od handlu miała spory wpływ na organizację finału.



Atrakcje WOŚP w Galerii Zielonej zawsze spotykają się z dużym zainteresowaniem. Publiczność ogląda występy, licytacje fantów itp. zarówno z parteru, jak i wyższych poziomów. Dlatego z powodu niehandlowej niedzieli, Galeria zdecydowała się na finał WOŚP w sobotę.

- Jest to dla nas pewne utrudnienie. Zresztą nie tylko dla nas, bo problem miały również sztaby w większych miastach - mówi instruktorka puławskiego hufca ZHP.

Niedziela w SP2

Większość wydarzeń finału zaplanowano jednak tradycyjnie na niedzielę. O 9:00 odbędzie się bieg „Policz się z cukrzycą”, gdzie również będzie odbywać się zbiórka. Internetowa rejestracja na bieg została zakończona 6 stycznia, jednak zapisać będzie można się również osobiście

w biurze zawodów 11, 12 i 13 stycznia. W chwili powstawania artykułu organizatorzy dysponowali 200 wolnymi miejscami. Bieg odbędzie się w Parku Czarotoryskich.

Od 11:00 odbędzie się główny finał - w Szkole Podstawowej nr 2. Tu na wszystkich przybyłych czekają występy wokalne i taneczne oraz animacje dla dzieci. Prócz datku do puszek, pomóc będzie można również oddając krew. W szkole odbędzie się licytacja części fantów. Tradycyjnie, w Puławskiej Galerii Stuki w Domu Chemika o godz. 17:00 odbędzie się aukcja dzieł sztuki.

W zbiórce w ramach puławskiego finału włączy się 147 wolontariuszy, czyli o 37 więcej niż w zeszłym roku. Warto dodać, że w Puławach prócz datków do puszek, akcję będzie można wesprzeć również płacąc kartą w specjalnym terminalu - w Puławach będą trzy takie urządzenia, specjalnie oznaczone. Terminale będzie można spotkać podczas finałów, na biegu czy na aukcji obrazów.

Zbiórka z rozmachem

Puławski finał WOŚP to jednak nie tylko miasto Puławy i nie

tylko weekend 12-13 stycznia. Puławską zbiórkę wesprze również Nałęczów, gdzie serduska będzie rozdawać 15 wolontariuszy. W Kurowie przewidziano licytację, loterię i atrakcje dla dzieci. Podobnie do puławskiego finału włączy się Końskowola, gdzie odbędą się występy i licytacje. Ponadto, na puławski wynik zbiórki będą pracować wolontariusze spoza powiatu puławskiego - z Wysokiego Koła pod Gniezowem, gdzie w zamian za datkę do puszek, będzie można otrzymać ciepły posiłek.

WOŚP gra już teraz - od 19 listopada w ramach akcji „Złota Klasa” 98 klas z puławskich podstawówek i szkół rywalizuje ze sobą w zbiorce jak największej ilości monet, które zasilą konto WOŚP. Obecnie trwa już podliczanie wyników, a najlepszych zbieraczy poznamy podczas finału.

Od 15 grudnia WOŚP można zasilac datkami do stacjonarnych puszek - takie znajdziemy w sklepach Żabkach, naleśnikarni Papoo, drukarni Stemp-Graf, w sklepiku I Liceum Ogólnokształcącego i w barze The Local.

Przypomnijmy - w zeszłym roku w ramach puławskiego finału udało się zebrać ponad 95 tys. zł. To był rekordowy wynik. Czy tym razem uda się go pobić?

Kamil Wąsik



Krystyna Molenda

Nie mam żadnych postanowień noworocznych. Kiedyś jak miałam postanowienia, to nigdy ich nie dotrzymywałam. Nie będę sama siebie oszukiwać. Ludzie czasami nie dotrzymują postanowień, ponieważ za dużo biorą na siebie



Bartosz Krawczyk

Nie mam żadnych postanowień noworocznych. Jak postanawiam sobie coś wcześniej, to i tak to nie wychodzi, więc stwierdziłem, że jest to bez sensu. Część z osób potrafi przyłożyć się do swoich postanowień

Początkowo wyremontowane obiekty miały być ponownie otwarte w drugim kwartale roku

Przedłuży się remont oddziałów Muzeum Nadwiślańskiego

Trwa remont budynków zajmowanych przez oddziały Muzeum Nadwiślańskie w Kazimierzu Dolnym. Prace przedłużą się do jesieni tego roku, bo dodatkowych zabiegów wymaga Spichlerz Ulanowski.

Wystąpiły nieprzewidziane problemy

W grudniu 2018 r. Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego podpisało przedłużenie umowy o dofinansowaniu projektu „Remont konserwatorski i modernizacja ekspozycji w wybranych zabytkowych obiektach Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym”. Nowy termin zakończenia prac to 30 września 2019 r. Wszystko z powodu dodatkowych prac jakie trzeba będzie wykonać w jednym z remontowanych budynków.

- Licząc sobie nawet kilkaset lat obiekty zabytkowe zaskakują sytuacjami, które trudno przewidzieć na etapie przygotowywania dokumentacji. Po rozpoczęciu remontu naszych siedzib spotkaliśmy się m.in. z problemami konstrukcyjnymi w Spichlerzu Ulanowskiego, co wydłużyło termin zakończenia remontu w tym obiekcie o kilka miesięcy. Okazało się, że storczykowa więźba



Remont obiektów MNKD przedłuży się o kilka miesięcy z powodu dodatkowych prac, które muszą zostać wykonane w zabytkowym Spichlerzu Ulanowskich

dachowa jest w bardzo złym stanie i trzeba będzie zdjąć całe pokrycie dachowe, wymienić uszkodzone elementy i całą konstrukcję złożyć od nowa - wyjaśnia Magdalena Postępska, zastępca dyrektora Muzeum Nadwiślańskiego.

Muzealne obiekty zyskują drugą młodość

W ramach prowadzonego remontu konserwatorskiego prace obejmują Kamienicę Celejowską, Dom Kuncewiczów, Spichlerz Ulanowski, Dwór z Gościeradowa i Dom Wójtowski z Modliborzyc. Wartość całej inwestycji wyniesie niemal 14 mln zł. W budynkach jest wzmacniana konstrukcja, trwa wymienianie gontu, trwają prace

konserwatorskie oraz zabezpieczające stolarkę okienną. Już widoczne są efekty - „Kuncewiczówka” posiada nowy gont, a wokół budynku trwają prace, które mają odmienić wygląd ogrodu otaczającego dom Marii i Jerzego Kuncewiczów. Remont obiektów i modernizacja wystaw odbywają się w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020. Remont ma nie tylko polepszyć stan zabytkowych budynków, ale również przystosować pomieszczenia na potrzeby nowoczesnego muzealnictwa.

- Nasze placówki zmieniają swój dotychczasowy wystrój. Wnętra będą bardziej przestronne i pozwalające na wykorzystanie nowoczesnych metod wystawienniczych

Okazało się, że w Spichlerzu trzeba zdjąć całe pokrycie dachowe, wymienić uszkodzone elementy więźby i całą konstrukcję złożyć od nowa

14 mln zł
kosztować będzie remont obiektów

m.in. na potrzeby edukacji - tłumaczy Agnieszka Zadura, dyrektor Muzeum Nadwiślańskiego.

Muzeum działa bez zakłóceń

W skład Muzeum Nadwiślańskiego wchodzi łącznie sześć oddziałów. W miejscach nieobjętych remontem - Gmachu Głównym przy Rynku, na Zamku w Janowcu, a także na terenie Grodziska Żmijowskiego prowadzona jest bieżąca działalność wystawiennicza i edukacyjna. Zbiory z remontowanych obiektów tymczasowo można oglądać w Pałacu Czartoryskich w Puławach.

Kamil Wąsik

Paczki z Puław utknęły na granicy

Dary zebrane w akcji Kresowa Paczka nie trafiły jeszcze w całości do Polaków mieszkających na dawnych terenach kresów II Rzeczypospolitej. Na przeszkodzie stanęli ukraińscy celnicy, którzy zawrócili część samochodów wiozących przygotowane paczki.

Przed świętami odbyła się piąta edycja akcji Kresowej Paczki, organizowanej przez stowarzyszenie Wołyński Rajd Motocyklowy. Dary w postaci różnych artykułów o przedłużonej trwałości zbierane są, by później trafić do Polaków mieszkających na Kresach. Akcja cieszyła się dużym powodzeniem. Do zbierania darów włączyły się bardzo chętnie szkoły, co zaowocowało znaczną ilością zebranych produktów. Nikt jednak nie spodziewał się, że samochody przewożące dary zostaną zawrócone na granicy. Niestety tak właśnie się stało. Kilku pojazdom uniemożliwiono przejazd, co w rezultacie spowodowało sytuację, że nie wszystkie dary trafiły pod planowane adresy.

- Pierwszy raz spotkaliśmy się z taką sytuacją na granicy, gdzie część samochodów z darami została zawrócona i nie podano nam konkretnej przy-



Marcin Pisula, radny powiatowy i współorganizator akcji Kresowa Paczka

Nie zamierzamy rezygnować. W najbliższym czasie zorganizujemy kolejny wyjazd

czynny dla czego takie decyzje zapadły - opowiada Marcin Pisula, radny powiatowy i współorganizator akcji, dodaje:

- Nie zamierzamy rezygnować. W najbliższym czasie zorganizujemy kolejny wyjazd. Postaramy się ze wszystkich sił, żeby zebrane dary trafiły do potrzebujących rodzin na Kresach.

Członkowie stowarzyszenia Wołyński Rajd Motocyklowy jeszcze w styczniu planują wyjazd do obwodu lwowskiego i tarnopolskiego.

Marta Pietroni

Budżet Puław 2019 przyjęty

Janusz Grobel krytykuje następcę

Podczas ostatniej w 2018 roku sesji puławscy radni przyjęli budżet miasta na kolejny rok. Nie obyło się bez zdecydowanych słów Janusza Grobla na temat pracy nowego prezydenta.

Mało inwestycji, ale drogie

Przed głosowaniem budżetu odbyła się dyskusja. Głos brało kilku radnych.

- Budżet zawiera bardzo mało pozycji inwestycyjnych, natomiast środki jakie zostaną przeznaczone na ich realizację są bardzo wysokie. To prawie 91 milionów złotych. Odłożono modernizację skateparku na rok 2020. Wiele zadań z programu rewitalizacji również nie znalazło się w projekcie - stwierdziła radna Halina Jarząbek, przewodnicząca Komisji Budżetu, która przypominała, że 4-5 razy w trakcie roku budżet jest zmieniany w miarę pojawiania się środków. Główne założenia budżetu na 2019 rok wraz z klu-

18 radnych głosowało za. Wstrzymało się dwóch - Mariusz Cytryński i Waldemar Kowalczyk



Paweł Maj, prezydent Puław
Panie radny Grobel, kiedy otworzy pan serce na swój własny, powtarzam własny budżet, nie będzie tam miejsca na uprzedzenia i oskarżenia

czowymi inwestycjami, prezentowaliśmy we „Wspólnocie” już w grudniu.

Za mało kreatywności

Mocny głos, w imieniu radnych z klubu Samorządowcy, zabrał były prezydent miasta Janusz Grobel, który skrytykował działania swojego następcy względem budżetu - zarzucił mu brak kreatywności i rozbieżne wypowiedzi w mediach.

- Przygotowanie projektu uchwały budżetowej na 2019 rok przypadło na szczególny rok. Był to bowiem przełom kadencji rady miasta i prezydenta. Czytając różne wypowiedzi medialne pana prezydenta, można by odnieść wrażenie, że

ustępujący prezydent powinien narzucić swój projekt budżetu, a nowy prezydent przez cały rok wszystko co nie jest z jego programu kwitowałby stwierdzeniem, że to nie jest jego budżet. Postanowiłem pomóc nowemu prezydentowi i przekazać mu w formie materiałów do projektu budżetu takie propozycje, które wynikają tylko z wieloletnich zobowiązań umownych, a resztę pozostawiłem tak wszechobecnej w ustach pana prezydenta kreatywności [...] Cała kreatywność pana prezydenta sprowadziła się do ujęcia w projekcie ul. Kowalskiej i Powstańców Listopadowych po rozstrzygnięciu konkursu u wojewody, na który składałem wniosek, oraz osobiste za-



Janusz Grobel, radny
Cała kreatywność pana prezydenta sprowadziła się do ujęcia ul. Kowalskiej i Powstańców Listopadowych oraz osobiste zawieszenie projektu budżetu do sekretariatu RIO z obowiązkową fotką

wieżenie projektu budżetu do sekretariatu RIO z obowiązkową fotką i zamieszczenie opinii RIO na stronie internetowej. Nowa koalicja, nowe aktywności i nowe zwyczaje - mówił Janusz Grobel. Skrytykował zaplanowaną w budżecie sprzedaż działek za 6 mln zł, przypominając, że wcześniej prezydent był przeciwny sprzedaży. Grobel chciał, by Maj określił, czy w końcu chce sprzedać te działki, czy nie, jak wynika z jego wypowiedzi. Poprzednik Maja skrytykował brak zaplanowania środków na remonty w szkołach, a także brak woli ze strony koalicji Maj-PiS do uwzględniania wniosków do budżetu ze strony Samorządowców. Zdaniem Janusza Grobla pre-

zydent niepotrzebnie demonizuje dziurę budżetową, bo jego zdaniem deficyt nie przekroczył poziomu bezpieczeństwa. Ostatecznie szef Samorządowców stwierdził, że mimo niedociągnięcia klubu Samorządowców będzie głosował za przyjęciem budżetu.

Na razie nie zabezpieczono Wisły Puław

Prezydent Maj, na słowa swojego poprzednika, którego sam często krytykował za decyzje budżetowe i niepodejmowanie realizacji różnych inwestycji, odpowiedział Januszowi Grobelowi krótko.

- Panie radny Grobel, kiedy otworzy pan serce na swój włas-

ny, powtarzam własny budżet, nie będzie tam miejsca na uprzedzenia i oskarżenia - odciął się obecny prezydent. Jeszcze przed głosowaniem radni rozważali, by dokonać korekty w budżecie i zabezpieczyć rezerwę na potrzeby Klubu Sportowego Wisła Puławy, który bez głównego sponsora - Grupy Azoty Puławy - może mieć trudności w zakończeniu sezonu rozgrywek w 2019 roku. O zabezpieczenie środków na ewentualną pomoc wnosił Mariusz Cytryński i Ewa Wójcik. Wniosek pierwszego ze względów formalnych nie był rozpatrywany, a wniosek Wójcik został odrzucony. Prezydent stwierdził, że w sprawie Wisły trzeba być dobrej myśli, a od prezesa klubu oczekiwał dokładnej informacji o tym, na jakie cele Wisła przeznaczyłaby ewentualne pieniądze z miejskiej kasy.

Radni ostatecznie przyjęli budżet Puław na kolejny rok. 18 radnych głosowało za. Wstrzymało się dwóch radnych z Koalicji Samorządowej - Mariusz Cytryński i Waldemar Kowalczyk.

Kamil Wąsik

Prokurator zastosował wobec 53-latka tylko poręczenie majątkowe

Były komendant straży podejrzany o śmiertelne potrącenie

Powiat opolski: Zarzut spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym przedstawiła prokuratura 53-letniemu Markowi G. Emerytowany strażak z Opola Lubelskiego nie przyznaje się do winy.

Do tragedii doszło dzień przed sylwestrem. W godzinach popołudniowych na obwodnicy Chodla potrącony został młody mieszkaniec Chodla.

Zginął na przejściu

Ofiarą wypadku był 29-letni Paweł M. Wraz z dwoma innymi mężczyznami szli w kierunku centrum Chodla. Paweł szedł, jako pierwszy. Pokonał jedno przejście dla pieszych i wysepkę rozdzielającą dwa psy ruchu. Do tragedii doszło, gdy był już na drugim przejściu. Został potrącony przez samochód osobowy, jadący od strony Opola Lubelskiego.

- Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący toyotą nie zachował należytej ostrożności i potrącił przechodzącego przez przejście 29-letniego mieszkańca Chodla – informuje asp. szt. Marcin Gentelman z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim, która ustala wszystkie okoliczności wypadku.

Na ratunek poszkodowanemu ruszyli świadkowie wypadku i kierowca. Niestety mimo podjętej reanimacji nie udało się uratować życia 29-latka. Pieszy na skutek doznanych obrażeń zmarł na miejscu.

Toyotą podróżowało dwóch mężczyzn. Jeden z nich to 53-letni Marek G., wieloletni komendant Państwowej Straży Pożarnej w Opolu Lubelskim.



Ciało pieszego leżało kilkanaście metrów od przejścia dla pieszych

Razem z nim jechał jego 26-letni syn. Obaj zostali zatrzymani przez policję. Byli trzeźwi. Początkowo nie wiadomo było, który z nich kierował. Ostatecznie zeznania świadków potwierdziły, że toyotą kierował emerytowany strażak.

Warunki atmosferyczne tego dnia były trudne. Padał deszcz, a obwodnica była nieoświetlona. Nie działała żadna latarnia.

Zarzuty dla ex-komendanta

W sprawie tragicznego wypadku w Chodlu opolska prokuratura wszczęła śledztwo. Czynności prowadzone są w kierunku art. 177 par.2 Kodeksu Karnego, czyli wypadku ze skutkiem śmiertelnym.

- Zarzut spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym przedstawiony został 53-letniemu Markowi G. – mówi Marzena Czopek, prokurator rejonowy w Opolu Lubelskim.

Były komendant na przesłuchaniu pojawił się z adwokatem.



Toyota ex-komendanta została poważnie uszkodzona

- Podejrzany nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Odpowiadał tylko na pytania swojego obrońcy – dodaje prokurator Czopek.

Prokuratura zastosowała wobec 53-latka środek zapobiegawczy, poręczenie majątkowe w wysokości 5 tys. zł.

Po tragedii pojawiły się głosy, że toyota jechała obwodni-

cą z bardzo dużą prędkością. Jaka to była rzeczywistość, śledczy na chwilę obecą jeszcze nie ustalili. Posiłkować będą się w tej kwestii opinią biegłego.

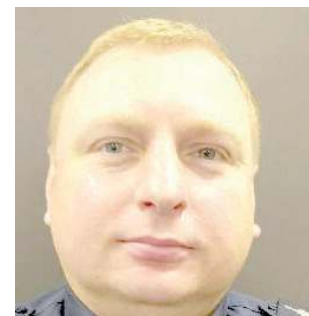
- Był biegły z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego na miejscu, zbadał pojazd. Będzie na pewno wywołana opinia. Ja się nie wywołam, czy to była nadmier-

na prędkość czy nie była, bo warunki były takie jakie były – mówi prokurator Krzysztof Kręcis, który pojawił się na miejscu wypadku.

W miniony piątek odbyła się sekcja zwłok zabitego mężczyzny. Dzień później odbył się pogrzeb 29-latka, którego zęgał tłum młodych ludzi. Po mszy kondukt żałobny z trumną udał się na cmentarz para-



Marzena Czopek,
prokurator rejonowy
w Opolu Lubelskim
Podejrzany nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Odpowiadał tylko na pytania swojego obrońcy



asp. szt. Marcin Gentelman,
KPP w Opolu Lubelskim
Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący toyotą nie zachował należytej ostrożności i potrącił przechodzącego przez przejście 29-letniego mieszkańca Chodla

fialny w Chodlu. Tam ciało złożone zostało do grobu.

Agnieszka Ciekot

44-latek kłusował na Wiśle

Zatrzymany został na gorącym uczynku. Pływał łódką po Wiśle i miał przy sobie sieci służące do nielegalnego połowu ryb. Mowa o mieszkańcu gminy Wilków.

44-latek z nadwiślańskiej gminy Wilków zatrzymany został w miniony piątek przez opolskich kryminalnych i funkcjonariuszy Państwowej Straży Łowieckiej w Lublinie. Mundurowi wcześniej dostali cynk, że mężczyzna trudni się kłusownictwem. Złapali go na gorącym uczynku, gdy wypłynął



Kłusownik stracił narzędzia służące do połowu ryb - łódkę oraz sieci

łódką na Wisłę, na połów. 44-latek usłyszał zarzut kłusownictwa. Przyznał się i skorzystał z możliwości dobrowolnego poddania się karze. Policjanci zatrzymali również na-

rzędzia połowowe należące do niego – łódkę i sieci. Teraz o dalszym jego losie zdecyduje Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim.

(ja)

Honda w rowie

Na pouczeniu zakończyła się dla sprawcy kolizja, jaką spowodował w Poniatojewie. W czwartek na ul. Fabrycznej kierowana przez 40-latka honda wylądowała w rowie. Do zdarzenia doszło wieczorem.

40-letni mieszkaniec gminy Chodel podczas wymijania się z pługiem śnieżnym przybrał pobocza, a następnie zsunął się do przydrożnego rowu. Mężczyzna z opresji wyszedł bez szwanku. Z uwagi na trudne

warunki atmosferyczne, jakie tego dnia panowały i śliską nawierzchnię jezdni, policjanci odstąpili od wystawienia mandatu karnego, a zastosowali pouczenie.

ja

Punto dachowało we Wrzelowcu

- Całe zdarzenie wyglądało poważnie, ale na szczęście nikomu nic się nie stało – mówią policjanci. W środę wieczorem we Wrzelowcu doszło do kolizji drogowej.

Winnym jej spowodowania okazał się 69-letni mieszkaniec

gminy Opole Lubelskie. Mężczyzna prowadził samochód osobowy fiat punto. Wiózł dwóch pasażerów. Na ul. Opolskiej we Wrzelowcu stracił panowanie nad kierownicą.

- Kierowca na łuku drogi nie dostosował prędkości do warunków atmosferycznych, stracił panowanie nad pojazdem i dachował – informuje asp. szt. Marcin Gentelman z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Pasażerowie, jadący punto nie odnieśli żadnych obrażeń. Kierowca został ukarany mandatem karnym. Na miejscu interweniowała straż pożarna i pogotowie.

(ac)

Paweł Maj dyscyplinuje drogowców z Rejonu Dróg Wojewódzkich

Prezydent bierze się za zasy

- Taka sytuacja jest niedopuszczalna - stwierdza prezydent Puław, który podjął interwencję w sprawie odpowiedniego odśnieżania puławskich ulic przez drogowców z Rejonu Dróg Wojewódzkich. Dotychczas piesi musieli zmagać się z zaspami zalegającymi przejścia.

Drogi odśnieżone, przejścia zasypane

Po opadach śniegu, w zeszłym tygodniu, na puławskie ulice wyjechały pługi i sprzęt do odśnieżania. Okazuje się jednak, że na odśnieżaniu ulic tracą piesi, którzy muszą przedzierać się przez zwały śniegu zalegające na poboczach. Na problem uwagę zwrócił prezydent Paweł Maj, który tłumaczy, że zasy utrudniają poruszanie pieszym - osobom



Na śniegowo-błotną breję zalegającą przy przejściach dla pieszych uwagę zwrócił prezydent Puław. Pługi owszem - odśnieżają ulice miasta - ale śnieg jest spychany na pobocza, gdzie przechodnie muszą przedzierać się przez zasy. Tak być nie powinno

starszym, niepełnosprawnym i rodzicom z dziećmi w wózkach.

- Sam obserwowałem takie sytuacje i jako prezydent otrzymuję informacje o problemach z poruszaniem się. Sytuacja ta jest niedopuszczalna - tłumaczy Paweł Maj.

Zasy mają zniknąć

Prezydent postanowił zainterweniować w tej, wydawałoby się, błahej sprawie. Sytuację komplikuje fakt, że główne drogi nie podlegają pod prezydenta miasta i koordynowane przez niego służby. Ul. Lubel-

ska, Piłsudskiego, Zielona, al. Partyzantów, Włostowska są zarządzane przez Zarząd Dróg Wojewódzkich.

- Telefoniczne prośby o zmianę stanu rzeczy pozostały bez echa. Wystosowałem pisma do Rejonu Dróg Wojewódzkich w Puławach w tej sprawie. Jest światło w tunelu. Właśnie dostałem informację, że zaczęto odśnieżać zasy z przejść dla pieszych. Mam nadzieję, że w przyszłości takie działania przyniosą wymierne efekty - mówi prezydent. Samorząd miasta wysłał do RDW w Puławach kilka pism - prócz prezydenta podobne pisma domagające się starannego odśnieżania, bez spychania śniegu na przejścia dla pieszych i chodniki, wystosował dyrektor Zarządu Dróg Miejskich Wiesław Stolarski oraz komendant Straży Miejskiej Sławomir Leszczyński.

Kamil Wąsik

Czy emki dojadą do Pogonowa?

Władze Baranowa cały czas pracują nad rozwiązaniem problemu braku połączeń autobusowych do swoich gminnych miejscowości. Być może już niedługo mieszkańcy z Pogonowa do Puław dojadą emką.



Wyimek Mirosław Grzelak, wójt gminy Baranów
Żebyśmy mogli rozmawiać z Miejskim Zakładem Komunikacji w Puławach, Rada Gminy Baranów oraz Rada Miasta Puławy muszą wyrazić wolę zawarcia porozumienia dotyczącą realizacji lokalnego transportu zbiorowego przez naszą gminę

tywnego rezultatu nie przyniosły również rozmowy z PKS Ryki. Nowy wójt Baranowa stara się o nawiązanie współpracy z puławskim MZK.

- Żebyśmy mogli rozmawiać z Miejskim Zakładem Komunikacji w Puławach, Rada Gminy Baranów oraz Rada Miasta Puławy muszą wyrazić wolę zawarcia porozumienia dotyczącą realizacji lokalnego transportu zbiorowego przez naszą gminę. Dopiero kiedy dopełnimy tych formalności, będziemy mogli zacząć konkretnie rozmawiać z dyrektorem przedsiębiorstwa o ustaleniu trasy i kwestiach finansowych - informuje Mieczysław Grzelak, wójt gminy Baranów.

Radni z Baranowa podczas grudniowej sesji przyjęli uchwałę i pozytywnie odnieśli się do możliwości nawiązania współpracy

z puławskim przedsiębiorstwem. Teraz kolej na radnych z Puław. Prawdopodobnie na najbliższej miejskiej sesji zajmą się także tym zagadnieniem. Jeśli je pozytywnie zaopiniują, władze Baranowa będą miały zielone światło do prowadzenia rozmów i ustalania przebiegu trasy z dyrektorem MZK Puławy. Według wstępnych przemyśleń, na co dzień funkcjonować miałyby dwa kursy. Jeden poranny, drugi popołudniowy. Emka jechałaby z Puław do Baranowa, następnie przez Pogonów, Wilczankę, Skrutki do Żyrzyna i wracałaby do Puław. Taką opcję zainteresowane są również władze gminy Żyrzyn, które też chcą skomunikować część swoich miejscowości z miastem powiatowym.

Monika Głos - Oszatowska

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Puławach		
Stanowisko	Miejsce pracy/ Pracodawca	Placa (brutto)
Kontroler jakości	Końskowola/ Pini Beef Sp. z o.o.	od 2700 zł
Cukiernik	Nałęczów / Cukiernia DELICJA	od 2250 zł
Pomoc cukiernika	Nałęczów / Cukiernia DELICJA	od 2250 zł
Kucharz	Kazimierz Dolny / Dom Architekta SARP Aneta Marciniak, Restauracja KWADRANS	od 2250 zł
Osoba sprzątająca	Nałęczów / Cukiernia DELICJA	od 2250 zł
Kucharz	Puławy	od 3500 zł
Ekspedientka	Nałęczów / Cukiernia DELICJA	od 2250 zł
Sprzedawca	Puławy / ZAKŁAD USŁUG REMONTOWO-BUDOWLANYCH TECH-DOM, PPHU BUDOLAND	od 2500 zł
Pozostali pracownicy ds. rachunkowości i księgowości	Puławy / Biuro Rachunkowe Edyta Wiejak	od 2250 zł
Automatyzacja do obsługi linii pakujących	Końskowola/ Pini Beef Sp. z o.o.	od 2800 zł
Nauczyciel przedszkola	Puławy / Centrum Edukacji Innowacyjnej Justyna Frankiewicz-Popiołek	od 2250 zł
Pracownik fizyczny pakowania mięsa	Końskowola/ Pini Beef Sp. z o.o.	od 2800 zł
Sprzedawca	Końskowola	od 2250 zł
Sprzątaczką	Puławy	od 750 zł
Sprzątaczką biurową	Puławy / CLAR SERWIS SP. Z O.O.	od 2250 zł
Pracownik biurowy	Puławy	od 2767 zł
Pracownik restauracji typu fast food	Puławy	od 2250 zł

Powiatowy Urząd Pracy w Opolu Lubelskim		
Stanowisko	Miejsce pracy/ Pracodawca	Placa (brutto)
Nauczyciel teoretycznych przedmiotów gastronomicznych	Opole Lubelskie / ZAKŁAD KARNY W OPOLU LUBELSKIM	od 2000 zł
Kucharz	Poniatowa / HOTEL TUKAN Piotr Oleszczak	od 2500 zł
Sprzedawca w branży mięsnej	Opole Lubelskie	od 2300 zł
Kucharz	Poniatowa	od 2250 zł
Dozorca	Uściąg	od 2250 zł
Kierowca autobusu	Opole Lubelskie	od 2250 zł
Mechanik pojazdów samochodowych	Poniatowa	od 2250 zł
Sprzedawca sklepu internetowego	Kraczewice Prywatne	od 2250 zł
Pracownik działu logistyki	Malinowszczyzna	od 3000 zł



NEKROLOGI

PUŁAWY

Pelagia Wrótniak, Janowiec, 89 lat, zm. 23.12.
Kazimierz Sztobryn, Puławy, 82 lat, zm. 25.12.
Marianna Toczek, Rybitwy, 89 lat, zm. 27.12.
Feliks Wydra, Gołęb, 94 lata, zm. 27.12.
Mirosław Osiak, Parafianka, 54 lata, zm. 24.12.
Józef Gajewski, Baranów, 83 lata, zm. 28.12.
Irena Siedlicka, Klementowice, 87 lat, zm. 28.12.
Krzysztof Kasprzak, Nałęczów, 53 lata, zm. 21.12.
Stefan Tadeusz Beczek, Puławy, 84 lata, zm. 29.12.
Czesława Małecka, Puławy, 77 lat, zm. 01.01.
Robert Grabowski, Puławy, 45 lat, zm. 28.12.
Krystyna Cieślak, Piotrowice, 84 lata, zm. 01.01.

Stanisław Kruk,

Wąwolnica, 72 lata, zm. 01.01.
Zygmunt Rokosz, Puławy, 78 lat, zm. 31.12.
Zakład Pogrzebowy „ACHERON I”
Mirosław Kuflewski
ul. Bema 8, 24-100 Puławy
tel. 81 887 99 18, 606 119 721

PONIATOWA

Genowefa Piekarczyk, Trzciniec, 90 lat, zm. 29.12.
Jan Madejek, Poniatowa, 62 lata, zm. 29.12.
Stanisław Majewski, Poniatowa, 79 lat, zm. 31.12.
Regina Banaś, Kamień, 89 lat, zm. 31.12.
Jan Parczyński, Szczuczki Kolonia, 87 lat, zm. 31.12.

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Poniatowej – Usługi Pogrzebowe, ul. Młodzieżowa 4, tel. 502 625 687

OPOLE LUBELSKIE

Adam Grzywa, Wrzelowiec, 60 lat, zm. 27.12.
Teresa Mydlarz, Opole Lubelskie, 82 lata, zm. 27.12.
Paweł Mirosław, Ratoszyn Drugi, 29 lat, zm. 30.12.
Lucyna Kocón, Wrzelowiec, 83 lata, zm. 30.12.
Damian Skrypij, Karczmiska, 30 lat, zm. 30.12.
Krzysztof Nowaczek, Karczmiska, 53 lata, zm. 31.12.
Józef Michałek, Ratoszyn Drugi, 67 lat, zm. 1.01.
Krzysztof Witczak, Puławy, 45 lat, zm. 1.01.
Stefania Kołodziejczyk, Wronów, 89 lat, zm. 2.01.

Zakład pogrzebowy Onyx Opole Lubelskie, ul. Długa 102, tel. 81 827 21 20, 502 210 880

R E K L A M A

W
Nadaj bezpłatne ogłoszenie
516 019 188
Reklamuj się we Wspólnocie
780 029 980
Masz temat, zadzwoń
780 029 979

“MEMENTO MORI”
Zakład pogrzebowy
Grazyna Woźniak
Puławy ul. Piaskowa
(przy cmentarzu parafialnym)
692 359 032
(tel. całonocny)
www.mementomori.pulawy.pl

Władze miasta tłumaczą, że widzą problem, ale na razie nic nie mogą zrobić z przyczyn formalnych

Przez przejście z duszą na ramieniu

- Gdyby żona nie zatrzymała się z dziećmi na środku drogi, mogłoby skończyć się tragicznie - mówi mieszkaniec. W październiku 2017 roku na przejściu zginęła 82-latką, a jej 84-letni mąż trafił do szpitala z ciężkimi obrażeniami. Aktywne przejście albo światła.

Radny Sławomir Seredyn zgłosił prezydentowi problem niebezpiecznego przejścia dla pieszych przy cmentarzu na Piaskowej.

Piesi boją się przejść

Ruchliwe, czteropasmowe przejście dla pieszych przy cmentarzu na ul. Piaskowej jest niebezpieczne zdaniem mieszkańców, którzy muszą korzystać z niego na co dzień.

- Nawet dwa dni temu przechodziłem z rodziną przez przejście i gdyby żona nie zatrzymała się z dziećmi na środku drogi, mogłoby skończyć się tragicznie. Przejście jest

źle oświetlone i pieszych po prostu nie widać, nawet jeśli ktoś odbiśnie tak jak ja. Widzę jak starsze osoby idą w stronę cmentarza i boją się przejść przez przejście. Nawet jeśli jeden samochód się zatrzyma, trzeba uważać na kierowców na innych pasach - mówi Paweł Chabara, mieszkający w pobliżu przejścia. Jego zdaniem władze miasta powinny jak najszybciej zadbać o poprawę bezpieczeństwa w tym miejscu, żeby nie doszło tam do tragedii. W październiku 2017 roku na przejściu zginęła 82-latką, a jej 84-letni mąż trafił do szpitala z ciężkimi obrażeniami.

Aktywne przejście albo światła

W sprawie niebezpiecznego przejścia radny Sławomir Seredyn zgłosił w grudniu interpelację do prezydenta. Tłumaczy w niej, że ruch samochodów na ul. Piaskowej zwiększył się, gdy oddano obwodnicę Puław, przez co piesi mają problemy z przejściem przez jezdnię na wysokości cmentarza.

- Czterojezdniowa, ruchliwa ulica sprawia, że przejście na drugą

stronę jest bardzo niebezpieczne, szczególnie dla osób starszych, które przechodzą w tym miejscu, kierując się na przystanek MZK lub osiedle Kołłątaja - pisze radny, którego zdaniem władze powinny podjąć odpowiednie działania dla poprawy bezpieczeństwa pieszych na kłopotliwym przejściu.

Radny widzi dwa rozwiązania. Pierwszym jest wybudowanie w tym miejscu aktywnego przejścia dla pieszych, czyli takiego, które za pomocą światła ostrzega kierowców o zbliżaniu się pieszego do przejścia. Dodatkowo mogłoby tu stanąć wysępka, dzięki której zwłaszcza starsi mieszkańcy nie musieliby pokonywać całego przejścia na raz i mogliby odpocząć na środku. Drugim rozwiązaniem proponowanym przez Seredyna jest montaż sygnalizacji na żądanie. Pieszy, chcąc przejść, wciskałby guzik zmieniający światło dla kierowców na czerwone.

- Cykliczne światła w tym miejscu, moim zdaniem, nie są konieczne, gdyż przejście to w zwykły dzień tygodnia nie jest zbyt często uczęszczane. Korzystanie z niego nasila się w weekendy i w okresie świąt



- Przejście jest źle oświetlone i pieszych po prostu nie widać, nawet jeśli ktoś odbiśnie tak jak ja. Widzę jak starsze osoby idą w stronę cmentarza i boją się przejść - mówi pan Paweł mieszkający w pobliżu niebezpiecznego przejścia

- Wszystkich Świętych, Bożego Narodzenia i Wielkanocny - tłumaczy radny.

Miasto nie zainwestuje w nie swoją drogę

Na interpelację radnego Seredyna odpowiedzi udzielił dyrektor ZDM, Wiesław Stolarski. Zaznacza, że zarząd widzi potrzebę zajęcia się przejściem na Piaskowej.

- Konieczność przejścia przez przejście dla pieszych o długości 13 metrów (cztery pasy ruchu), na którym występuje znaczne natężenie ruchu samochodowego, może

powodować u pieszych poczucie zagrożenia bezpieczeństwa, dlatego tutejszy zarząd widzi potrzebę budowy sygnalizacji świetlnej ze stałym światłem czerwonym dla pieszych, a zielonym dla pojazdów, która umożliwiałaby przejście tylko po naciśnięciu przycisku. Takie sygnalizacje świetlne stosowane są tam, gdzie ruch pieszych jest niewielki - tłumaczy dyrektor Stolarski. Na razie jednak żadna sygnalizacja nie powstanie. Ul. Piaskowa ma nieuregulowany status prawny i dlatego na razie zarząd nie może podejmować kosztownych decyzji inwestycyjnych związanych z tą drogą.



W przypadku gdy ul. Piaskowa zostanie drogą gminną, tutejszy zarząd będzie wnioskował o zabezpieczenie środków finansowych na budowę sygnalizacji



Czterojezdniowa ruchliwa ulica sprawia, że przejście na drugą stronę jest bardzo niebezpieczne, szczególnie dla osób starszych

Samorząd miasta dąży do tego, by unieważnić uchwały władz powiatowych i wojewódzkich, które nadały Piaskowej kategorię drogi gminnej. Na razie sprawa jest w sądzie.

- W przypadku gdy ul. Piaskowa zostanie drogą gminną, tutejszy zarząd będzie wnioskował o zabezpieczenie środków finansowych w celu realizacji zadania inwestycyjnego budowy sygnalizacji świetlnej na tym przejściu - tłumaczy Wiesław Stolarski.

Kamil Wąsik

Maj ogłosił konkurs na dyrektora MOPS

Prezydent Puław ogłosił konkurs na stanowisko dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. - Wierzę, że uda się wybrać osobę odważną, konsekwentną, nie bojącą się wyzwań, wnoszącą nową jakość w funkcjonowanie ośrodka



Paweł Maj, prezydent Puław
Wierzę, że uda się wybrać osobę odważną, konsekwentną, nie bojącą się wyzwań, wnoszącą nową jakość w funkcjonowanie ośrodka



Maria Piastowicz, dyrektor MOPS w Puławach
Już wcześniej planowałam przejść w 2019 roku na emeryturę. Nie ma to żadnego bezpośredniego, czy decydującego związku ze zmianą władzy

Zmiana zgodnie z wolą prezydenta

W grudniu obecna dyrektorka MOPS w Puławach, Maria Piastowicz, złożyła u Prezydenta Miasta wniosek o przejście na emeryturę. Paweł Maj zgodził się na zakończenie stosunku pracy za porozumieniem stron. Piastowicz swoją funkcję ma pełnić do 22 lutego. Dzień później jej obowiązki ma przejąć nowy dyrektor, wyłoniony w konkursie.

- MOPS od wielu lat wymagał nowego spojrzenia na społeczne problemy mieszkańców i metody ich rozwiązywania. Wśród wielu z nas, panuje

poczucie niesprawiedliwości, wyróżniania czy faworyzowania pewnych grup korzystających z pomocy społecznej. Obecnie istnieje szansa by to zmienić - komentuje prezydent Paweł Maj, który jeszcze jako radny miał wiele zastrzeżeń do pracy puławskiego ośrodka. Dyrektorka Piastowicz w rozmowie ze „Współnotą” w grudniu tłumaczyła, że jej decyzja o odejściu nie jest wynikiem zmiany na stanowisku Prezydenta Miasta.

- Już wcześniej planowałam przejść w 2019 roku na emeryturę. Nie ma to żadnego bez-

pośredniego, czy decydującego związku ze zmianą władzy. Mam jednak świadomość, że nie jestem osobą, z którą pan prezydent chciałby łączyć sobie współpracę. Mnie również nie byłoby po drodze - komentowała w jednym z poprzednich wydań „Współnoty”.

Wiele wymagań dla kandydatów

Osoby zainteresowane konkursem wszelkie szczegółowe informacje znajdą w Biuletynie Informacji Publicznej UM Puław. W ogłoszeniu o kon-

kursie znajdują się obowiązujące i dodatkowe wymagania dla kandydatów na kierownicze stanowisko. Niezbędne jest polskie obywatelstwo i wyższe wykształcenie, a także specjalizacja w zakresie organizacji pomocy społecznej. Kandydat musi posiadać co najmniej 5-letni staż pracy, w tym co najmniej 3-letni staż pracy w pomocy społecznej. W konkursie sprawdzona zostanie również jego wiedza z zakresu przepisów m.in. znajomość ustawy o samorządzie gminnym, ustawy o pomocy społecznej, ustawy o świadczeniach rodzinnych. Wśród dodatkowych wymagań będą liczyć się umiejętności językowe i komputerowe, wiedza z zakresu zamówień publicznych i pozytywne cechy charakteru. W aplikacjach kandydaci prócz podstawowych dokumentów i oświadczeń będą musieli złożyć również koncepcję pracy na stanowisku dyrektora MOPS.

Oferty należy składać w terminie do 10 stycznia 2019 r. do godz. 15:30 w kancelarii ogólnej Urzędu Miasta Puław.

Kamil Wąsik

Michał Śmich już zasiadł w radzie

Decyzją Komisarzy Wyborczych Michał Śmich objął mandat radnego w zamian za Ireneusza Rzepkowskiego, powołanego na Członka Zarządu Powiatu Puławskiego. Oficjalne objęcie mandatu nastąpiło podczas III sesji Rady Miasta Puław.



Michał Śmich, radny
Nadal będę piastował tę zaszczytną funkcję, dzieląc się moim zaangażowaniem na rzecz miasta z innymi

Michał Śmich uroczyste ślubowanie złożył podczas III sesji RM Puław 27 grudnia. Od tej chwili może zasiadać w gronie radnych, brać udział w głosowaniach i pracach komisji. Na wniosek radnego dopisano go do składu czterech komisji: budżetu, promocji, oświaty i sportu.

- Trudno ocenić moją reakcję, gdy dowiedziałem się, że liczba zdobytych przeze mnie głosów (a było ich naprawdę dużo - 200), nie wystarczy do objęcia mandatu radnego. Czuję ogromną satysfakcję z tego co udało się osiągnąć w poprzedniej kadencji, a także z doskonałego wyniku mojej drużyny - drużyny Prawa i Sprawiedliwości, który osiągnęliśmy wspólną, ciężką pracą. Jednak jak się później okazało, nadal będę piastował tę zaszczytną funkcję, dzieląc się moim zaangażowaniem na rzecz miasta z innymi. Tu pragnę również podziękować wszystkim moim wyborcom, współpracownikom. Teraz czas na dalszą

wyższą pracę na rzecz Puław, gdyż w nowym roku czeka nas wiele nowych wyzwań - deklaruje radny PiS.

W poprzedniej kadencji Michał Śmich objął mandat w wyniku wyborów uzupełniających przeprowadzonych w 2017 roku po śmierci radnego Mieczysława Turskiego. W głosowaniu Śmich pokonał kontrkandydatkę - Annę Dzierżawską. Na co dzień radny jest pracownikiem biura poselskiego Krzysztofa Szulowskiego. Wspólnie z posłem, a czasami w jego zastępstwie, można go zobaczyć na różnych miejskich wydarzeniach i uroczystościach.

Kamil Wąsik

Sąd łagodnie potraktował syna

Wieżenie za gwałt na matce

Janusz K., 50 - latek z gminy Nałęczów spędzi za kratkami 7 lat.

Nakrył go krewny

Wyrok w sprawie zapadł w miniony piątek 4 stycznia w Sądzie Okręgowym w Lublinie.

Sprawa znęcania się syna nad matką wyszła na jaw w czerwcu ubiegłego roku. Na próbę gwałtu na starszej kobiecie naszedł inny członek rodziny. Dzięki jego interwencji na szczęście do niczego nie doszło, ale pojawiła się policja. Wkrótce okazało się, że mężczyzna nie pierwszy raz chciał wykorzystać seksualnie kobietę. Janusz K. został zatrzymany i od tamtej chwili czekał na proces w areszcie tymczasowym.



Mężczyźnie groziło nawet 12 lat więzienia. Sąd okazał się wyrozumiały dla czynów mieszkańca gminy Nałęczów

Prokurator na tropie

Sprawę zgwałcenia matki przez syna badała Prokuratura Rejonowa Lublin-Północ. Na początku sierpnia 2018 roku do lubelskiego sądu trafił przeciwko niemu akt oskarżenia. Śledczy skierowa-

li przeciwko 50 - latkowi zarzuty dotyczące zarówno popełnienia jak i usiłowania gwałtu. Dolna granica kary w przypadku doprowadzenia innej osoby do współżycia to 2 lata pozbawienia wolności, ale w przypadku gwałtu na

bliskim członku rodziny dolny wymiar wynosi 3 lata. Maksymalnie Januszowi K. groziło 12 lat więzienia.

Sąd łagodny dla oskarżonego

Mieszkaniec gminy Nałęczów stanął przed sądem jesienią ubiegłego roku. Ze względu na charakter sprawy - dotyczyła relacji spokrewnionych osób - proces toczył się za zamkniętymi drzwiami. Sąd zdecydował, że 50 - latek spędzi w więzieniu 7 lat. To nieco ponad połowa tego, co mu groziło. Niejawne jest również uzasadnienie ogłoszonego w piątek wyroku. Ten jest nieprawomocny. Mężczyzna może się od niego odwołać.

Marta Pietroni

Remont torów ruszy w marcu

O takim terminie wznowienia prac na linii nr 7 z Lublina do Dębina mówią Polskie Linie Kolejowe. Wkrótce ma ruszyć procedura wyboru nowych wykonawców, którzy przejmą prace budowy po włoskim Astaldi.

Nowy rok przynosi przynosi dobre informacje dla mieszkańców Puław i okolicy. Po kilkumiesięcznej przerwie w marcu ma ponownie ruszyć modernizacja linii kolejowej, biegnącej przez powiat puławski. Prace stanęły po tym, jak włoska firma Astaldi w ubiegłym roku zerwała wielomilionowy kontrakt z PLK. Wkrótce okazało się, że Włosi zalegają z wypłatami swoim podwykonawcom. Ci w proteście porzucili remontowane obiekty, blokowali nawet rondo w Żyrzynie na krajowej 12-tce. Przewoźnik postanowił przejść zobowiązania Astaldi.

- Do końca grudnia PLK wypłaciła już 100 mln zł, w tym podwykonawcom z linii lubelskiej 89,2 mln zł. Od grudnia do dziś wypłaty przekroczyły 30 mln zł - poinformował w ubiegłym tygodniu Mirosław Siemieniec, rzecznik prasowy PLK S.A.

PKP PLK wciąż rozmawia z podwykonawcami firmy Astaldi.

- Bieżące spotkania i mediacje dotyczące wypłat obejmują podwykonawców robót budowlanych, usługodawców i dostawców, których zawiodło Astaldi, komplikując ich sytuację prawną i finansową - tłumaczy Siemieniec.

Jak informują władze spółki jeszcze w grudniu na linii Dęblin - Lublin zakończyła się inwentaryzacja. - Pozwoli to w marcu wprowadzić na roboty nowych wykonawców. Jednocześnie trwają prace firmy ZUE na 12 obiektach mostowych. Dziś PLK rozpoczynają procedurę na wyłonienie wykonawców na pozostały zakres prac - informował w miniony piątek rzecznik PLK. Spółka podkreśla, że podejmowane przez nią działania mają na celu maksymalne zmniejszenie opóźnień w remoncie torowiska. Niestety jak zaznacza, włoska firma nie ułatwia jej zadania. - Zachowanie Astaldi, to nie tylko brak zaangażowania przy zapewnieniu wypłat dla podwykonawców. To również brak współpracy z zamawiającym szczególnie przy prowadzeniu inwentaryzacji prac na linii Dęblin - Lublin. Przedstawiciele firmy nie uczestniczyli w spotkaniach pomimo wezwań i nie procedowali szybko dokumentów, tak jak byłoby to najkorzystniejsze społecznie. Efektem takich zachowań jest wydłużenie do końca 2018 r. procedur związanych z inwentaryzacją - mówi Mirosław Siemieniec.

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem ruch pociągów na linii Lublin - Dęblin może zostać wznowiony pod koniec tego roku. Początkowo kolejarze chcą, by pociągi pojechały po 1 zmodernizowanym torze. To jednak mimo wszystko oznaczać będzie ponad roczne opóźnienie względem pierwotnego planu wznowienia ruchu ze stolicy województwa w kierunku Warszawy.

Marta Pietroni



ZDARZENIA

Ford w rowie

Wraz z nowym rokiem wcale nie spokojnie na ul. Dęblińskiej w Puławach. W środę 2 stycznia po południu w sąsiedztwie wysypiska śmieci doszło do kolejnego wypadku. Osobowy ford wypadł z drogi i uderzył w drzewo. Jak wynika ze wstępnych ustaleń policji, kierowca najprawdopodobniej stracił panowanie nad samochodem. Autem podróżowali mieszkańcy województwa śląskiego. O własnych siłach opuścili pojazd. Na szczęście najbardziej ucierpiał samochód, im nic poważnego się nie stało. Niestety nie obyło się bez utrudnień.

Podróżujący drogą wojewódzka nr 801 musieli przez pewien czas korzystać tylko z jednego pasa ruchu.

Pożar BMW

Do niebezpiecznego dla kierowcy zdarzenia doszło w czwartek 2 stycznia. W nocy na skrzyżowaniu ul. Gościńczyk, Skowieszyńskiej i Ogrodowej zapaliło się osobowe BMW. Kierowca szybko opuścił pojazd i wezwał straż pożarną, która ugasiła pożar, odłączyła akumulator i usunęła go z auta. Na miejscu pojawili się także funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji

w Puławach. Jak ustalili policjanci ogień pojawił się w wyniku awarii. Na szczęście nikomu nic się nie stało.

Zgon w Kurowie

W środę 2 stycznia w Kurowie na ul. Zacisze znaleziono nieprzytomnego mężczyznę. Na miejsce wezwano pogotowie oraz policję. Lekarz stwierdził zgon mieszkańca miejscowości. Policja wykluczyła, że do śmierci mogły przyczynić się osoby trzecie. Mężczyzna zmarł najprawdopodobniej z przyczyn naturalnych. Wobec takiego obrotu sprawy prokurator wydał ciało rodzinie.

Zderzenie przy rondzie

Kiepskie warunki na drodze, spowodowane opadami śniegu dały się we znaki mieszkańcom Puław. W piątek po godz. 18 na ul. Słowackiego, w pobliżu skrzyżowania z ul. Składową doszło do zderzenia osobowego Volkswagena i kii. Volkswagen jadący w kierunku ronda obok straży pożarnej na łuku drogi wypadł na drugi pas i uderzył w suwa marki kia. Jedna osoba trafiła do szpitala na obserwację. Zjazd z ronda w kierunku Żyrzyna był okresowo zablokowany.

Marta Pietroni

Wieloletni burmistrz Opola zastępcą w Kazimierzu

Półtora miesiąca po objęciu stanowiska, burmistrz Kazimierza Dolnego Artur Pomianowski powołał swojego zastępcę. Będzie nim Dariusz Wróbel, wieloletni burmistrz Opola Lubelskiego. - Liczę na bogate doświadczenie pana Dariusza - mówi Pomianowski.

Dariusz Wróbel na stanowisko zastępcy burmistrza Kazimierza został powołany 3 stycznia.

- To jeden z najbardziej doświadczonych samorządowców jakich poznałem, który przez kilkanaście lat z sukcesami zarządzał i zmieniał oblicze gminy Opole Lubelskie. Nie ukrywam, że liczę na jego bogate doświadczenie, na to, że będzie nam się dobrze współpracować i wspólnie zrealizujemy szereg potrzebnych zadań dla gminy Kazimierz - mówi Artur Pomianowski.

nowski. Tłumaczy, że postawił na doświadczenie i wiedzę.

- Pokazał, że potrafi skutecznie pozyskiwać środki zewnętrzne i realizować kolejne inwestycje - z wykształcenia jest inżynierem budownictwa. Pozwoliło mu to na pozyskanie wielu inwestorów zewnętrznych oraz na odpowiednie wsparcie już działających przedsiębiorców na terenie zarządzanego samorządu i w utworzonej strefy aktywności gospodarczej - uzasadnia dalej swój wybór burmistrz.

Dodaje, że dzięki zaangażowaniu Wróbla jako członka Komitetu Monitorującego Program Operacyjny Rozwój Polski Wschodniej przy Ministerstwie Rozwoju Regionalnego w istotny sposób przyczynił się do realizacji największej inwestycji komunikacyjnej wykonywanej przez samorząd województwa lubelskiego tj. modernizacji drogi wojewódzkiej nr 747 wraz z budową mostu na rzece Wiśle.

Kamil Wąsik



Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami burmistrz Artur Pomianowski powołał zastępcę na początku roku. Został nim Dariusz Wróbel, który przez trzy kadencje był burmistrzem Opola Lubelskiego

Dariusz Wróbel ma 54 lata, ukończył Wydział Inżynierii Budowlanej i Sanitarnej Politechniki Lubelskiej. Z samorządem gminy Opole Lubelskie związany jest od 1995 roku. W tym czasie, do 2002 roku w pracował na stanowisku kierownika Wydziału Inwestycji w Urzędzie Miasta w Opolu. Później przez cztery lata był zastępcą burmistrza, a w 2006 roku został wybrany na burmistrza Opola Lubelskiego. Funkcje pełnił do czasu ostatnich wyborów samorządowych w 2018 roku. W głosowaniu zdobył 3 333 głosy, jednak kolejnej reelekcji nie udało mu się uzyskać. Jego konkurent wygrał przewagą niecałych 200 głosów.

Drużyny I ligi uczestniczące w Puławskiej Lidze Halowej Piłki Nożnej



Ruke: Rafał Stężycki, Maciej Pięta, Krystian Kusał, Łukasz Dębowski, Marcin Kowalik



M.Z. Drzewce: Dawid Guzek, Adrian Gawdziel, Mariusz Panasiewicz, Damian Kopeć, Sebastian Kuzioła, Jacek Dębiec



Cukro-Trans: Michał Chabros, Łukasz Kuśmierz, Rafał Kamola, Rafał Banaszek, Michał Chwiszczuk, Kamil Kusyk, Rafał Wałach, Mateusz Antoniak



Art-Mag: Michał Bicki, Paweł Bielak, Piotr Baran, Mateusz Kamola, Kamil Leszczyński, Michał Walendziak, Daniel Kędra, Rafał Giziński, Michał Bloch



OSK Kamil: Krzysztof Rułka, Mateusz Baranowski, Michał Capała, Michał Łukaszuk, Robert Grzyb, Dominik Szymanek, Daniel Krzysztozek, Sławomir Kłys



KS Góra Puławska: Mirosław Kurpiński, Karol Korczak, Damian Kułagowski, Gracjan Kułagowski, Adam Skulimowski, Paweł Ozimek, Tomasz Płachta



Plener: Marcin Grzelak, Waldemar Jezior, Furga, Ryszard Lubicki, Damian Miroński, Andrzej Niewielski, Janaczek, Konrad Bojarski



Sala Bankietowa Nepomucen: Damian Dudziński, Paweł Cienkowski, Paweł Osojca, Mateusz Marczak, Cezary Adamski

R E K L A M A

USŁUGI BUDOWLANE

- Gładzie na mokro (bezpyłowe)
- Malowanie
- Układanie paneli podłogowych i ściennych
- Układanie kamienia dekoracyjnego
- ściany i sufity z płyt gipsowych
- Układanie terakoty i glazury
- Montaż stolarki okiennej i drzwiowej
- Tynki dekoracyjne

PULAWY**514 012 218****NA WYNAJEM****LOKALE** od 13m²

ul. Słowackiego 2, PULAWY

698 644 696**OPOWIEDZ NAM
O SPORTIE**

Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we Wspólnocie. Zapraszamy do współpracy.

Mateusz Połynka

lys162@poczta.onet.pl,
polynka@24wspolnota.pl
507 074 748, 516 019 184

Niespodzianki



Gracze z Góry Puławskiej sprawili największą niespodziankę wygrywając z Ruke



Łukasz Zjawiony poprowadził Dream Team do wygranej z SKS-em Leokadiów

Pierwsza kolejka Puławskiej Ligi Halowej Piłki Nożnej w nowym roku przyniosła niespodziewane wyniki.

W I lidze największą była porażka lidera - Ruke z KS Górą Puławską. Drugi w stawce Cukro-Trans nie dał rady M.Z. Drzewcom i spadł na czwartą pozycję. Art-Mag pewnie ograł Nepomucen, zaś OSK Kamil nie dał szans Plenerowi.

W II lidze liderujący Dream Team poradził sobie z SKS-em Leokadiów. W najciekawszej zapowiadającym się meczu padł remis. Agencja DP Nie-ruchomości i Powiślak Końskowola musiały zadowolić się punktem.

I LIGA**WYNIKI 6. KOLEJKI****OSK Kamil - Plener****8:2**

Bramki: Dominik Szymanek x2, Daniel Krzysztozek x2, Sławomir Kłys x2, Michał Capała, Michał Łukaszuk - Andrzej Niewiński, Kosmowski.

OSK Kamil: Krzysztof Rułka, Robert Grzyb, Michał Łukaszuk, Dominik Szymanek, Daniel Krzysztozek, Sławomir Kłys, Michał Capała.

Plener: Grzelak, Jezior, Furga, Niewiński, Kosmowski, Walasek, Dziatkiewicz.

KS Góra Puł. - Ruke**3:2**

Bramki: Paweł Czekaj x2, Karol Rutyna - Krystian Kusał, Łukasz Dębowski.

KS Góra Puł.: Damian Wichrowski, Karol Kiljanek, Paweł Czekaj, Gracjan Kułagowski, Hubert Taradyś, Karol Rutyna, Grzegorz Cebula, Paweł Ozimek.

Ruke: Rafał Steżycki - Damian Woźniak, Maciej Pięta, Kamil Wolski, Marcin Kowalik, Krystian Kusał, Jakub Dymek, Łukasz Dębowski.

Art-Mag - Nepomucen**4:1**

Bramki: Bartłomiej Kurska x2, Adrian Dudkowski, Rafał Giziński - Konrad Kajka.

Art-Mag: Michał Bicki - Adrian Dudkowski, Rafał Giziński, Bartłomiej Kurska, Kamil Leszczyński.

Nepomucen: Cezary Adamski, Paweł Osójca, Mateusz Ułnicki, Krystian Filippek, Mateusz Jawoszek, Konrad Kajka.

Cukro-Trans - Drzewce**1:2**

Bramki: Michał Chwyszczuk - Rafał Karolik, Mariusz Panasiewicz.

Cukro-Trans: Łukasz Kuśmierczuk, Kamil Kusyk, Rafał Kamola, Rafał Banaszek, Rafał Walać, Sławomir Radzikowski, Mateusz Antoniak.

M.Z. Drzewce: Dawid Guzek - Piotr Knap, Grzegorz Żak, Rafał Karolik, Sebastian Cieniuszek, Kamil Kopeć, Damian Kopeć, Jacek Dębiec, Mariusz Panasiewicz.

TABELA I LIGI

Ruke	6	15	16:7
M.Z. Drzewce	6	13	12:17
Art-Mag	6	11	15:9
Cukro-Trans	6	10	14:9
OSK Kamil	6	9	25:15
Nepomucen	6	6	15:15
KS Góra Puł.	6	6	9:19
Plener	6	0	11:2

NASTĘPNA KOLEJKA (13 stycznia, niedziela):

OSK Kamil - Art-Mag (godz. 16:30), KS Góra Puławska - Nepomucen (godz. 17), M.Z. Drzewce - Ruke (godz. 17:30), Cukro-Trans - Plener (godz. 18).

II LIGA**WYNIKI 6. KOLEJKI****Orły - Sanit****0:4**

Bramki: Mateusz Hinz x2, Cristian Górski, Kamil Wrzesiński.

Orły: Leszek Lis - Michał Berliński, Mateusz Karaś, Tomasz Zawisłak, Michał Błaziak.

Sanit: Jakub Niedziela - Damian Kosidło, Kacper Szczypa, Kamil Wrzesiński, Karol Sujka, Grzegorz Pałka, Mateusz Hinz, Cristian Górski.

Dragon - Hilaris**3:0**

Bramki: Stefan Gołąb x2, Jan Szczuka.

Dragon OSK: Bartłomiej Pecio - Jakub Dobrzyński, Łukasz Maciąg, Stefan Gołąb, Adam Cieloch, Adam Berliński, Jakub Szczuka.

Hilaris Skład: Sebastian Rukasz - Kamil Rukasz, Kamil Zawadzki, Paweł Kruk, Paweł Raczynski, Krzysztof Turek, Dariusz Banaszek.

Reypol Team - Mezap**1:2**

Bramki: Mateusz Krekora - Kamil Wasilewski, Damian Pietasiak.

Reypol: Rafał Pietrzyk, Mateusz Krekora, Piotr Dąbrowski, Michał Bochra, Jan Matras.

Mezap: Mirosław Marikowski - Michał Pyt, Tomasz Wasilewski, Kamil Wasilewski, Kamil Oleś, Andrzej Juchniewicz, Jarosław Ceglowski, Damian Pietasiak.

Leokadiów - Dream Team**4:6**

Bramki: Jacek Banaś x2, Dominik Araźny, Maciej Nowak - Łukasz Zjawiony x3, Łukasz Giza x2, Mateusz Gawrysiak.

Leokadiów: Krystian Madejski - Paweł Tomaszewski, Kamil Nastaj, Łukasz Dąbrowski, Jacek Banaś, Dominik Araźny, Michał Wiejak, Maciej Nowak, Marcin Olender.

Dream Team: Tomasz Ciucias - Piotr Świętek, Mateusz Gawrysiak, Wojciech Starek, Grzegorz Zjawiony, Łukasz Zjawiony, Łukasz Giza.

Agencja DP - Powiślak**2:2**

Bramki: Przemysław Pędrak, Mateusz Próchniak - Damian Rułka, Krystian Salamandra.

Agencja DP: Paweł Bejna - Przemysław Pędrak, Mariusz Michalik, Maciej Kowalik, Roman Przychodzeń, Adam Mróz, Kamil Marczak, Mateusz Próchniak, Bogdan Stachyra.

Powiślak: Patryk Suszek - Cezary Gogacz, Mateusz Marat, Jan Reniuszek, Damian Rułka, Krystian Salamandra, Jakub Stalęga, Hubert Wójcik.

TABELA II LIGI

Dream Team	6	18	34:10
Powiślak	6	16	24:4
Sanit	6	16	27:6
Agencja DP	6	11	14:6
Orły Kazimierz	6	9	19:11
Dragon	6	9	12:13
Mezap	6	9	9:22
SKS Leokadiów	6	3	9:20
Hilaris Skład	6	0	4:34
Reypol Team	6	0	6:36

NASTĘPNA KOLEJKA (13 stycznia, niedziela):

Dragon OSK - Sanit&Pizzeria OK (godz. 14), Hilaris Skład - Reypol Team (godz. 14:30), SKS Leokadiów - Mezap (godz. 15), Powiślak - Orły (godz. 15:30), Agencja DP - Dream Team (godz. 16).

M.P.

PRZYJĘCIA • WESELA • URODZINY • BANKIETY • CHRZCINY ORAZ INNE IMPREZY

**Restauracja
"POD DĘBAMI"**

www.poddebami.pulawy.pl

Dwie klimatyzowane sale:

- Sala główna, która jest w stanie pomieścić do 250 osób.
- Sala na bardziej kameralne uroczystości do 50 osób.
- Posiadamy parking przy lokalu.

tel. (81) 886 37 92

kom. 691 024 470

**Gabinet stomatologiczny****NFZ**
Narodowy Fundusz Zdrowia**Gabinet stomatologii dziecięcej**

- leczenie w podtlenku azotu (gaz rozwesalający)
- bezbolesne, komputerowe znieczulanie
- bezwzględne leczenie próchnicy - ICON
- ortodoncja
- przegląd stomatologiczny z użyciem kamery wewnątrzustnej

- stomatologia (ogólna, estetyczna)
- PROTETYKA
- chirurgia
- wybielanie
- RTG
- IMPLANTY
- medycyna estetyczna

leczymy dzieci

Centrum Stomatologii

Wykonujemy

Bezpłatne protezy zębowe w ramach NFZ

zapisy/rejestracja

Puławy, al. Partyzantów 48/L7 (w bloku obok Szkoły Muzycznej)

tel. 696 080 999

www.dentalmed.pulawy.pl

Kierowcy uważają, że tak duża liczba zdarzeń drogowych w krótkim czasie w tym miejscu to nie przypadek

Droga śmierci między Puławami a Dęblinem

Tak o drodze wojewódzkiej nr 801 między Puławami a Dęblinem mówią kierowcy. Winy za wypadki, do których ostatnio bardzo często dochodzi w sąsiedztwie wysypiska śmieci, upatrują w stanie nawierzchni jezdnii.

Tyłu wypadków, niemal jeden po drugim, na wylotówce z Puław w kierunku Dębina już dawno nie było. Szczególnie nieszczęśliwy dla kierowców był odcinek w sąsiedztwie puławskiego wysypiska śmieci. W grudniu zdarzało się, że jednego dnia na drodze wojewódzkiej 801 w rowie lądowało niejedno auto. - W grudniu zanotowaliśmy cztery kolizje i jeden wypadek ze skutkiem śmiertelnym - informuje nadkom. Waldemar Łazuga z Komendy Powiatowej Policji w Puławach i dodaje:

- W zdecydowanej większości powodem tych zdarzeń było niedostosowanie prędkości do panujących na drodze warunków.

Jak informuje policja, tylko w grudniu ubiegłego roku na DW 801 na terenie powiatu puławskiego doszło do ośmiu wypadków - w Borowej, Matygach Gołębiu oraz na ul. Piaskowej i Dęblińskiej w Puławach. W całym 2018 roku policja zanotowała 135 kolizji, z czego do 17 z nich doszło na feralnym łuku. W wyniku tych zdarzeń zginęły trzy osoby.

Już w 2016 roku Komenda Powiatowa Policji w Puławach złożyła wniosek do zarządcy drogi, Zarządu Dróg Wojewód-

kich w Lublinie, o ustawienie na drodze od strony Dębina znaku ograniczenia prędkości do 70 km/h. Niestety nie został uwzględniony. Potem podjęła kolejne działania.

- 18 grudnia 2018 roku skierowano wniosek do zarządcy drogi o uzupełnienie oznakowania pionowego B-33 (70 km/h od strony Dębina), który został uwzględniony. Rozważamy skierowanie wniosku do zarządcy o wprowadzenie oznakowania pionowego B-33 (50 km/h) w obydwu kierunkach. Ponadto przedmiotowy odcinek drogi jest nadzorowany doraźnie przez funkcjonariuszy ruchu drogowego podczas codziennej służby - informuje nadkom. Łazuga.

Kierowcy: To nie prędkość winna

W jednym z wypadków, który zdarzył się w ostatnich dniach 2018 roku, zginął 32-letni mężczyzna, który, jadąc z Puław, uderzył bokiem auta w samochód 35-latką.

- Miałem sekundę na reakcję. Zobaczyłem pojazd, który sunął bokiem i uderzył w mój przód. Nie mogłem nic zrobić. Zapewne wypadł z drogi i niestety, ale poniósł śmierć na miejscu. Wsiadłem z samochodu i pobiegłem do niego. Jeszcze oddychał. Udrożniliśmy mu drogi oddechowe, jednak to niewiele dało. Po chwili oddał ostatnie tchnienie i zmarł - opowiada 35-latek.

Puławianin zauważa, że to nie nadmierna prędkość, tylko stan nawierzchni jest winowajcą wypadków.

- Przez kilkanaście dni wydawało się, że w tym samym miejscu kilka nieszczęśliwych zdarzeń.



Pod koniec grudnia w sąsiedztwie wysypiska na ul. Dęblińskiej w wypadku zginął 32-letni mieszkaniec gminy Borzechów w pow. lubelskim

Nie wierzę, że to przez szybką jazdę. Wypadek z moim udziałem stał się w momencie, kiedy była dodatnia temperatura. Gdy wysiadłem z auta, czułem się jak na łyżwach. Obok jest wysypisko śmieci. Samochody ciężarowe niosą za sobą błoto. Do tego dochodzi popiół, który z hałd śmieci niesie się na jezdnię. Połączenie tych czynników sprawia, że jest tam ślisko, bardzo niebezpiecznie - dodaje.

35-latek nie ukrywa, że będzie chciał walczyć o odszkodowanie od zarządcy drogi.

- Setne sekundy uchroniły mnie przed dużo poważniejszymi urazami. Mam obrażenia karku, w czasie badań okazało się, że pojawiły się lekkie krwotoki w jamie brzusznej. Kolanami uderzyłem w deskę rozdzielczą i cały czas boli. Mam problemy z widzeniem na lewe oko. Przede mną wizyty u specjalistów. Cieszę

się, że żyję. Żona jest w ciąży. Do tego niedawno kupiliśmy mieszkanie. Nie chcę nawet dywagować, co by było, gdyby mnie w tym momencie zabrakło przy jej boku - twierdzi.

Puławianin przyznaje, że temu newralgicznemu miejscu powinni przyjrzeć się specjaliści.

- Nie wystarczy postawienie znaku. To nie rozwiąże sprawy. Potrzebna jest wymiana nawierzchni. Tego nie da się umyć. Chyba wystarczy jedna ofiara śmiertelna i kilkanaście osób poszkodowanych, by zająć się tematem. Ograniczenie prędkości może nic nie dać. Przecież na zakręcie nikt nie jedzie 100 km/h. Każdy ma rozum i wie, że w takich miejscach trzeba zwolnić - kończy.

Po serii wypadków, do jakich doszło i wciąż dochodzi, w ubiegłym tygodniu znów wydarzył się kolejny, o czym piszemy na stronie 9 - w mediach społeczności-

wych rozgorzała dyskusja. Wiele osób o przyczynach zdarzeń na drodze mówi podobnie jak nasz rozmówca.

ZUK: Nasze śmieciarki są czyste

Tymczasem kierownictwo Zakładu Usług Komunalnych w Puławach, które administruje puławskim składowiskiem odpadów, nie widzi żadnego związku między wypadkami a wjeżdżającymi na teren śmietniska i wyjeżdżającymi z niego odpadami.

- Odpady są wożone w pojazdach, które są dosyć szczelne. Nic z nich nie powinno wyciekać. Każdy pojazd, który wjeżdża na składowisko, aby wyjechać z zakładu, musi przejechać przez myjkę. Jest oczyszczane całe jego podwozie razem z kołami - tłumaczy Tomasz Wadas, prezes ZUK w Puławach.



Tomasz Wadas,

prezes ZUK w Puławach

Odpady są wożone w pojazdach, które są dosyć szczelne. Nic z nich nie powinno wyciekać

Ponadto władze ZUK podkreślają, że wypadki na tym odcinku zdarzają się także latem.

- Remontowaliśmy już tablicę informacyjną, ustawioną kilka metrów od wjazdu na zakład, która była skoszona. Mielismy również uszkodzone ogrodzenie - mówi prezes Wadas.

Szef ZUK zauważa również, że większość wypadków zdarza się jadącymi od strony Dębina.

- 90 procent samochodów, które wyjeżdżają ze składowiska, kieruje się w stronę miasta - podkreśla Tomasz Wadas.

O plany związane z DW 801 i bezpieczeństwem jej użytkowników zapytaliśmy także zarządcę drogi Zarząd Dróg Wojewódzkich w Lublinie. Niestety, przed zamknięciem tego numeru Wspólnoty, nie otrzymaliśmy odpowiedzi. Do tematu wrócimy.

Marta Pietroni/Mateusz Połyńska

Dlaczego szpitala nie stać na słowo „przepraszam”?

Pyta rozżalony mieszkaniec Puław, który równocześnie obwinia lekarzy z puławskiego Szpitalnego Oddziału Ratunkowego o niewłaściwe leczenie i taktowanie jego chorej mamy. Dyrekcja szpitala w zachowaniu lekarzy nie dopatrzyła się uchybień.

Przypomnijmy: 26 października mama naszego Czytelnika została przewieziona karetką na puławski SOR. Od lat zmagająca się z chorobą, która tego dnia doprowadziła do niewydolności oddechowej i bardzo głębokiego zwężenia tchawicy. Jak wynika z relacji jej syna, po przewiezieniu na SOR zaczął się istny

koszmar. Kobieta została wstępnie zbadana i jego zdaniem od początku pobytu na tym oddziale nieodpowiednio traktowana. Lekarz wykonujący badanie zachowywał się w sposób arogancki. Kolejny z medyków nie chciał założyć pacjentce rurki intubacyjnej, tłumacząc, że nie chce przyczynić się do śmierci kobiety. Po przewiezieniu pacjentki do lubelskiego szpitala okazało się, że konieczna jest operacja. Niestety, stan jej był tak ciężki, że organizm nie był w stanie zaważczyć i 27 października kobieta zmarła. Syn zmarłej wysłał pisma opisujące przebieg wydarzeń do wielu instytucji. Śledztwo pod kątem narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu kobiety prowadzi lubelska prokuratura.

Syn zmarłej: Dyrektor wybielił swoich lekarzy

Pisemna skarga na zachowanie szpitalnego personelu wpłynęła również do Piotra Rybaka, dyrektora placówki. Po rozmowie w cztery oczy z naszym Czytelnikiem obiecał, że przeprowadzi postępowanie wyjaśniające. Dzisiaj znamy już jego wyniki.

- Po przeczytaniu pisma ze szpitala byłem w wielkim szoku. Nie sądziłem, że ze strony tej instytucji ponownie spotka mnie coś tak przykrego - opowiada młody mężczyzna i ciągnie dalej:

- Odpowiedź, którą otrzymałem od dyrektora Rybaka, to jeden wielki stek bzdur. Dyrektor opisuje w piśmie wydarzenia, które nie miały w ogóle miejsca. Jedną z informacji,

jakie zawiera pismo i rzekomo ten fakt ustalił to ta, że tego feralnego dnia dwóch lekarzy informowało mnie na bieżąco o stanie zdrowia mamy. Nikt o niczym mnie nie informował. Sam musiałem się dopytywać - to po pierwsze, a po drugie - to, że niby w obecności dwóch lekarzy anestezjologów zostałem w pełni poinformowany o dokonanych oraz planowanych czynnościach - to kompletna bzdura, gdyż taka sytuacja absolutnie nie miała miejsca.

- Według dyrektora Rybaka jego personel okazywał należyty szacunek pacjentce i postępował z należytą starannością, wykorzystując dostępne środki i metody rozpoznawania i leczenia. Nie życzę nikomu zetknięcia się z tą „starannością” gdy upokarzające słowa kierowane w kie-

runku pacjenta są na porządku dziennym. Jeśli te osoby będą tak samo zeznawać pod przysięgą w prokuraturze, to po prostu złożą fałszywe zeznania, co jest karalne - podkreśla nasz Czytelnik.

Będę walczył dalej

Jak opowiada nam puławianin, pismo ze szpitala zmotywowało go jeszcze bardziej do działania. Swoją historię podzielił się na portalu społecznościowym. Długo nie musiał czekać na odpowiedzi. Wiele osób zaczęło opisywać swoje przeżycia związane z puławskim szpitalem i pracującymi tam lekarzami. Niestety, nie było jednej pozytywnej opinii. Nasz Czytelnik poprosił wszystkich o wspólne działania.

- Wiem, że jest sporo osób, które również spotkały się z podobnym traktowaniem i proszę was, nie bójcie się i zgłaszajcie swoje przypadki do odpowiednich instytucji. Musimy walczyć z tą znieczulicą, by inni uniknęli takich przykrości i rodzinnych tragedii - apeluje do pokrzywdzonych rodziny chłopak i dodaje:

- Przede mną długa i ciężka droga do końca sprawy, ale nie poddam się i będę walczył do samego końca, choćby nie wiem jakie wielkie kłody będą mi rzucali pod nogi. Zachowanie dyrektora Rybaka strasznie mnie rozczarowało. To przykre, że nie stać go nawet na zwykłe słowo „przepraszam”.

Monika Głos-Oszatowska

PIŁKA RĘCZNA Piękny sen Piotra Jarosiewicza. Jurecki nadal trenerem

Puławianie już ćwiczą

3 stycznia piłkarze ręczni Azotów rozpoczęli przygotowania do drugiej części sezonu. Do sztabu szkoleniowego dołączył Zbigniew Markuszewski, który zastąpił Marcina Kurowskiego.

Ładowanie akumulatorów

Puławianie ćwiczyli dwa razy dziennie. - Mamy teraz czas, by pracować nad wytrzymałością i kondycją. Oczywiście nie możemy zapomnieć o piłce ręcznej, technice i taktyce. Od końca stycznia do połowy kwietnia będziemy grać co trzy dni, więc musimy naładować akumulatory przed ciężkim okresem - mówi Bartosz Jurecki.



Wychowanek klubu od lutego będzie trenerem Azotów II Puławy. Piotr Pezda (z piłką) będzie grającym szkoleniowcem młodego zespołu, zaś asystować mu będzie Karol Goś

W Piotrkowie

Nasi szczypiorniści rozpoczęli gry kontrolne od turnieju w Piotrkowie Trybunalskim, gdzie oprócz gospodarzy - Piotrkowianina, spotkają się z MMTS-em Kwidzyn oraz Hazena Nove Veseli z Czech. Rywalizacja odbędzie się od 18 do 20 stycznia. Kolejni partnerzy do gier są jeszcze nieznani.

Bez „Rogula” i „Jara”

Piotr Jarosiewicz w ostatnich dniach przebywał z pierwszą reprezentacją w Hiszpanii, gdzie uczestniczył w turnieju towarzyskim. 20-latek skrzydłowy zagrał w trzech spotkaniach. Dwa gole rzucił Białorusi oraz po jednym gospodarzom i zespołowi z Arabii Saudyjskiej. Wraz z nim biało-

-czerwone barwy reprezentował Bartosz Kowalczyk, który w tym sezonie gra na zasadzie wypożyczenia w Stali Mielec. W Gdańsku przebywa Łukasz Rogulski, który w meczu reprezentacji Polski B doznał skręcenia stawu skokowego. Przez trzy tygodnie będzie miał nogę w gipsie.

Co dwie głowy, to nie jedna

Od początku przygotowań popularnemu „Shrekowi” pomaga Zbigniew Markuszewski, który wcześniej był asystentem Daniela Waszkiewicza, a ostatnio odpowiadał za szkolenie drużyny rezerw. - Co dwie głowy, to nie jedna. Będę miał pomocnika, bardzo doświadczonego szkoleniowca - dodaje. Kierownikiem zespołu nadal będzie Artur Witkowski.

Bartek zostaje

Do niedawna dało się słyszeć, że pozycja Jureckiego jest zagrożona. Zarząd klubu wydał oświadczenie, które demantuje plotki. „Nie ma mowy o zwolnieniu z funkcji pierwszego trenera Bartosza Jureckiego. Zarząd powierzył swojemu byłemu zawodnikowi prowadzenie pierwszego zespołu i ma pełne zaufanie do pracy trenera. Przegranie dwóch ligowych meczów w końcówce ubiegłego roku nie jest podstawą do pozbawienia Bartosza Jureckiego stanowiska. Jednocześnie pamiętać należy, że trener Jurecki osiągnął już jeden z założonych celów, jakim był awans do fazy grupowej Pucharu EHF” - czytamy.

M.P.

W czasie rozmowy zrobił wielkie oczy

Piotr Jarosiewicz. 20-letni skrzydłowy ostatnie dni spędził z reprezentacją Polski w Hiszpanii, gdzie biało-czerwoni grali w turnieju towarzyskim. Do Azotów trafił przed sezonem 2017/2018. W sumie w PGNiG Superlidze zagrał

w 23 spotkaniach, w których rzucił 54 bramki. Wystąpił również w rozgrywkach Pucharu EHF.

Do klubu z Puław trafił z SMS-u Gdańsk, podpisując siedmioletnią umowę. W 2015 roku uczestniczył w mistrzo-

stwach świata do lat 19 w Rosji. W siedmiu meczach rzucił 14 goli. Rok później grał w mistrzostwach Europy w Chorwacji. W siedmiu starciach pokonał bramkarzy rywali aż 29-krotnie. W 2017 roku podczas mistrzostw świata do lat

19 w Gruzji rozegrał tyle samo spotkań i trafił 28 razy. W poprzednim roku z biało-czerwonymi podczas mistrzostw starego kontynentu do lat 20 w Słowenii wystąpił siedmiokrotnie i rzucił siedem goli.

M.P.

ROZMOWA Z Piotrem Jarosiewiczem, skrzydłowym Azotów Puławy

Wyglądałem, jakbym połknął kij od szczotki

W Wierzysz w to, co się dzieje w tym momencie?

- Każdy z nas ma marzenia. Ja również. Gdy zaczynałem przygodę z piłką ręczną, marzyłem, by kiedyś zagrać w reprezentacji Polski. Spełniło się. Ciężko mi w to uwierzyć, ale jestem w Hiszpanii i gram.

W Od kogo dowiedziałeś się, że lecisz na turniej?

- Miałem telefon od selekcjonera. Piotr Przybecki poinformował mnie, że mam stawić się na zbiórce, a tym samym znalazłem się wśród powołanych.

W Jaka była reakcja?

- Ucieszyłem się. Radość przerodziła się w stres, a później dotarło do mnie, że jadę na pierwszą reprezentację. Byłem szczęśliwy, że dostałem powołanie. Dla każdego sportowca reprezentowanie swojego kraju jest dużym wyróżnieniem i spełnieniem marzeń.

W Gdzie wtedy byłeś?

- U dziewczyny. Odebrałem telefon. Trener się przedstawił i przekazał mi miłą informację. Zrobiłem wielkie oczy. Wiedziała, o co chodzi. Trochę się domyślała, bo pojawiła się informacja o kontuzji Przemysława Krajewskiego. Nie spodziewałem się, że selekcjoner postawi na debiutanta. Później

osobiście przekazałem radosną nowinę rodzicom.

W Ostatnie miesiące to pasmo sukcesów. Jeszcze niedawno grałeś w pierwszej lidze...

- Dużo zmieniło się w momencie przejścia do Azotów. Trafiłem do świetnie poukładanego klubu, który kilka razy z rzędu wywalczył brązowy medal. Myślę, że jako najmłodszy zawodnik w drużynie, pokazałem się na tyle dobrze, że selekcjoner dostrzegł we mnie „coś”, co skłoniło go do dania mi szansy w koszulce z orzełkiem na piersi.

W Wcześniej była chwila w reprezentacji młodzieżowej...

- Zagrałem dwa mecze z Rumunią, kilkanaście dni wcześniej. Nie sądziłem, że tak szybko będę miał okazję wystąpić w zespole A.

W Rafała Przybylskiego czy Kamila Syprzaka znasz tylko z telewizji?

- Dokładnie. Marzeniem było, by zagrać z nimi w jednym zespole. Spełniło się. Pięknie. Dzielę z nimi jedną szatnię, mam okazję porozmawiać, przyjąć uwagi, podpowiedzi. Obaj występują poza granicami naszego kraju, więc jest szansa, by popytać, jak wygląda życie i treningi w innych ligach.

W Była trema na zbiórce, pierwszej kolacji czy obiadu?

- Oczywiście. Byłem mocno stresowany. Wyglądałem, jakbym połknął kij od szczotki. Nie wiedziałem jak mówić do zawodników. Chciałem zaczynać od „pani”, ale zrozumiałem, że najlepiej będzie po imieniu. Również wyjście na parkiet to coś, czego nie zapomniałem do końca życia. Z każdą chwilą trema ustępowała.

W Obok kogo miałeś miejsce w samolocie?

- Siedziałem razem z Adamem Malcherem.

W Było ciasno?

- Dalem radę (śmiesz - przyp. red.). Nasz bramkarz jest wielki, ale bez przesady.

W Pierwszy turniej, trzy spotkania i cztery gole...

- Cieszę się, że dostałem szansę na granie. Często się zdarza, że zawodnik jedzie na kadrę, siedzi na ławce i wraca do domu. W moim przypadku na szczęście było inaczej. Zagrałem, spędziłem kilkadziesiąt minut na boisku. Jak na debiutanta to świetny wynik.

W No i bramki...

- To świetne uczucie. W debiucie rzuciłem dwie, po jednej Hiszpanii i Arabii Saudyjskiej. Pokonałem

Rodrigo Corralesa, który gra w PGS. To wielka sprawa dla mnie, tak młodego zawodnika. Nie patrzyłem, komu rzucam. Spojrzałem dopiero po fakcie, gdy piłka była w siatce.

W Masz trzy mecze w kadrze, a już zagrałeś przeciwko Hiszpanii...

- W tym zespole nie ma słabych zawodników. Każdy z nich występuje w znanych klubach w Europie. Stanowią siłę Europejskiej piłki ręcznej. Czuję taki pozytywny stres. To duże przeżycie. Chciałem pokazać się z jak najlepszej strony.

W Zdajesz sobie sprawę, że po przyjeździe z meczów reprezentacji świat się trochę zmieni?

- „Sodówka” mi nie uderzy w głowę. Zostałem wyróżniony, ale to nie powód, by żyć tym cały czas. Nie będzie „och” i „ach”. Na każdych zajęciach, podczas meczów będę musiał udowodniać, że trener się nie pomylił. Nie zmienię się. Dalej będę sumiennie pracować, by podnosić swoje umiejętności. Jestem pewny, że nie zmienię swojego podejścia i charakteru.

W Kiedy pojawi się w Puławach?

- W niedzielę wyładowaliśmy w Polsce, ale za chwilę mamy dwumecz w Szwajcarii. 13 stycznia będę w grodzie nad Wisłą, a dzień później na zajęciach.



Ferie z KRUS-em

W czasie ferii zimowych dzieci rolników będą mogły wyjechać na zimowisko do Zakopanego przy wsparciu Funduszu Składkowego Ubezpieczenia Społecznego Rolników. Warunkiem jest ubezpieczenie w KRUS jednego z rodziców bądź opiekuna prawnego. Wyjazd autokarem zaplanowany został na 15 lutego, zaś powrót 24 lutego. W programie są: wycieczka z przewodnikiem po Krakowie, dwa dni na stoku, lodowisko, dyskoteka, karaoke, wycieczka na Rusinową Polanę oraz do Doliny

Kościeliskiej, zabawa w Aquaparku Zakopane, zajęcia w hali sportowej (piłka nożna, siatkówka, fitness, zumba, aerobic), zwiedzanie Zakopanego, ognisko, kulig z pochodniami oraz wizyta w termach Gorący Potok w Szaflarach.

Więcej informacji

Można uzyskać pod numerem tel. 518 034 640 oraz na stronie wypoczynek.stsaves.pl. Liczba miejsc jest ograniczona. Decyduje kolejność zgłoszeń.

M.P.

PIŁKA NOŻNA Prezydent, zawodnicy oraz mieszkańcy Puław proszą o finansowanie przez Grupę Azoty Zakłady Azotowe Puławy S.A.

Co dalej z Wisłą?

We wtorek, 8 stycznia, o godz. 17 zawodnicy spotkają się na pierwszych zajęciach. W Wiśle Puławy wielkie napięcie, oczekiwanie. Jeśli sponsor nie zmieni zdania, może skończyć się katastrofą.

By nie startować od zera

- Pierwsze dni to okres wprowadzający. Popracujemy nad sprawnością ogólną, będą testy oraz gry, by przyjrzeć się zawodnikom. Każdy z nich otrzymał indywidualny program. Treningi rozpoczęli już przed świętami, by wznowić zajęcia na pewnym poziomie. Nie możemy rozpoczynać od zera - mówi Jacek Magnuszewski.

Jeden odejście

Szkoleniowiec Wisły nie otrzymał żadnej informacji od swoich podopiecznych, by któryś chciał zmienić barwy klubowe. - Nie będzie Ivana Litwiniuka, który właśnie teraz obchodzi święta Bożego Narodzenia. Z jednym zawodnikiem rozwiążemy kontrakt i jego też nie będzie. O kogo chodzi? Jeszcze nie mogę powiedzieć - dodaje.

Inni dzwonią

Sytuacja w Wiśle nie jest zbyt ciekawa. Bez wsparcia



PLAN SPARINGÓW

26.01., Stal Stalowa Wola
02.02., Ruch Wysokie Maz.
09.02., Avia Świdnik
13.02., Górnik Łęczna
16.02., Ursus Warszawa
23.02., Siarka Tarnobrzeg

sponsora bardzo szybko znikną pieniądze, które są na koncie klubu. Nie jest tajemnicą, że gdy Grupa Azoty Zakłady Azotowe Puławy S.A. nie wróci do wspierania sportu, piłkarze będą szukać sobie nowych miejsc pracy. - Wiem, że do niektórych zawodników dzwonili przedstawiciele innych drużyn. Nikt do tej pory nie przyszedł do mnie czy zadzwonił z informacją, że chce odejść. Życzylibyśmy sobie pracy w normalnych realiach. Prezes i zarząd cały czas pracują, by było dobrze. Nie wyobrażam sobie, by było jakies tąpnięcie - twierdzi Magnuszewski.

List prezydenta Puław do prezesa zarządu Grupy Azoty Zakłady Azotowe Puławy S.A.

Z wielkim niepokojem przyjąłem informację o wycofaniu się Grupy Azoty Puławy ze sponsorowania Klubu Sportowego „Wisła” Puławy, który jest największym i najstarszym klubem funkcjonującym na terenie miasta. 95-letnia działalność Klubu to tysiące dzieci, młodzieży i dorosłych, którzy w ciągu tych lat pod okiem wyspecjalizowanych trenerów doskonalili swoje umiejętności i rozwijali zainteresowania. A wkład Klubu w ich rozwój fizyczny jest nieoceniony. Było wśród nich wielu sportowców, w tym mistrzów Polski, świata, jak i olimpijczyków. Ich sukcesy na arenach naszego kraju i międzynarodowych bezsprzecznie przez lata przyczyniały się do promocji zarówno Głównego Sponsora, jakim były Zakłady Azotowe „Puławy” S.A., jak i miasta.

Obecnie Klub skupia około pięciuset zawodników w czterech sekcjach. W większości są to dzieci i młodzież z terenu naszego miasta. Obok domu i szkoły Klub jest miejscem, gdzie mogą bezpiecznie i ciekawie spędzić czas, realizować swoje pasje i marzenia. To doskonała szkoła współpracy i współpracy w grupie, kształtowania ambicji i honorowego współzawodnictwa. Wspólne treningi, zawody, zwycięstwa i porażki mocno wpływają na charakter tych młodych ludzi i ich postawę w pozostałych dziedzinach życia.

Jak wielkie znaczenie ma Klub dla mieszkańców Puław, może świadczyć fakt, że po opublikowaniu informacji o zakończeniu finansowania Klubu, zwracają się do mnie nie tylko aktualni zawodnicy i działacze związani z puławską Wisłą, ale również zaniepokojeni mieszkańcy, dla których Klub Sportowy „Wisła” jest symbolem nierozdzielnie związanym z tradycją i wizerunkiem miasta. To mieszkańcy, którzy na bieżąco śledzą losy i dokonania zawodników poszczególnych sekcji i są stałymi uczestnikami imprez organizowanych przez Klub. Z nadzieją czekają na każdy mecz, zawody pływackie, lekkoatletyczne czy podnoszenia ciężarów - wydarzenia, dla których warto podporządkować swój codzienny kalendarz. Bardzo przeżywają sukcesy i porażki swoich faworytów.

Najlichnieszą jednak grupą, która najbardziej odczuje negatywne skutki podjętej przez Państwa decyzji, są najmłodsi uczestnicy zajęć klubowych i ich rodzice. Nie ma cienia przesady w stwierdzeniu, że Klub to często ich drugi dom, a współuczestnictwo w działaniach Klubu stanowi bardzo często wyłanego potu mającą większą wartość, niż godziny spędzone przed komputerem czy telewizorem.

W związku z powyższym zwracam się do Państwa z serdeczną prośbą o ponowne przeanalizowanie możliwości przywrócenia finansowania Klubu. Wierzę, że tak, jak mnie, również i Państwu zależy na tym, aby nasze miasto rozwijało się we wszystkich dziedzinach życia z korzyścią dla mieszkańców. Nie zamykajmy im więc drogi rozwoju w takim istotnym elemencie, jakim jest możliwość uprawiania sportu. Deklaruję chęć podjęcia rozmów na temat przyszłości Klubu. Wierzę, że uda nam się wspólnie znaleźć rozwiązanie, które usatysfakcjonuje wszystkie strony.

Do pisma dołączam podpisy zaniepokojonych mieszkańców, którym podobnie jak mnie, leży na sercu dobro Puław i puławskiego sportu. Fani Wisły także nie zamierzają biernie przyglądać się sytuacji. Mieszkańcy Puław wystosowali specjalny apel, pod którym podpisało się 158 obecnych i byłych zawodników klubu, a także sympatyków Wisły. Podpisy zostały zebrane w ciągu kilku dni.

M.P.

APEL ZAWODNIKÓW I KIBICÓW WISŁY PUŁAWY

My, mieszkańcy miasta Puławy, popieramy prośbę Prezydenta Miasta Puławy Pawła Maja w sprawie utrzymania finansowania przez Grupę Azoty Puławy Klubu Sportowego Wisła Puławy. Pod słowami poparcia znalazło się 158 podpisów obecnych i byłych zawodników klubu oraz sympatyków Wisły. Podpisy te zostały zebrane w ciągu ostatnich kilku dni.

W związku z dużym zaniepokojeniem mieszkańców, zainteresowanych zachowaniem wsparcia ze strony Grupy Azoty Zakłady Azotowe Puławy S.A. w pełnym zakresie, sprawa klubu nabrała ogromnej wagi i decyduje o dalszym rozwoju puławskiego sportu. Dzięki zaangażowaniu trenerów, jak i samych sportowców, Klub Sportowy Wisła Puławy wykształcił szereg sportowców, którzy wielokrotnie stawali na najwyższym stopniu podium w najważniejszych światowych turniejach.

Miasto nie może stracić dorobku wypracowanego ciężką pracą przez ostatnie 95 lat. Uczestnikami zajęć klubowych są dzieci, młodzież i dorośli ludzie, którzy często potrafią poświęcić życie prywatne i część swojego zdrowia dla osiągnięcia mistrzostwa sportowego. Ci ludzie stanowią wzór dla młodszych pokoleń.

Prezydent wierzy w to, że dobro miasta nie będzie obojętne dla Zarządu Grupy Azoty Zakłady Azotowe Puławy S.A., której kapitał budują sami mieszkańcy, a problem uda się rozwiązać pozytywnym wynikiem dla Wisły i puławskiego sportu.

M.P.

M.P.

LaVidaLoca mistrzem I rundy

Po siedmiu kolejkach regionalnej amatorskiej ligi siatkówki KLEM-LIGA, której organizatorem jest UKS Klementovia, znamy mistrza pierwszej rundy.

Jest nim faworyt rozgrywek LaVidaLoca, czyli zawodnicy z gminy Końskowola. Co prawda, na półmetku rozgrywek zgromadzili tyle samo punktów co obrońcy tytułu - PGE Gladiators, jednak LaVidaLoca straciła tylko pięć setów od początku sezonu, podczas gdy „gladiators” o dwa więcej.

Istotny wpływ na taki układ tabeli miał ostatni mecz, gdzie lider wygrał za trzy punkty bez straty seta ze Strong Klem, triumfując w dwóch partiach na przewagi. Niewątpliwie był to najciekawszy mecz ostatniej kolejki, w którym walka toczyła się punkt za punkt, a o końcowym sukcesie zadecydowały detale.

W drugim meczu PGE Gladiators pewnie wygrali 3:0 z ukraińską drużyną Small Guardians. W ostatnim meczu licealiści



PGE Gladiators (w górnym rzędzie od lewej): Krystian Bartuzi, Przemysław Gawda, Marcin Jabłoński, Daniel Kruk (na dole): Julia Kruk

z ZSA Moonshiners Squad nie spodziewanie łatwo poradzi sobie z piątą drużyną ligi Absolwent Team, dzięki czemu zajmują trze-

cią lokatę po pierwszej rundzie, tracąc zaledwie jeden punkt do prowadzącej dwójki.

Runda rewanżowa rozpocznie

Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1 LaVidaLoca	6	14	16:5
2 PGE Gladiators	6	14	16:7
3 Moonshiners Squad	6	13	16:10
4 Strong Klem	6	10	11:9
5 Absolwent Team	6	8	10:8
6 Ladies Team	6	3	5:12
7 Small Guardians	6	0	0:18

już w styczniu i boje zapowiadają się równie ciekawie, jak w pierwszej części sezonu.

WYNIKI 7. KOLEJKI

Small Guardians - PGE Gladiators 0-3 (7:25, 10:25, 17:25)

Small Guardians: Danh Vu An, Roman Romanov, Pavlo Fomin, Daniel Parshyn, Polievoi Tymur, Dmitrii Franko, Kacper Jasiocha.

PGE Gladiators: Julia Kruk, Daniel Kruk, Przemysław Gawda, Marcin Jabłoński, Michał Dobrowolski, Kamil Bartnicki, Krystian Bartuzi.

LaVidaLoca - Strong Klem 3:0 (26:24, 25:20, 27:25)

LaVidaLoca: Daniel Kowalik, Tomasz Ciotucha, Damian Rodzik, Jarosław Kowalik, Krzysztof Rodzik, Mariusz Harmasz, Norbert Siedlecki.

Strong Klem: Marcin Byzdra, Wojciech Witkowski, Tomasz Durak, Andrzej Jarzynka, Mateusz Wręga, Sebastian Wójciak, Katarzyna Jarzynka, Wojciech Wręga.

Moonshiners Squad - Absolwent Team 3:0 (25:14, 25:13, 25:22)

Moonshiners Squad: Krystian Kaldonek, Bartosz Kozak, Kamil Gawlik, Jakub Wrzesiński, Karol Grykałowski, Jakub Tarkowski, Adrian Bieniek.

Absolwent Team: Kamil Kruk, Piotr Mazur, Joanna Eciak, Karolina Pączkowska, Izabela Eciak, Ewelina Pączkowska.

Ladies Team - pauza

Tenis w „Trójce”

Radosław Poświatowski zaprasza na XI Charytatywny Turniej Tenisa Stołowego, który odbędzie się w najbliższą niedzielę w gościnnych murach Szkoły Podstawowej nr 3 w Puławach (ul. Jaworowa 5).

- Serdecznie zapraszamy do naszej szkoły wszystkich sympatyków tej gry. Także tych, którzy grają raz do roku! Wpisowym do zawodów jest dobrowolny datek do puszeki. W tym roku zbieramy na nowy wózek dla ucznia naszej szkoły - mówi organizator.

Zawody dla dzieci ze szkół podstawowych oraz amatorów rozpoczną się o godzinie 12. Zawodnicy zrzeszeni zainaugurują walkę o godz. 15. Zapisy będą przyjmowane kwadrans przed startem boju.

M.P.

M.P.

Pierwszoligowiec za mocny

Przygoda z futsalowym Pucharem Polski w wykonaniu Polskiej Myśli Szkoleniowej Nałęczów zakończyła się w 1/32 finału. Lepsi od naszych zawodników okazali się gracze Gwiazdy Ruda Śląska.

A była szansa na gola...

Pierwszoligowcy wygrali bardzo pewnie. Goście ze Śląska zdobyli aż 10 goli. - Do straty bramki wyglądaliśmy dobrze na tle dużo bardziej doświadczonych i czołowego zespołu z zaplecza Ekstraklasy. Według mnie, po stracie trzeciej bramki zabrakło wiary w dobry wynik. Mieliśmy bardzo dobrą sytuację przy dwubramkowej przewadze Gwiazdy. Może gdybyśmy złapali kontakt, powalczylibyśmy o zdecydowanie lepszy wynik. Warto zaznaczyć, że rywale zmieniali się „czworkami”. My z kolei dysponowaliśmy bardzo wąską ławką rezerwowych, co również miało wpływ na wysoką przegraną. Zresztą, każdy z nas gra na trawie. Hala miała być dodatkiem i przygodą. Cieszymy się, że mogliśmy zagrać przeciwko takiej drużynie i zdobyć doświadczenie - mówi Daniel Kędra, kapitan Polskiej Myśli Szkoleniowej.



Polska Myśl Szkoleniowa Nałęczów: Maciej Wrzosek, Daniel Kędra, Mateusz Chyła, Kacper Kędra, Patryk Kędra, Mateusz Murat, Krzysztof Jaśkiewicz, Kamil Frańczak

Fajna przygoda

- Do pewnego momentu mecz był wyrównany. Dobrze się broniliśmy. Pierwszy gol to dobitka na pustą bramkę. Brakowało nam zawodników na zmiany. Do tego Daniel Kędra doznał lekkiego urazu, ale mimo zbitego mięśnia grał do końca. Przeciwnicy wygrali dzięki doświadczeniu. Grają w hali, my

zaś występujemy na normalnych boiskach. Wynik nie odzwierciedla przebiegu starcia, ponieważ mieliśmy swoje sytuacje. Szkoda porażki, ale mamy za sobą fajną przygodę. Miło było zobaczyć i doświadczyć na własnej skórze, jak wygląda pierwszoligowiec od strony organizacyjnej i piłkarskiej - dodaje Patryk Kędra, zawodnik PMS.

Ograli faworyta

Żeby zagrać w 1/32 finału Pucharu Polski w wydaniu futsalowym, zespół Polski Myśli Szkoleniowej musiał przebrnąć przez eliminacje wojewódzkie. W Piaskach nałęczowianie okazali się najlepsi. W fazie grupowej ograli 3:0 Avenir Jabłonna, 6:1 Cersanit Krasnystaw oraz zremisowali 1:1 z faworytem roz-

grywek - Tifosi Lublin. W półfinale nasi gracze ograli 3:1 JLB Dranie Fajstawice, a w najważniejszym meczu dnia 3:2 po rzutach karnych okazali się lepsi od Adam Polu Team Świdnik. W regulaminowym czasie było 1:1. Oprócz awansu nagrodę dla najlepszego bramkarza zmagania odebrał Maciej Wrzosek. - Nasza wygrana w Piaskach była lekkim

zaskoczeniem. Wyeliminowaliśmy Tifosi, którzy rok temu dotarli do 1/16 finału. Wyrzuciliśmy ich w grupie, dzięki lepszemu bilansowi bramkowemu - przyznaje Patryk Kędra.

Za rok też zagrają

Pomysł na grę w turnieju eliminacyjnym urodził się w głowie kapitana - Daniela Kędry, który zgłosił drużynę do zmagania. - Póki mieliśmy przerwę zimową w klubach, chcieliśmy to wykorzystać na przygodę z futsałem. Nikt tego nie żałuje. Za rok również weźmiemy udział. Niech przygoda trwa - kończy.

Skład zespołu z eliminacji

Daniel Kędra, Patryk Kędra, Kacper Kędra, Mateusz Chyła, Krzysztof Jaśkiewicz, Maciej Wrzosek, Marcin Wojtaszek, Mateusz Murat.

Polska Myśl Szkoleniowa Nałęczów - Gwiazda Ruda Śląska 0:10 (0:5)

Bramki: Mrowiec x3, Hyży x3, Barański, Naleśnik, Gładkowski, Hiszpański.

PMS Nałęczów: Maciej Wrzosek - Daniel Kędra, Mateusz Chyła, Kacper Kędra, Patryk Kędra, Mateusz Murat, Krzysztof Jaśkiewicz, Kamil Frańczak.

M.P.

SIATKÓWKA Najlepszym zawodnikiem derbów okazał się Mateusz Stonio - świeżo upieczony tata, któremu koledzy wykonali „kołysek”

Powiślak rządzi w powiecie

Pięć setów, wiele zwrotów akcji i wielka radość po ostatniej piłce gospodarzy z Końskowoli. Powiślak ogrzał Cisy, chociaż nałęczowianie pozostali na szczycie tabeli.

Inauguracyjna partia skończyła się wygraną gospodarzy. - Dzięki dobrej zagrywce i pewnych atakach po naszym przyjęciu lepiej weszliśmy w mecz. Drugi set miał podobny przebieg do połowy gry. Wtedy trener gości dokonał zmian w składzie i Cisy powoli zaczęły odrabiać stratę - mówi Emil Kapelko, zawodnik Powiślaka. Przy stanie 24:22 na zagrywkę wszedł Arkadiusz Orlik i posłał na stronę miejscowych trzy bomby, dzięki czemu to nałęczowianie mieli piłki setowe. Pierwszą udało się jeszcze obronić, ale w kolejnej to Cisy postawiły kropkę nad „i”.

- Po przegranej nasze morale spadło i nic nam nie wychodziło, dzięki czemu goście szybko wypracowali sobie wysoką przewagę. Zmiany nie przyniosły rezultatu i w efekcie wysoko przegraliśmy (13:25). Czwarta partia początkowo toczyła się punkt za punkt, ale z czasem to my wróciliśmy do swojej dobrej gry i uzyskaliśmy kilkupunktową przewagę, któ-



Najlepszym zawodnikiem derbów okazał się Mateusz Stonio - świeżo upieczony tata, któremu koledzy wykonali „kołysek”

ra udało się utrzymać do końca - dodaje.

Tie-break to zawsze loteria. - Na piątego seta wyszliśmy mocno zmotywowani i pełni wiary w zwycięstwo. Szybko miało to swoje odbicie na tablicy punktowej, gdzie przy zmianie stron prowadziliśmy 8:4. W drugiej części decydującej partii ponownie sygnał do walki dał Arek Orlik, który swoimi dobrymi zagrywkami doprowadził do stanu po 11. W ostatnich akcjach szczęście było zmienne. Cisy miały nawet w górze piłkę meczową, ale ostatecznie to Powiślak triumfował 16:14 i obronił niepokonaną w tym sezonie twierdzę Końskowoli - kończy.

Powiślak Końskowola - Cisy Nałęczów 3:2 (25:20, 26:28, 13:25, 25:20, 16:14)

Powiślak: Tomasz Kowalczyk, Grzegorz Turbiasz, Maksymilian Kozłowski, Mateusz Stonio, Michał Chuszczyk, Krzysztof Zięba, Bogdan Skrzyński (libero) oraz Piotr Skwarek, Marek Turbiasz, Damian Pietrasia, Emil Kapelko, Przemysław Kozak.

Cisy: Mateusz Adamiak, Grzegorz Kapera, Piotr Krysiak, Paweł Kisiel, Tomasz Wojnar, Adam Chrzanowski, Konrad Buszko (libero) oraz Paweł Kusy, Rafał Marzec, Arkadiusz Orlik, Konrad Sadowski, Kamil Harabin (libero).

III LIGA

WYNIKI 5. KOLEJKI

Powiślak - Cisy 3:2

Kudłaty - AZS AWF 3:0
Arka - Tempo 3:1
Kraśnik - Bełżyce - przeł.

TABELA III LIGI

Cisy Nałęczów-5-12-14:6
Arka Wojśławice-5-11-13:6

Powiślak Końskowola-5-9-13:10
MKS Kraśnik-4-7-8:8

Tempo Chełm-5-6-8:9
Kudłaty Tom. Lub.-5-6-8:10

CKFIS Bełżyce-4-3-7:12
AZS AWF Biała Podl.-5-3-3:13

NASTĘPNA KOLEJKA (12 stycznia): Powiślak - Tempo, Arka - Powiślak, MKS Kraśnik - AZS AWF, Tempo - CKFIS Bełżyce.

M.P.

Komplet naszych

Przełom roku to świetne występy naszych trzycioligowców przy stołach tenisowych. Topspin Kurów oraz MKS MOW Puławy zanotowali po dwa zwycięstwa.

- Cieszymy się z kompletu punktów. Pokonaliśmy rezerwy Woli Skromowskiej. Kłos to zawsze dobry i mocny zespół. W Białej Podlaskiej triumfowaliśmy bardzo wysoko. Szkoda mi zespołu Baczyńskiego, ale oni jeszcze będą wygrywać. Na ten moment uczą się trzeciej ligi. Co warto podkreślić, poczęstowali nas kawą, co rzadko się zdarza - mówi Leszek Gawdził, zawodnik MKS-u MOW.

W ostatnim starciu w 2018 roku kurowanie również pokonali Baczyńskie, chociaż kilka starć kończyło się po pięciu setach. Sylwester Jasiocha i spółka w miniony weekend wrócili z Woli Sernickiej z tarzą. Najskuteczniejszym zawodnikiem był Leszek Bigaj.

MECZE 6. KOLEJKI

MKS MOW Puławy - Kłos II Wola Skromowska 6:4

MKS MOW: Leszek Gawdził

2,5, Cezary Domagalski 2, Jerzy Stępiak 1,5, Łukasz Chudzik

Topspin Kurów - Baczyński Biała Podlaska 7:3

Topspin: Krzysztof Moszczyński 2,5, Tomasz Gołębiowski 2, Leszek Bigaj 1,5, Sylwester Jasiocha 1,

MECZE 7. KOLEJKI

MLKS Wola Sernicka - Topspin Kurów 2:8

Topspin: Leszek Bigaj 2,5, Sylwester Jasiocha 2, Tomasz Gołębiowski 2, Krzysztof Moszczyński 1,5, Tomasz Ciurkowski.

Baczyński Biała Podl. - MKS MOW Puławy 1:9

MKS MOW: Cezary Domagalski 2,5, Leszek Gawdził 2,5, Emil Matraszek 2, Jerzy Stępiak 1,5, Łukasz Chudzik 0,5.

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Żaczek Fajstawice	7	12	53:17
2	CKFIS Bełżyce	7	12	43:27
3	MKS MOW Puławy	7	10	43:27
4	Kłos II Wola Skrom.	7	8	40:30
5	UMKS Biłgoraj	7	8	38:32
6	Baczyński Biała	7	8	37:33
7	MLKS Wola Sernicka	7	7	35:35
8	Sokół Zwierzyniec	7	5	33:37
9	Topspin Kurów	7	5	32:38
10	Grot-Michał	7	4	26:44
11	Sok-Mech	7	4	25:45
12	LOB Dęblin	7	1	15:55

III LIGA

WYNIKI 6. KOLEJKI

Topspin - Baczyński 7:3

MKS MOW - Kłos II 6:4

Żaczek - LOB 10:0

Grot - Sok-Mech 8:2

Sokół - Biłgoraj 7:3

Bełżyce - Wola Ser. 6:4

WYNIKI 7. KOLEJKI

Baczyński - MKS MOW 1:9

Wola Ser. - Topspin 2:8

Kłos II - Żaczek 3:7

Biłgoraj - Bełżyce 5:5

Sok-Mech - Sokół 6:4

LOB - Grot 5:5

NASTĘPNA KOLEJKA (13

stycznia, godz. 11): MKS MOW Puławy - MLKS Wola Sernicka, Topspin Kurów - UMKS Biłgoraj, Żaczek - Grot-Michał II, Sokół - LOB Dęblin, CKFIS Bełżyce - Sok-Mech, Kłos II - Baczyński

Mieszkańcom gminy Wąwolnica nie straszny wiatr, mróz deszcz czy śnieg

Kolędowanie to u nich już tradycja



Mieszkańcy Wąwolnicy i okolic jak zwykle nie zawiedli i tłumnie zjawili się na rynku, by wspólnie kolędować przy szopce

W Karmanowicach kołędnicy odwiedzają domy mieszkańców już blisko 10 lat. Na wąwolnickim rynku mieszkańcy zebrali się na wspólne śpiewanie kolęd już po raz drugi.

Hej kolęda, kolęda

Nie ważne, jaka jest pogoda. Czy mróz i śnieg, oni zakładają stroje, biorą rekwizyty w ręce i wyruszają w trasę. Mowa o grupie kołędniczej, działającej pod opieką dyrektora Marzeny Wartacz-Zadory w Szkole Podstawowej w Karmanowicach. Do kolędowania przygotowują się jeszcze przed świętami, aby tuż po ze śpiewem na ustach wędrować od domu do domu mieszkańców miejscowości, którzy witają ich z uśmiechem, a niekiedy wręcz oczekują ich wizyty. W tym roku nie było inaczej. Karmanowiccy kołędnicy kolędowali 28 i 29 grudnia. Dla większości z nich to ostatnia kolęda, bo wkrótce kończą podstawówkę. Wkrótce ruszy kolejny nabór do grupy kołędniczej. Dlatego tym razem tak śpiewali gospodarzom:

- „Dzisiaj Drogi Państwu, chcemy podziękować, że przez długie lata mieliście cierpliwość żeby nas przyjmować. Że przez długie lata mogliśmy Wam śpiewać, tańczyć, dobrze życzyć, a za odwiedziny mogliśmy grosz liczyć. Te grosze, co Państwo nam ofiarowali, składaliśmy w skarpacie, aż śmy uzbierali: Żeby przestłość wioski w pamięci ocalić, postanowiliśmy, że wydamy książkę, potem przyszła jeszcze chęć zrobić wystawę. To z tych Waszych datków mamy wielką sprawę - dostaliśmy naukę i wielką zabawę. A to, co zostawiamy, niechaj innym służy, niech tradycja i patriotyzm żyją jak najdłużej! - grzmiało w karmanowickich domach z gardeł Amelki, Kamili, Natali, Julki T., Dorotki, Emilki, Agnieszki, Kuby, Aleksa, Krzysia oraz dwóch stażystów Franka i Karola.

Przybyli do stajenki

Z kolei w piątkowy wieczór 28 grudnia na wąwolnickim rynku zrobiło się tłoczno. Już po raz drugi mieszkańcy gminy - i starsi i młodszy - zebrali się przy stajence, by wspólnie świętować narodzenie



Wspólnie z mieszkańcami kolędował wójt Marcin Łąguna, sekretarz Grzegorz Dunia, przewodnicząca Rady Gminy Ewa Żybura oraz inni radni



Śpiewniki poszły w ruch. Mieszkańcom akompaniował dyrygent parafialnego chóru, Adam Łąguna



Kolędnicy od domu do domu nosili Gwiazdkę Betlejską, wykonaną w ubiegłym roku przez sołtysa Karmanowic

Pana. W ruch poszły śpiewniki, a w niebo uniosło się gromkie „Bóg się rodzi”. Mimo niezbyt sprzyjającej pogody chętnych do kolędowania nie brakowało. Ci, którym zimno dało się we znaki mogli rozgrzać się gorącym barszkiem i innymi przysmakami. A wszystko dzięki zaangażowaniu

organizatorów: strażaków z OSP Wąwolnica, miejscowej parafii, Zespołu Szkolno-Przedszkolnego, Gminnego Domu Kultury, członków Stowarzyszenia „Młodzi Duchem”, właścicieli i pracowników Pensjonatu „Rozanna” oraz gminy.

Marta Pietroń



Na wąwolnickim rynku nie zabrakło związanych z tymi świętami smakołyków. Stowarzyszenie „Młodzi Duchem” częstowało uczestników krokiecikami, Pensjonat „Rozanna” przygotował pierzochy, a dopełnieniem tego był gorący barszcyk oferowany przez Gminny Dom Kultury



Jedną z atrakcji na wąwolnickim rynku jest Bożonarodzeniowa szopka, przygotowana przez strażaków



Na twarzach odwiedzonych mieszkańców miejscowości malował się uśmiech



Gospodarze wychodzili po swoich gości przed domy i zapraszali ich do środka

STRONĘ REDAGUJE:

Kamil Wąsik
tel. 792 045 126
wasik@24wspolnota.plGmina
JanowiecGmina
Kazimierz Dolny

Gmina, mimo wyroku sądu, nie odzyskała lokalu

Sprawą Rynkowej zajmie się komornik

Już od ponad roku gmina nie czerpie żadnych korzyści z położonego w sercu Kazimierza atrakcyjnego lokalu po kultowej kawiarni „Rynkowa”. Miejsce pozostanie zamknięte, póki nie dopełnią się formalności związane z jego przekazaniem. Ma się tym zająć komornik.

Gmina musiała powalczyć w sądzie

Kultowa kawiarnia Rynkowa w Kazimierzu funkcjonowała od 1990 roku. O jej zamknięciu zadecydowały finanse - ponieważ najemca nie regulował opłat wobec gminy, właściciela lokalu, urząd w lipcu 2017 r. wypowiedział prawo najmu. Po tym czasie kawiarnia działała bez umowy jeszcze do października, gdy najemca postanowił zawiesić działalność. Nie przekazał jednak lokalu władzom gminy, dlatego te zdecydowały się wystąpić do sądu.

- Poprzedni burmistrz próbował negocjować z dzierżawcą, ale nie przyniosło to żadnych efektów. Z tego powodu konieczna okazała się droga sądowa - tłumaczy obecny burmistrz Artur Pomianowski. Proces odbył się w 2018 roku. Sąd przyznał rację samorządowi i orzekł, że dzierżawca musi oddać lokal. Wyrok uprawomocnił się jesienią, mimo to do oddania lokalu do tej pory nie doszło.

Komornik dopełni formalności

Artur Pomianowski przyznaje, że w obecnej sytuacji gmina traci potencjalny dochód. Burmistrz złożył w sądzie wniosek o wszczęcie egzekucji komorniczej.

- Niestety nadal nie dostaliśmy kluczy i nie mamy wstępu do lokalu, a każdy miesiąc oznacza dla budżetu stratę dochodów. Takie są przepisy, że mimo wyroku sądowego nie możemy sami wejść do lokalu, tylko musimy czekać na komornika, który powinien przeprowadzić egzekucję i po niej wy-

Artur Pomianowski,
burmistrz Kazimierza
Dolnego
Poprzedni burmistrz próbował negocjować z dzierżawcą, ale nie przyniosło to żadnych efektów

dać nam lokal. Czekamy na wyznaczenie terminu takiej egzekucji - wyjaśnia Pomianowski.

Kiedy miasto odzyska już lokal, odbędzie się przetarg, który wyłoni nowego dzierżawcę. Możliwe, że lokal zmieni nazwę, bo do dotychczasowej prawa ma właściciel kawiarni, prowadzący ją przez 27 lat. Burmistrz przyznaje jednak, że nowa „Rynkowa” powinna zachować dotychczasowy, utrwalony już, charakter.



Słynna kawiarnia Rynkowa nie działa już od ponad roku. Ostatni najemca zamknął ją w październiku 2017 roku, trzy miesiące po wypowiedzeniu umowy przez gminę. Teraz gmina przy pomocy komornika oczekuje na wydanie pomieszczeń

Kamil Wąsik

Mikołajki i jasełka w Wojszynie

Koło Gospodyń Wiejskich z Wojszyna i sołtys Robert Bełczyk zapraszają mieszkańców gminy Janowiec na spotkanie mikołajkowe, które odbędzie się 20 stycznia w świetlicy wiejskiej. Będą jasełka, występy artystyczne i Mikołaj.

Podczas spotkania przewidziano wiele występów artystycznych, które przygotują zarówno mieszkańcy wsi, jak i goście. Zagra Puławska Orkiestra Dęta z Domu Chemika. Z jasełkami wystąpią dzieci z Wojszyna. Tego dnia zaprezentują się również podopieczni Gminnego Ośrodka Kultury w Janowcu. Prócz występów artystycznych zaplanowano wizytę Mikołaja.

Mikołajkowo-jasełkowe spotkanie w świetlicy wiejskiej w Wojszynie odbędzie się 20 stycznia o 15:00, jednak godzina może ulec lekkiemu przesunięciu, w zależności od potrzeb orkiestry.

Organizatorem wydarzenia jest Koło Gospodyń Wiejskich z Wojszyna.

Kamil Wąsik

Uczniowie z Kazimierza Dolnego pojedą z innym przewoźnikiem

W drugim półroczu uczniów kazimierskich szkół dowiezie i odwiezie inny przewoźnik. Puławski MKZ nie spełnił oczekiwań władz gminy, nauczycieli i opiekunów. Z prywatnym przedsiębiorcą ma być wygodniej i taniej.

MZK nie zyskało aprobaty

Kazimierz Dolny po pół roku rezygnuje z dowozu uczniów do szkół na terenie gminy prowadzonego przez puławski MKZ. Burmistrz nie zdecydował się na przedłużenie aneksu do umowy, który wygaś wraz z końcem roku. Od 2 stycznia kursy linii 24, 25, 26 realizowane przez MKZ odwołano. Zamiast tego dowóz od stycznia realizuje inny, prywatny przewoźnik. Skąd ta zmiana?



Janusz Raczkiewicz,
dyrektor GZS w Kazimierzu Dolnym
Teraz przewoźnik będzie mógł dostosować się do naszych potrzeb. Będziemy mieć też o jeden kurs więcej

- Myśleliśmy, że będzie to trochę inaczej funkcjonować. Dowóz realizowany przez MKZ Puławy nie zyskał aprobaty rodziców, opiekunów i nauczycieli. Z założenia z tych przejazdów mieli korzystać również mieszkańcy, ale okazało się, że to zniko-



Artur Pomianowski,
burmistrz Kazimierza
Myśleliśmy, że będzie to trochę inaczej funkcjonować. Dowóz realizowany przez MKZ Puławy nie zyskał aprobaty rodziców, opiekunów i nauczycieli.

ma liczba. Dlatego w grudniu odbyliśmy z panem prezesem MKZ Henrykiem Mizakiem spotkanie, na którym próbowaliśmy negocjować kwotę dopłaty, jaką nasza gmina musi co roku wносить na rzecz przedsiębiorstwa. W tym roku

była to znaczna podwyżka, bo urosła do kwoty 310 tys.?, w tym dowóz uczniów czyli kwota rzędu 16 600 zł miesięcznie. Do tego dopłacamy koszty opiekunów dzieci podczas przejazdów. Probowaliśmy negocjować z MKZ, ale niestety warunki, które nam postawiono były nie do zmiany - tłumaczy Artur Pomianowski.

Z prywatnym przewoźnikiem jednak lepiej

Wobec brak porozumienia z MKZ władze gminy ogłosiły zaproszenie do składania ofert przez przewoźników, w ramach którego wpłynęła jedna oferta - firmy Rago Sp. z o.o. z Jeziorzan. Jak tłumaczy Pomianowski, oferta przewoźnika jest korzystniejsza niż usługa oferowana w pierwszym półroczu szkolnym przez MKZ.

- Przede wszystkim wyniesie nas mniej o ponad 2,5 tys. zł miesięcznie. Oprócz oszczędności zyskujemy dodatkowe

kursy, a przewóz dzieci zorganizowany będzie w sposób elastyczny. Do tej pory autobusy miejskie jeździły zgodnie z rozkładem jazdy i mieliśmy takie sytuacje, w których dzieci np. po skróconych lekcjach musiały czekać nawet godzinę, a nawet dwie i niektóre dzieci decydowały się iść do domu kilka kilometrów na piechotę. Teraz prywatny przedsiębiorca gwarantuje nam elastyczność tych kursów i dostosowanie ich do potrzeb i oczekiwań. W wynegocjowanej z RAGO kwocie ustaliliśmy również, że to przewoźnik pokryje koszty zatrudnienia opiekunów. Mieszkańcy będą mogli podróżować tymi autobusami - kierowcy będą posiadać kasy fiskalne i sprzedawać bilety, jeśli będzie taka potrzeba - tłumaczy burmistrz.

Pół roku na wypróbowanie firmy

Również zdaniem Janusza Raczkiewicza, dyrektora Gminnego Zespołu Szkół

w Kazimierzu Dolnym, o zmianie przewoźnika zdecydowała potrzeba dostosowania kursów do potrzeb uczniów kończących zajęcia w różnych godzinach. Prywatny przewoźnik jest bardziej elastyczny niż miejskie przedsiębiorstwo ograniczone stałym rozkładem jazdy.

- Dzieciaki musiały czekać na odjazd. Teraz przewoźnik będzie mógł dostosować się do naszych potrzeb. Będziemy mieć też o jeden kurs więcej, z czego skorzystają uczniowie kończący zajęcia wcześniej, zwłaszcza młodsze klasy - mówi dyrektor GZS.

Umowę z RAGO gmina podpisała na pół roku - do końca roku szkolnego. W międzyczasie przeprowadzony ma być przetarg na zabezpieczenie dojazdów do gminnych placówek w kolejnym roku szkolnym.

Kamil Wąsik

Sławny zespół pieśni i tańca odwiedził Puławę

Mazowsze wystąpiło dla puławian

W niedzielę w Święto Trzech Króli puławianie mieli okazję wziąć udział w wyjątkowym koncercie kolęd i pastorałek w wykonaniu słynnego zespołu Mazowsze. Z tej okazji skorzystały tłumy mieszkańców, które wypełniły kościół parafialny Miłosierdzia Bożego.

Koncert PZLPiT „MAZOWSZE” im. Tadeusza Sygietyńskiego odbył się w niedzielę wieczorem. Stanowił finał obchodów Święta Trzech Króli, dopełnienie południowego orszaku ulicami miasta. Wiele mieszkańców przyszło do kościoła, by zobaczyć i usłyszeć kultowy, ludowy zespół. Niektórzy przybyli ze sporym wyprzedzeniem czasowym, jeszcze przed mszą świętą o 18:30. Kościół wypełnił się po brzegi. Koncert rozpoczął się chwilę po 19:00, bo zespół musiał się przygotować. Publiczność najpierw powitał przedstawiciel Rady Parafialnej. Później scenę oddano artystom.

Soliści, chór i orkiestra Ma-



Zespół przed występem długo się przygotowywał. Słuchacze tłumnie zgromadzeni w kościele cierpliwie czekali. Później wynagrodziła im to perfekcyjnie wykonana, świetnie brzmiąca muzyka

zowska wykonała zarówno znane kolędy, jak np. „Bóg się rodzi”, jak i mniej popularne, takie chociażby jak „Serca ludzkie się radują” czy „Święta Panienka”. Jedne utwory były żywe, inne nieco spokojniejsze. Utrzymane były w różnym rytmie - mazura, oberka czy poloneza.



Wyjątkowym kolędom i pastorałkom w wykonaniu zespołu Mazowsze towarzyszyła nastrojowa scenografia. Ludowy śpiew i instrumentu dobrze rozbrzmiewały w kościele Miłosierdzia Bożego

Wspomnienia z miejskiego Sylwestra



Prezydent Puław po złożeniu życzeń zszedł ze sceny i rozmawiał z mieszkańcami zebrnymi na Placu Chopina, jeszcze raz składając indywidualne życzenia

Przypominamy sylwestrową imprezę, która odbyła się na placu Chopina.

Mieszkańcy Puław czekali na powitanie Nowego Roku wspólnie z władzami miasta - Pawłem Majem, Bożeną Krygier i Tadeuszem Koconiem. Oprawę muzyczną zapewnił zespół JMM - Jadzia Malinowska, Mateusz Kowalczyk, Michał Głos. Imprezę poprowadził Michał Krawczyk. Były życzenia, tańce i wspólne podziwianie fajerwerków.

red.



Występ zespołu muzycznego urozmaicały efekty świetlne, które po dwunastej świetnie współgrały z fajerwerkami zdobiącymi niebo



Choć miejskiego pokazu fajerwerków nie było, co wywołało liczne dyskusje w internecie, zebrani na placu CHipina mogli podziwiać prywatne pokazy fajerwerków



Na sylwestrze miejskim z mieszkańcami Puław bawili się wóldarze - prezydent Paweł Maj, przewodnicząca rady miasta Bożena Krygier i zastępca prezydenta Tadeusz Kocoń. Chwilę przed dwunastą złożyli noworoczne życzenia

Maluchy z regionu

Jeśli chcesz, by zdjęcie Twojego malucha ukazało się we „Wspólnocie” prześlij nam jego fotografię wraz ze wszystkimi danymi na adres: glos@24wspolnota.pl lub puławy@24wspolnota.pl.



Maksymilian Wielgomas, Kraśnik,
ur. 02.01, godz. 20:45, 3,7 kg, 57 cm Rodzice: Olga i Jakub, Rodzeństwo: Iga



Alan Cioczek, Puławy,
ur. 02.01, godz. 11:06, 3,48 kg, 55 cm Rodzice: Izabela i Paweł Rodzeństwo: Damian i Krystian



Córka Antos, Puławy,
ur. 01.01, godz. 14:05, 2,9 kg, 51 cm Rodzice: Dorota i Piotr Rodzeństwo: Laura



Filip Kowalski, Opole Lubelskie,
ur. 30.12, godz. 16:08, 3,25 kg, Rodzice: Anita i Sylwester Rodzeństwo: Nadia, Soraja, Weronika, Wiktoria, Kaja, Salvador



Tymoteusz Dudzik, Izabelmont,
ur. 31.12, godz. 13:13, 3,65 kg, 55 cm Rodzice: Joanna i Marcin, Rodzeństwo: Marcelinka



Ignacy Mucha, Tomaszów Mazowiecki,
ur. 03.01, godz. 21:40, 3,1 kg, 54 cm Rodzice: Katarzyna i Robert



Bartosz Ciostek, Dąbrowka,
ur. 04.01, godz. 09:40, 3,3 kg, 52 cm Rodzice: Nina i Mateusz Rodzeństwo: Wiktoria, Adrian



Zuzanna Kotowska, Puławy,
ur. 02.01, godz. 14:45, 3,33 kg, 55 cm Rodzice: Aleksandra i Szymon



Ewa Kędra, Grabów Szlachecki,
ur. 31.12, godz. 17:57, 3,75 kg, 54 cm Rodzice: Małgorzata i Łukasz

Wtedy nie zrobisz zakupów w niedzielę

Od tego roku obowiązywać będzie jedna niedziela handlowa. Zakupy w niedzielę zrobimy jedynie pod koniec miesiąca.

W tym roku będzie 15 niedziel handlowych, z czego trzy wypadną w grudniu. Dwie przed Świętami Bożego Narodzenia, a jedna przed Nowym Rokiem. Przypominamy, że od 1 marca 2018 r. weszły w życie przepisy ustanawiające zakaz handlu w niedzielę. W ubiegłym roku obowiązywały dwie niedziele handlowe w miesiącu - pierwsza i ostatnia. Od 2020 r. zakaz obejmie prawie wszystkie niedziele. Zakaz nie dotyczy m.in. stacji benzynowych, aptek czy sklepów osiedlowych, w których za ladą staną właściciele.

Niedziele handlowe w 2019 r.:

27 stycznia
24 lutego
31 marca
28 kwietnia
26 maja
30 czerwca
28 lipca
25 sierpnia
29 września
27 października
24 listopada
15, 22 oraz 29 grudnia

Dominik Kęsik

Opłaty za śmieci jednak w górę

Wąwolnica: Zapowiedzi stały się faktem. Od nowego roku mieszkańcy zapłacą więcej za wywóz odpadów. Najgłębiej do kieszeni muszą sięgnąć ci, którzy nie segregują śmieci.

Stawki opłat za śmieci	do 2018	od 2019
Odpady segregowane		
1 - 2 osoby	20 zł	20 zł
3 - 5 osób	30 zł	40 zł
6 i więcej osób	40 zł	55 zł
Odpady niesegregowane		
1 - 2 osoby	40 zł	50 zł
3 - 5 osób	60 zł	80 zł
6 osób i więcej	80 zł	100 zł

O możliwej podwyżce za śmieci, z jaką muszą liczyć się mieszkańcy pisaliśmy we Wspólnocie w grudniu, kiedy gmina szukała firmy, która miałaby zająć się w tym roku odbiorem i wywozem odpadów. Okazało się, że stawki, jakie zaproponowały przedsiębiorstwa poszły w górę. Żadna z trzech przedstawionych ofert nie mieściła się w kwocie, jaką zamierzali na ten cel przeznaczyć. Dlatego już wtedy zaczęto myśleć o podwyżce opłat. Ostateczną decyzję mieli jednak podjąć radni. Jeszcze przed świętami pochylił się na problemem. Zdecydowali, że podwyżka jest jednak nie unikniona i uchwalili nowe stawki. Te obowiązują od stycznia. - Podjęcie niniejszej uchwały wynika z konieczności do-

stosowania stawek opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi do obecnych zmian. Opłaty obowiązujące od 2015 r. nie pokrywają kosztów funkcjonowania systemu odbioru i zagospodarowania odpadów komunalnych. Konieczność zmiany stawek jest podyktowana wzrostem cen za zagospodarowanie odpadów oraz ich transportu - napisali radni uzasadnieniu swojej decyzji. Podwyżka wyniesie od 10 do 20 zł. Ominie jedynie gospodarstwa 1-2 osobowe, które segregują śmieci. W ich przypadku stawka się nie zmieni.

Marta Pietroni

Kiedy w tym roku można dłużej poleniuchować?

W tym roku kalendarz jest wyjątkowo łaskawy. W 2019 roku nadarza się okazja aż 8 przedłużonych weekendów. Aby dłużej poświatować, wystarczy dobrać dzień wolnego w pracy.

Boże Narodzenie, Sylwester i Święto Trzech Króli za nami. Na następne święta, tym razem Wielkanocne trzeba czekać prawie 3 miesiące. Niedziela Wielkanocna i Łany Poniedziałek wypadają odpowiednio 21 i 22 kwietnia. Ale już tydzień później rozpoczyna się Majówka. 1 maja wypada w środę, 3 maja w piątek. Odpoczynek można wydłużyć sobie na dwa sposoby. Biorąc urlop 2 maja, będziemy mieli 5 dni łaby. Składając wniosek urlopowy także na 29 i 30 kwietnia możemy poleniuchować cały tydzień.

Kolejna okazja do przedłużenia sobie weekendu nadarza się

w czerwcu. Święto Bożego Ciała przypada 20 czerwca i aby cieszyć się 5-dniowym „weekendem” należy wziąć wolne w piątek 21 czerwca. Święto Wojska Polskiego wypada w czwartek 15 sierpnia, żeby znów cieszyć się kolejnym 4-dniowym „weekendem” warto wziąć urlop w piątek 16 sierpnia, wtedy do pracy wrócimy 19 sierpnia. W tym roku 1 listopada już nie wypada tak korzystnie jak w 2018 roku. Z tej okazji będziemy mieli 3-dniowy weekend ze względu na to, że święto przypada w piątek. Podobnie sytuacja wygląda w kolejnym tygodniu. Mamy 3 dni wolnego, ponieważ Święto Niepodległości 11 listopada wypada w poniedziałek. W grudniu wolne opłaca się brać w piątek 27. W ten sposób wydłużymy sobie święta o 1 dzień, a do pracy - biorąc pod uwagę wolny 25 i 26 grudnia - pójdziemy w poniedziałek 30 grudnia.

Jeżeli ktoś chce przedłużyć sobie wolne ze względu na Sylwester

Dni wolne od pracy:

1 stycznia (wtorek) - Nowy Rok	Ducha Świętego
6 stycznia (niedziela) - Święto Trzech Króli	20 czerwca (czwartek) - Boże Ciało
21 kwietnia - Niedziela Wielkanocna	15 sierpnia (czwartek) - Święto Wojska Polskiego, Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny
22 kwietnia - Poniedziałek Wielkanocny	1 listopada (piątek) - Wszystkich Świętych
1 maja (środa) - Święto Pracy	11 listopada (poniedziałek) - Święto Niepodległości
3 maja (piątek) - Święto Konstytucji	25 i 26 grudnia (środa, czwartek) - Boże Narodzenie
9 czerwca (niedziela) - Zesłanie	

i Nowy Rok, to należy zaplanować sobie ostatni tydzień grudnia i początek stycznia. Biorąc urlop 2 i 3 stycznia (czwartek, piątek), będziemy mieli 8 dni wolnego, ponieważ przyszłoroczne Święto Trzech Króli wypada w poniedziałek.

Co ciekawe w zeszłym miesiącu politycy Polskiego Stronnictwa

Ludowego (PSL) złożyli w Sejmie projekt, zakładający, że dniami wolnymi od pracy będzie Wielki Piątek oraz Wigilia. Jeżeli politycy przegłosują wniosek, to będziemy mieli dodatkowe dwa dni wolnego od pracy. Nowe przepisy weszłyby w życie już od tego roku.

Dominik Kęsik

Gmina
Wąwolnica

Będzie modernizacja dróg, remonty i nowe oświetlenie w gminnych miejscowościach

Zainwestują ponad 4 miliony

Taki plan mają władze gminy Wąwolnica. Najważniejsze inwestycje, jakie chcą zrealizować w tym roku to m.in. budowa boiska przy wąwolnickim Zespole Szkolno-Przedszkolnym i remont budynku urzędu gminy.

Budżet przyklepany

Prace nad projektem budżetu na 2019 roku trwały już od jakiegoś czasu. Potem przygotowywany przez kilka miesięcy dokument dostali do wglądu radni, którzy przyjęli go podczas ostatniej w ubiegłym roku sesji. Tegoroczny budżet zakłada dochody w wysokości 23,8 mln zł i wydatki na poziomie 23,4 mln zł. To pozwala na utrzymanie nadwyżki budżetowej w kwocie 456,6 tys. zł, dzięki czemu będzie możliwa spłata kredytu, zaciągniętego przez poprzednią ekipę. Największym obciążeniem dla gminnej kasy, podobnie jak w przypadku innych samorządów, są wydatki



Marcin Łaguna
wójt gminy Wąwolnica
Jeżeli nie ma potrzeby, nie zadłużamy gminy

na oświetlenie.

- Cały czas spłacamy zastane przez nas zadłużenie zgodnie z ustalonym wcześniej harmonogramem. Jeżeli nie ma potrzeby, nie zadłużamy gminy - mówi Marcin Łaguna, wójt gminy Wąwolnica.

Ambitne plany

Choć gmina cały czas spłaca kredyt (aktualnie zobowiązania padły poniżej 3 mln zł), w projekcie tegorocznego budżetu nie zabrakło inwestycji. Władze w 2019 roku chcą zainwestować 4,3 mln zł. Część to własne środki gminy, część stanowić będą pozyskane dotacje.

Jedną z najważniejszych inwestycji będzie budowa wielofunk-

cyjnego boiska przy Zespole Szkolno - Przedszkolnym w Wąwolnicy. Przy placówce równocześnie ma powstać plac zabaw, szkoła wzbogaci się też w wewnętrzną siłownię, a sala gimnastyczna zostanie docieplona. To może pochłonąć nawet 900 tys. zł. Inwestycja częściowa będzie pokryta z ministerialnej dotacji (408 tys. zł), resztę musi dołożyć gmina.

Nawet 1,2 mln zł może kosztować remont budynku urzędu gminy. Dzięki termomodernizacji i zmianie sposobu ogrzewania w obiekcie zrobi się cieplej.

- Do dziś w budynku jest archaiczne i bardzo awaryjne ogrzewanie elektryczne. Chcemy zmienić je na gazowe. Dodatkowo planujemy instalację

paneli fotowoltaicznych - mówi wójt Łaguna i podkreśla, że dzięki temu gmina zaoszczędzi.

Oprócz tego na budynku zostanie wymieniony dach i okna. Remont przejdą również korytarze i łazienki, a sala konferencyjna, w której m.in. obraduje rada gminy, ma być powiększona, dzięki czemu w sesjach będzie mogło wziąć udział więcej mieszkańców. Na czas remontu urzędnicy będą musieli wyprawać się z budynku przy ul. Partyzantów.

- W najbliższym czasie musimy znaleźć lokal zastępczy dla urzędu gminy - mówi Marcin Łaguna.

Władze gminy jeszcze w styczniu zamierzają ogłosić przetarg. Remont budynku urzędu ma się zakończyć pod koniec roku. Ale to nie jedyna zmiana.

- Z myślą o interesantach chcemy też uporządkować teren wokół urzędu oraz uczynić parking bardziej funkcjonalnym - informuje wójt.

1,5 mln zł chcą wąwolnic-

cy urzędnicy zainwestować w poprawę systemu wodno - kanalizacyjnego i przebudowę oczyszczalni ścieków. 127 tys. zł gmina chce przeznaczyć na dalszą wymianę oświetlenia ulicznego. Nowe, oszczędne latarnie led zawisną w kolejnych miejscowościach - Wąwolnicy, Rąbłowie i Zarzece. Nie zabraknie również inwestycji drogowych. Urząd planuje przebudowę ul. Partyzantów w Wąwolnicy oraz utwardzenie dna wąwozu w Bartłomiejowicach. Urząd planuje również krok w stronę zapowiadanej w ubiegłym roku budowy chodnika i odnowienia wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 830 w Łąkach.

- W ubiegłym roku przygotowaliśmy koncepcję. Była ona niezbędna, ponieważ teren jest specyficzny - z wąwozów spływa woda i trafia na drogę wojewódzką. Koncepcja uwzględnia niezwykle ważny aspekt odwodnienia wraz z traktem pieszym. 30 tys. zł przeznaczymy na część projektową, na bazie której powstanie trakt pieszy

wraz z odwodnieniem - tłumaczy wójt Łaguna.

Dorzuć innym

W gminnym budżecie urzędnicy znaleźli także środki na wsparcie inwestycji realizowanych np. przez powiat puławski. Tak jest np. w przypadku remontu drogi powiatowej z Karmanowic do Kurów, na co gmina Wąwolnica dorzuci od siebie prawie 370 tys. zł. Podobnie sprawa ma się w przypadku drogi powiatowej Huta - Kębło. Gmina dołoży starostwu do jej remontu 100 tys. zł. Tyle samo wąwolnickie władze dołożą miejscowym strażakom na nowy dach na budynku remizy OSP. Na 129 tys. zł od gminy mogą liczyć lokalne stowarzyszenia, jeśli zdecydują się na realizację zleconych przez urząd zadań. W nowy sprzęt wzbogaci się także Zakład Gospodarki Komunalnej. Urząd zabezpieczył w budżecie 20 tys. zł na zakup kosiarki bijakowej do zakupionego pod koniec ubiegłego roku nowego ciągnika.

Marta Pietron

Kiedy wystawić śmieci w gminie Nałęczów?

Miejscowość	Data	Popiół	Inne	Zużyty sprzęt elektroniczny	Odpady wielkogabarytowe i zużyte opony
Sadurki, Bochońnica Kolonia, Cynków	8 stycznia, 12 lutego, 12 marca, 9 kwietnia, 14 maja, 11 czerwca, 9 lipca, 6 sierpnia, 3 września, 1 października, 12 listopada, 10 grudnia	8 stycznia, 12 lutego, 12 marca, 9 kwietnia, 12 listopada, 10 grudnia	8 stycznia - odpady zmieszane (pojemniki), odpady biodegradowalne i segregowane (worki) - 15 stycznia	28 lutego, 30 września	18 marca, 14 października
Czesławice, Ludwinów, Paulinów, Bronice, Bronice Kolonia	9 stycznia, 13 lutego, 13 marca, 10 kwietnia, 15 maja, 12 czerwca, 10 lipca, 7 sierpnia, 4 września, 2 października, 13 listopada, 11 grudnia	9 stycznia, 13 lutego, 13 marca, 10 kwietnia, 13 listopada, 11 grudnia	9 stycznia - odpady zmieszane (pojemniki), 16 stycznia - odpady biodegradowalne i segregowane (worki)	28 lutego, 30 września	18 marca, 14 października
Piotrowice, Strzelce	10 stycznia, 17 stycznia, 14 lutego, 14 marca, 11 kwietnia, 16 maja, 13 czerwca, 11 lipca, 8 sierpnia, 5 września, październik, 15 listopada, 12 grudnia	10 stycznia, 14 lutego, 14 marca, 11 kwietnia, 14 listopada, 12 grudnia	10 stycznia - odpady zmieszane (pojemniki), 17 stycznia - odpady biodegradowalne i segregowane (worki)	1 marca, 1 października	19 marca, 15 października
Drzewce, Drzewce Kolonia, Chruszczów Kolonia	11 stycznia, 18 stycznia, 15 lutego, 15 maja, 12 kwietnia, 17 maja, 14 czerwca, 12 lipca, 9 sierpnia, 6 września, 4 października, 15 listopada, 13 grudnia	11 stycznia, 15 lutego, 15 marca, 12 października, 15 listopada, 13 grudnia	11 stycznia - odpady zmieszane (pojemniki), 18 stycznia - odpady biodegradowalne i segregowane (worki)	1 marca, 1 października	19 marca, 15 października

Wraz z nowym rokiem obowiązuje nowy harmonogram odbioru odpadów od mieszkańców. Kiedy należy wystawić kosze, aby mieć pewność, że zostaną opróżnione?

Podobnie, jak w latach ubiegłych służby odpowiedzialne za odbiór śmieci przygotowały harmonogram na cały rok, aby każdy mógł wcześniej sprawdzić, kiedy konkretnie będą odbierane odpady. Standardowo raz w miesiącu śmieciarka odwiedzi każdą z miejscowości na terenie gminy.

Dwa razy w ciągu roku - na wiosnę i na jesieni - mieszkańcy będą mogli pozbyć się starych mebli, zużytych sprzętów i opon.

Firma zajmująca się wywozem odpadów zabierze również popiół - przez 6 miesięcy w roku.

Aby mieć pewność, że śmieci sprzed naszej posesji znikną, ko-

sze należy wystawić danego dnia już przed godziną 7.00.

W tym tygodniu publikujemy harmonogram dla poszczególnych gminnych miejscowości. Za tydzień harmonogram dla miasta Nałęczów.

Marta Pietron

Burmistrz informuje

Nałęczów: Wraz z końcem roku zakończyły się remonty niektórych dróg na terenie gminy, a inne inwestycje się przeciągnęły.

* Mieszkańcy Sadurek cieszą się z nowej drogi. W grudniu zakończyły się remont tamtejszej drogi gminnej. Wykonawcą robót było Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Lublin. Za wykonane prace firma zainkasowała 527,5 tys. zł. * Wraz z końcem roku zakończyła się również przebudowa drogi gminnej w Strzelcach i ul. Leśnej w Nałęczowie, realizowana przez tego samego wykonawcę. Remont drogi w Strzelcach kosztował 640,3 tys., a ul. Leśnej 375,4 tys. * Trwają roboty przy budowie ciągu pieszo - rowerowego wraz z oświetleniem w Antopolu. Wykonawcą robót elektrycznych jest firma Elpie z Lublina. Natomiast za roboty brukarskie odpowiada firma Art - Bruk

z Miłocina. - Do 4 stycznia mamy podpisaną umowę z wykonawcą na zakończenie robót brukarskich. Umowa będzie aneksowana z tego względu, że zarządzeniem Zarządu Dróg Wojewódzkich Lublinie od 3 grudnia do 31 marca 2019 roku - i to jest raczej coroczne zarządzenie - nie można wykonywać żadnych robót wykopowych w pasie drogowym drogi wojewódzkiej. W związku z tym na tych odcinkach ciągu pieszo - rowerowego, gdzie musimy z chodnikiem zbliżyć się do krawędzi jezdni, w tym czasie te roboty nie mogą być przeprowadzone. Dokończenie tych prac nastąpi na wiosnę przyszłego roku. Tego będzie dotyczył aneks. Pozostałe prace brukarskie na terenach udostępnionych przez mieszkańców i właścicieli posesji będą kończone zgodnie w wcześniej przyjętym harmonogramem - informował na sesji burmistrz Wiesław Pardyka.

Marta Pietron



Z planu wydatków zniknęło ostatecznie 180 tysięcy na utwardzenie terenu przed Domem Seniora w Starej Wsi i 50 tysięcy przeznaczono na wykup działek pod budowę zalewu

Radni zmienili budżetowe plany wójta

Nie będzie utwardzenia terenu przed Domem Seniora w Starej Wsi czy pełnej przebudowy ulicy Lipowej. Radni wprowadzili zmiany w budżecie proponowanym przez wójta Gołębiowskiego.

Prace wójta Gołębiowskiego nad budżetem trwały kilka miesięcy. Mimo to przygotowany projekt nie przypadł w całości do gustu opozycyjnym radnym. Już na etapie prac komisji pojawiały się pierwsze głosy na temat zmian wydatków i inwestycji zaplanowanych przez wóldarza. Co prawda w budżecie pozostały największe inwestycje takie jak: remont ratusza, przebudowa ul. Puławskiej czy drogi z Młynek do węzła Puławy - Wschód, to Zielone Powiśle miało własne propozycje,

które bez problemu przehorsowało podczas ostatniej sesji.

Z propozycji wójta niewiele zostało

Wójt Gołębiowski podczas sesji zaznaczył, że przygotowany przez niego budżet jest wyjątkowo ostrożny, ponieważ wypadł w roku zmiany rady gminy. Nazwał go także trudnym budżetem, bo według wóldarza było mało czasu na wspólne przedyskutowanie go w szczegółach. Próbował podczas swojego wystąpienia bronić kilku zaplanowanych inwestycji.

Prosił radnych o pozostawienie 30 tys. zł na ulicę Lipowa, by można było wykonać w tym roku chociaż jej okrawężnikowanie. Wniósł o nieusuwanie z budżetu utwardzenia placu przed Domem Seniora

420 tysięcy na remont drogi w Sielcach to zdaniem wójta kwota o połowę za mała, aby wykonać taki zakres prac

w Starej Wsi. Komisje opiniujące budżet wykreśliły także remont drogi na Chrzążówku, a wójt prosił o pozostawienie chociaż 50 tysięcy na przygotowanie dokumentacji. Odnosnie przehorsowanego w komisjach wydatku 420 tysięcy na remont drogi w Sielcach stwierdził, że według niego jest to kwota o połowę za mała, aby wykonać taki zakres prac. A remont drogi planował po wykonaniu na tamtym terenie kanalizacji. Radni byli jednak innego zdania. Według nich droga jest w tak tragicznym stanie, że dłużej czekać na remont nie może. Ostatecznie radni propozycje wójta

zaakceptowali w szczątkowej formie. W budżecie pozostawiono po przesunięciach 30 tysięcy na ulicę Lipową, a wydatki na przygotowanie dokumentacji na remont drogi na Chrzążówku okrojono do 15 tysięcy.

Z planu wydatków zniknęło ostatecznie 180 tysięcy na utwardzenie terenu przed Domem Seniora w Starej Wsi i 50 tysięcy przeznaczone na wykup działek pod budowę zalewu. Radni nie przyznali również pieniędzy (50 tysięcy) na nową instalację centralnego ogrzewania w Domu Ludowym w Sielcach.

Co nowego w budżecie?

Po przeprowadzonym głosowaniu wszystkie zmiany proponowane przez radnych z Zielonego Powiśla znalazły się w budżecie. Do planu wydatków rajcy dopisali 420 tysięcy na przebudowę drogi w Sielcach. 10 tysięcy na oświetlenie drogi w Nowym Pożogu (Kol. Bimbrówka). W tym roku wyremontowana zostanie także ul. Słoneczna w Końskowoli. Na ten cel przeznaczone zostało 50 tysięcy. Radni zabezpieczyli również kwoty na pomoc dla powiatu puławskiego. 20 tysięcy na dokumentację na drogę Witowice - Opoka, 30 tysięcy na chodnik w Witowicach i 50 tysięcy na budowę chodnika w Chrzążowie. W wydatkach zabezpieczono jeszcze 11 tysięcy na organizację obchodów 550-lecia sołectwa Młynki.

Monika Głos-Oszatowska

Zaśpiewają kołędy i wesprą WOŚP

13 stycznia w Gminnym Ośrodku Kultury w Końskowoli odbędzie się Przegląd Kołęd i Pastorałek. W trakcie wydarzenia prowadzona będzie także zbiórka na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

W najbliższą niedzielę od samego rana na senie Gminnego Ośrodka Kultury będzie rozbrzmiewać muzyka. O godzinie 10 zaprezentuje się ze swoim repertuarem orkiestra dęta, a później na scenę wkroczą młodzi mieszkańcy gminy i wyśpiewają najpiękniejsze kołędy. Tego dnia będzie można też wylicytować lub przekazać datkę na WOŚP. Jednym z gadżetów, jakie będzie można zdobyć podczas licytacji, jest koszulka z autografem Jurka Owsiaka. Nie zabraknie również lokalnych produktów różnych przekazanych przez Stowarzyszenie Kobiety Aktywnych Róża.

Monika Głos-Oszatowska

180 tys. oszczędności na koncie radnego Kowalskiego

Liderem na liście najlepiej zarabiających radnych w gminie Końskowola jest piastujący stanowisko wiceprzewodniczącego rady Piotr Murat.

Największymi oszczędnościami na koncie może natomiast poszczycić się Michał Kowalski. Niewiele mniej na czarną godzinę odłożył radny Prze-

mysław Pajurek.

Radni mają obowiązek złożyć pierwsze oświadczenia majątkowe po rozpoczęciu nowej kadencji w terminie 30 dni od daty złożenia ślubowania, czyli od dnia faktycznego przystąpienia do wykonywania mandatu. Rajcy w gminie Końskowola wywiązali się z tego obowiązku. W biuletynie informacji publicznej brakuje

tylko oświadczenia majątkowego przewodniczącego rady Radosława Barzenca, które w pierwszej kolejności trafia do urzędu wojewódzkiego. Pozostali rajcy wykazali m.in. jakie osiągnęli dochody, czy zaciągali kredyty, jakie mają nieruchomości i samochody. Okazuje się, że najlepiej zarabiającym radnym jest pełniący funkcję wiceprzewodniczącego Piotr

Murat. W ciągu ostatniego roku zarobił 305 tysięcy złotych. 200-tysięczny dochód z gospodarstwa deklaruje również radny Zbigniew Skwarek. Kolejny na liście najlepiej zarabiających jest Przemysław Pajurek. Młody radny poza pracą zawodową ma zyski z gospodarstw, co łącznie dało mu dochód o wartości ponad 100 tys. zł. Niewiele gorzej radzi sobie

Michał Kowalski, który zadeklarował dochód na ponad 94 tysiące złotych. 39-latek może się poszczycić również największymi oszczędnościami. Na czarną godzinę odłożone ma 180 tys. zł. Trochę mniej na koncie, 163 tysięcy, ma kolejny młody radny 36-letni Przemysław Pajurek. 100 tys. oszczędności widnieje również na koncie radnej Iwony Kaniewskiej. Radna

jeździ też najnowszym ze wszystkich rajców samochodem. Swoje volvo wyceniła w oświadczeniu na 75 tysięcy złotych. Jak sytuowani są inni? Czy mają jakieś oszczędności, a może wręcz przeciwnie - zadłużyli się i ledwie wystarcza im do pierwszego? Szczegóły w tabelce.

Monika Głos-Oszatowska

Imię, nazwisko wiek, praca	Zarobki, dochody	Nieruchomości	Oszczędności pow. 10 tys./Długi do spłaty	Pojazdy
Piotr Murat 55 lat, dyrektor handlowy Grupa Azoty Zakłady Azotowe Puławy S.A.	265,4 tys. zł - zatrudnienie w GA ZAP; 40 tys. zł - zatrudnienie W Agrohchem Puławy; 2 tys. zł - dochód z gospodarstwa	Dom o pow. 181 mkw i wartości 400 tys. zł, gospodarstwo rolne o powierzchni 4,6 ha i wartości 80 tys. zł	26,7 tys. zł/24,1 tys. zł - kredyt mieszkaniowy, 68,2 CHF - kredyt mieszkaniowy	Hyundai GDH J30 (2012) - 1/3 własności
Michał Kowalski 39 lat, dyrektor generalny ZPH Stanisław Krzaczek	18140 zł - Sigma S.A., 76,5 tys. zł - ZPH Krzaczek	Działki w obrębie Młynki, Rudy Puławy o wartości 200 tys. zł - 3/16 własności	180 tys. zł, papiery wartościowe - BIO-TON - 3, FON - 223 o wartości 43 zł	Saab 95 1-9 TiD 2006, Ford Mondeo 2.0 TDi 2006 r., Motocykl Honda CBR 900rr 1999 r., Motocykl Junak M 10 1965 r., Motocykl Awo Simson 425 S I-958 r.
Mariusz Głowacki 45 lat, naczelnik wydziału ARiMR w Puławach	58 tys. zł - praca w ARiMR, 4,9 tys. zł MKZ w Kazimierzu Dolnym	Dom o powierzchni 196 mkw i wartości 400 tys. zł, gospodarstwo o pow. 4,8 ha i wartości 200 tys. zł, działka zabudowana domem o pow. 0, 24 ha	7,4 tys. zł/108, 4 tys. zł - kredyt hipoteczny, 10 tys. zł kredyt odnawialny	Hyundai Tuscon 2006, ciągnik (2012), Mitsubishi Outlander 2014
Przemysław Pajurek 36 lat, zatrudniony w Nestle Waters Polska zakład produkcyjny Nałęczówianka	73,7 tys. zł - wynagrodzenie, 14,8 tys. zł - dochód z gospodarstwa, 14,7 tys. zł - dochód z dzierżawy	Dom o pow. 60 mkw i wartości 40 tys. zł, gospodarstwo o pow. 4,3 ha i wartości 60 tys. zł, działka pod domem 0,44 ha i wartości 35 tys. zł, mieszkanie o pow. 44,3 - umowa deweloperska 75,8 tys. zł wkład, gospodarstwo o pow. 4,33 ha - dzierżawa	163,9 tys. zł	brak
Leszek Rodzół , 56 lat, elektroenergetyk w ZA Puławy S.A.	51,2 tys. zł - ZA Puławy, 1256 zł - ARiMR, 2250 zł - dochód z gospodarstwa	Dom o pow 72 mkw i wartości 150 tys. zł (1/6 własności), dom o pow. 164 mkw i wartości 300 tys. zł - 1/2 własności, gospodarstwo rolne o pow. 2,63 i wartości 150 tys. zł, działki znajdujące się pod domami o wart. 150 i 300 tys. zł	2,4 tys. zł	Opel Astra III 2010
Andrzej Ciotucha , 29 lat, księgowy	22 tys. zł - umowa o pracę	brak	1,7 tys. zł / 13,4 tys. zł - kredyt konsumpcyjny	brak
Roman Wielgo , 63 lata, nauczyciel w ZS nr 2 W Puławach	49,1 tys. zł - z zatrudnienia	Dom o pow. 120 mkw i wartości 250 tys. zł - 1/2 własności, działka 0, 54 ha 1/2 własności	brak/ 40 tys. zł kredyt hipoteczny	Skoda Fabia Combi 2007
Katarzyna Piękoś , 42 lata, rolnik	48 tys. zł dotacja z ARiMR, 8,9 tys. zł - dochód z gospodarstwa, 950 zł - działalność nierejestrowa	Dom o pow. 120 mkw i wartości 300 tys. zł, gospodarstwo po pow. 1,91 ha i wartości 90 tys. zł, działka pod domem 60 tys. zł	39,7 tys. zł	Opryskiwacz Agrola 2018
Iwona Giza - Miąsik , 49 lat, lekarz Internus Puławy	12,7 tys. zł - umowa o pracę	Dom o pow. 109 mkw i wartości 450 tys. zł	brak/ 100,2 tys. zł kredyt hipoteczny, 20 tys. zł - kredyt na samochód	Ford Mondeo 2010 - 25 tys. zł, Ford Fokus 2011- 30 tys. zł
Kamil Sójka , 31 lat, technik serwisu	24,8 tys. zł - wynagrodzenie	brak	84,3 tys. zł/12,7 tys. zł - kredyt gotówkowy	i): BMW E90 2.0 2006r., Ciągnik rolniczy Ursus C-330 1982r.
Iwona Kaniewska , 48 lat, pielęgniarka	40,9 tys. zł - umowa o pracę, 9,7 umowa zlecenie, 4,1 tys. zł - dieta radnej, 7,8 tys. zł dochód z gospodarstwa	Dom o pow 100 mkw i wartości 150 tys. zł, mieszkanie o pow. 59,3 i wartości 216 tys. zł, gospodarstwo o wartości 50 tys. zł, miejsce postojowe - 25 tys. zł	100 tys. zł	Volvo V 40 2016 75 tys. zł
Andrzej Szymajda , 45 lat, nauczyciel SP w Końskowoli	65,7 tys. zł - zatrudnienie, 6,5 tys. zł - umowy cywilno - prawne	Dom o pow. 105 mkw i wartości 400 tys. zł, powierzchnia 59a o wartości 100 tys. zł	brak/20 tys. kredyt konsumpcyjny, 20 tys. zł kredyt mieszkaniowy	VW 2012, Toyota 2005
Zbigniew Skwarek , 63 lata, rolnik	200 tys. zł - dochód z gospodarstwa, 5,9 tys. zł dieta radnego	Dom o pow 150 i 100 mkw i wartości 300 i 100 tys. zł, gospodarstwo o pow. 12 ha i wartości 300 tys. zł	112,5 tys. zł	VW 1997, Ford Fiesta 2012, Zetor 1990, New Holland 2017, kombajn porzeczkowy, opryskiwacz 2017
Bolesław Matraszek , 70 lat, emeryt	brak	Powierzchnia 1000 mkw	30 tys. zł	Hyundai 2013

Gmina
PuławyGmina
BaranówGmina
Żyrzyn

Budżet na nowy rok przyklepany

Postawili na odnawialne źródła energii

Radni z gminy Baranów jednomyślnie przegłosowali tegoroczny budżet. Na zadania inwestycyjne gmina przeznacza 5 milionów złotych.

790 tys. deficytu

W tym roku dochody gminy Baranów mają osiągnąć kwotę 18,5 mln zł. Wydatki natomiast będą większe od spodziewanych dochodów o kwotę 790 tys. zł. Urzędnicy zapewniają, że finanse gminy są pod kontrolą, a deficyt budżetowy uda się spłacić z zaciągniętego kredytu i nadwyżki z lat ubiegłych.

- Radni przyjęli budżet jednomyślnie. Założenia, które zostały wcześniej opracowane na komisjach i przez skarbnika gminy zostały zaakceptowane pozytywnie - informuje Mirosław Grzelak, wójt gminy Baranów i dodaje:



Mirosław Grzelak,
wójt gminy Baranów
Budżet będziemy realizować na podstawie założeń przedstawionych przez naszych poprzedników. Większość inwestycji w nim zawartych to zadania, które zostały przeniesione z ubiegłego roku na obecny

- Budżet będziemy realizować na podstawie założeń przedstawionych przez naszych poprzedników. Większość inwestycji w nim zawartych to zadania, które zostały przeniesione z ubiegłego roku na obecny.

Najwięcej pieniędzy z gminnego budżetu pochłania oświa-

ta. Wydatki w 2019 roku na ten sektor wyniosą ponad 5,5 mln zł. Nieco ponad 1,8 mln zł zostanie przeznaczone na gospodarkę komunalną. 1,5 mln zł idzie na utrzymanie gminnej administracji. Ponad 649 tys. zł będzie kosztować baranowski samorząd pomoc społeczną.

Solary największą inwestycją gminy

Dużą część środków z budżetu pochłoną zaplanowane na ten rok inwestycje. Największym zadaniem inwestycyjnym gminy na ten rok są odnawialne źródła energii. Realizacja tego przedsięwzięcia wyceniona została 1,9 mln zł. W ubiegłym roku urzędnikom nie udało się pozytywnie rozstrzygnąć przetargu i doprowadzić do montażu instalacji solarnych. Dlatego zadanie to przeszło na obecny rok i stanowi priorytetowe zadanie dla nowych władz gminy.

- Do 10 stycznia każdy, kto chciałby przystąpić jeszcze do projektu ma taką możliwość. Należy zgłosić się do urzędu gminy i wpłacić wymaganą kwotę. Następnie będziemy przygotowywać się do przetargu. Myślę, że uda się nam go ogłosić w połowie przyszłego miesiąca - zapewnia wójt Mirosław Grzelak.

W tym roku urzędnicy zabezpieczyli także w budżecie kwotę 1,15 mln zł na remont drogi w miejscowości Śniadówka. Prawie 90 tys. zł przeznaczone zostało na remont świetlicy wiejskiej w Łukawce. Ponad 800 tys. zł pochłonie modernizacja i przebudowa stacji uzdatniania wody w Czolnie i Śniadówce. Ogólnie suma inwestycji planowanych na terenie gminy Baranów w 2019 roku zamknąć ma się kwotą około 5 mln zł.

Monika Głos-Oszatowska

Puławski ZUK zabierze śmieci z Żyrzyna

Ponad 34 tysiące miesięcznie będzie gmina Żyrzyn płaciła za odbiór i transport odpadów ze swojego terenu.

W pierwszej połowie grudnia gmina Żyrzyn postanowiła uregulować kwestie związane z odbiorem odpadów w 2019 roku. Urzędnicy ogłosili przetarg. Po wyznaczonym terminie okazało się, że urzędnicy nie mają w czym wybierać. Do przetargu na odbiór i transport odpadów komunalnych pochodzących z terenu gminy stanęła tylko jedna firma.

Z wstępnych wyliczeń na cel ten zabezpieczono środki w kwocie ponad 392 tys. zł. W dniu otwarcia ofert 21 grudnia okazało się, że zabezpieczona kwota na ten cel nie jest wystarczająca. Zakład Usług Komunalnych z Puław swoje usługi wycenił na 412,1 tys. zł. Samorządowcy z Żyrzyna nie mieli więc wyjścia i dorzucili brakujące prawie 20 tys. zł. W rezultacie udało się za pierwszym podejściem uregulować kwestie związane z odbiorem i transportem odpadów z terenu gminy.

Monika Głos-Oszatowska

A U T O P R O M O C J A

W PORTAL INFORMACYJNY

pulawy.24wspolnota.pl

W gminie Puławy nowi sołtysi już prawie wybrani

Mimo iż wybory w gminie Puławy nadal trwają znamy już większość nazwisk wybranych na nową kadencję sołtysów. Gospodarza wsi zmienili min. Sadłowice i Anielin.

Do tej pory udało się zebrać rady sołeckie i przeprowadzić wybory w 24 sołectwach gminy Puławy. Jak w każdych wyborach nie obyło się bez zmian i w niektórych przypadkach dotychczasowi sołtysi przekazali władzę swoim następcom. W większości przypadków jednak funkcja gospodarza wsi pozostała w tych samych rękach. Zmiany zaszły w Anielinie, gdzie od 2011 roku sołtysiem była Renata Jagieła. Teraz mieszkańcy ponownie postawili na kobietę. Od 27 stycznia gospodynią tego sołectwa będzie Edyta Wójcik. Kolejną nową sołtyską będzie Małgorzata Piwoń, a jej sołectwo Bronowice ma najliczniejszą, bo składającą się aż z 7 członków radę sołecką. Zmian na stanowisku sołtysa chcieli także mieszkańcy sołectwa Sadłowice - Kolonia Góra Puławska. Być może wpływ na to miało nie wywiązanie się z dostarczenia w terminie dokumentów dotyczących funduszu sołeckiego przez dotychczasową sołtys Beatę Bochrę. Skutkiem tego jest brak funduszy w tym roku dla sołectwa i nikła nadzieja na realizację planowanego zadania. Na zebraniu wiejskim zapadła więc decyzja, że od 3 lutego o interesy wsi dbać będzie Patryk Antolak. Nowego sołtysa ma także sołectwo

Łęka. Tam Mirosława Walaska zastąpi dotychczasowy członek rady sołeckiej Mariusz Sońta. Po przeprowadzonych wyborach nowych sołtysów mają jeszcze sołectwa: Janów, Nieciecz, Niebrzegów, Sosnów i Skoki. W najbliższym czasie o wyborze nowego gospodarza wsi będą decydowali natomiast mieszkańcy Gołębia, Góry Puławskiej, Klikawy i Wólki Gołębskiej.

ANIELIN

SOŁTYS – Edyta Wójcik od 27.01.2019 r.

RADA SOŁECKA:

1. Piotr Sijka
2. Jacek Szewczyk
3. Zofia Jędrych
4. Przemysław Buczkowski
5. Katarzyna Włodarczyk-Gniwek

BOROWA

SOŁTYS – Zbigniew Kamola (i obecnie) od 4.02.2019 r.

RADA SOŁECKA:

1. Katarzyna Furtak
2. Iwona Kowalczyk
3. Maria Gębala
4. Marlena Komorek - przewodnicząca
5. Jerzy Miazga

BRONOWICE

SOŁTYS – Małgorzata Piwoń od 24.01.2019 r.

RADA SOŁECKA:

1. Sylwia Mizak
2. Partycja Sobiech
3. Kamil Baćkowski
4. Marcin Baran
5. Barbara Jońska
6. Halina Namiećta
7. Piotr Szymański

DOBROŚLAWÓW

SOŁTYS – Jadwiga Głowacka (i obecnie) od 10.02.2019 r.

RADA SOŁECKA:

1. Jacek Amanowicz
2. Monika Kacperek
3. Kamil Czerski
4. Tadeusz Piwoński

JAROSZYN

SOŁTYS – Beata Nowicka (i obecnie) od 06.02.2019 r.

RADA SOŁECKA:

1. Agnieszka Bociańska
2. Agnieszka Wolska
3. Joanna Kursa
4. Danuta Babut
5. Andrzej Sońta

JANÓW

SOŁTYS – Aneta Szymańska od 10.12.2018 r.

RADA SOŁECKA:

1. Marzena Narożnik
2. Martyna Wójcik
3. Łukasz Kustra - przewodniczący

SADŁOWICE - KOLONIA GÓRA PUŁAWSKA

SOŁTYS – Patryk Antolak od 03.02.2019 r.

RADA SOŁECKA:

1. Cezary Zasada - przewodniczący
2. Agnieszka Brzeska
3. Karolina Kamińska
4. Ilona Piękniewska
5. Teresa Winsztal

KOCHANÓW

SOŁTYS – Marzanna Maik (i obecnie) od 28.01.2019 r.

RADA SOŁECKA:

1. Jadwiga Fajbuś
2. Jolanta Słowacka
3. Iwona Maik
4. Janusz Jezuita - przewodniczący

KOWALA

SOŁTYS – Aneta Woszczyk (i obecnie) od 23.01.2019 r.

RADA SOŁECKA:

1. Jarosław Stateczny – przewodniczący
2. Roman Krawczyk
3. Artur Lisowski
4. Grzegorz Mizak
5. Jarosław Rybaniec

KAJETANÓW

SOŁTYS – Katarzyna Zawadzka (i obecnie) od 20.02.2019 r.

RADA SOŁECKA:

1. Marlena Baćkowska - przewodnicząca
2. Elżbieta Sulima
3. Jerzy Szewczyk
4. Paweł Jagieła
5. Grzegorz Cybula

LEOKADIÓW

SOŁTYS – Zdzisław Urbanek (i obecnie) od 5.02.2019 r.

RADA SOŁECKA:

1. Piotr Matysiak
2. Marta Kosowska
3. Teresa Czarnecka
4. Danuta Świętek
5. Kamil Szymański

ŁĘKA

SOŁTYS – Mariusz Sońta od 29.01.2019 r.

RADA SOŁECKA:

1. Magdalena Siwek
2. Mirosław Walasek
3. Anna Deska
4. Krystyna Sawicka
5. Paulina Walasek

MATYGI

SOŁTYS – Ewa Ochal (i obecnie) od 16.01.2019 r.

RADA SOŁECKA:

1. Jacek Madejski
2. Mieczysław Cichoń - przewodniczący
3. Mirosław Kozak

NIECIECZ

SOŁTYS – Jarosław Rybaczek od 13.02.2019 r.

RADA SOŁECKA:

1. Czesław Kursa
2. Małgorzata Polańska - przewodnicząca
3. Magdalena Michalak

NIEBRZEGÓW

SOŁTYS – Teresa Wójcik od 20.01.2019 r.

RADA SOŁECKA:

1. Sławomir Ochal
2. Kazimierz Nojek
3. Zbigniew Grzęda
4. Sławomir Tutak
5. Stanisław Łuka - przewodniczący

OPATKOWICE

SOŁTYS – Krystyna Opacka (i obecnie) od 23.01.2019 r.

RADA SOŁECKA:

1. Alicja Abramczyk - przewodnicząca
2. Zofia Bachanek
3. Agnieszka Mizak

PACHNOWOLA

SOŁTYS – Bogusława Kozak (i obecnie) -11.02.2019 r.

RADA SOŁECKA:

1. Marek Krzesicki
2. Czesław Kamola
3. Wiesława Wójcik

PISKORÓW

SOŁTYS – Ilona Zdun (i obecnie) od 31.01.2019 r.

RADA SOŁECKA:

1. Agata Chojnacka
2. Iwona Bańkowska
3. Aleksandra Zdun
4. Krzysztof Kraska

POLESIE

SOŁTYS – Waldemar Ścibak (i obecnie) - od 31.01.2019 r.

RADA SOŁECKA:

1. Leszek Jarzynka - przewodniczący
2. Piotr Gołda
3. Wiesława Mikulska
4. Henryka Szczepaniak

SMOGORZÓW

SOŁTYS – Elżbieta Kępka (i obecnie) od 13.01.2019 r.

RADA SOŁECKA:

1. Hanna Kotowicz – przewodnicząca
2. Mariusz Walasek
3. Anna Zielińska

SOSNÓW

SOŁTYS – Agnieszka Kozińska od 10.12.2018 r.

RADA SOŁECKA :

1. Dominika Kacperek
2. Roman Przewłoka - przewodniczący
3. Marcin Winiarski
4. Sylwia Winiarczyk

SKOKI

SOŁTYS – Jerzy Kopański od 14.01.2019 r.

RADA SOŁECKA:

1. Beata Komorek
2. Agata Korpysa
3. Jerzy Mokijewski - przewodniczący
4. Hanna Siedlec
5. Marek Teper

TOMASZÓW

SOŁTYS – Agnieszka Wójcik (i obecnie) 07.02.2019 r.

RADA SOŁECKA:

1. Łukasz Kowalski
2. Renata Kułagowska
3. Beata Rybak

ZARZECZE

SOŁTYS – Kazimierz Jezuita (i obecnie) od 28.01.2019 r.

RADA SOŁECKA:

1. Mariola Antoniak
2. Stanisław Urbanek
3. Alina Klimowicz - przewodnicząca
4. Jan Kęczkowski
5. Anna Domańska

Monika Głos-Oszatowska



Kurów z trzema milionami deficytu



Podczas sesji za projektem budżetu na kolejny rok zagłosowało 14 radnych. Przeciwny był Wojciech Kozak

Na III sesji Rady Gminy Kurów uchwalono budżet gminy na 2019 rok. Łączne dochody wyniosą 37 mln zł, a suma wydatków to ponad 40 mln zł, co oznacza kilkumilionowy deficyt.

Zgodnie z uchwałą budżetową przyjętą podczas ostatniej sesji Rady Gminy Kurów, deficyt budżetowy wyniesie 3,3 mln złotych. Jak tłumaczył skarbnik gminy, Krzysztof Sobina, generują go inwestycje. Planowane wydatki na inwestycje to kwota 12 mln 699 tys. zł, a dofinansowanie zewnętrzne inwestycji to 7 mln 890 tys. zł. Aby zrealizować te wszystkie wydatki ujęte w załącznikach (do uchwały budżetowej - przyp. red.) gmina potrzebuje wkładu własnego w wysokości 4 mln 809 tys. zł.

Wydatki na inwestycje

Termomodernizacja OPS
w Kurowie - **408 000,00 zł**Termomodernizacja Poczty Polskiej
w Kurowie - **370 000,00 zł**Termomodernizacja SP
w Kurowie - **2 500 000,00 zł**Termomodernizacja ZPO
w Klementowicach - **600 000,00 zł**Termomodernizacja GOK
w Kurowie - **600 000,00 zł**Termomodernizacja świetlicy w
Brzozowej Gaci - **460 000,00 zł**Informatyzacja Urzędu Gminy
w Kurowie - **990 000,00 zł**Budowa świetlicy w Choszczowie
- **30 000,00 zł**Budowa świetlicy w Dębnie
- **600 000,00 zł**Droga w Klementowicach (do
Pałki) - **70 000,00 zł**Chodnik w Brzozowej Gaci
- **28 371,24 zł**Chodnik w Olesinie - **20 002,48 zł**Droga w Wólce Nowodworskiej -
11 708,77 złChodnik w Klementowicach -
29 000,00 złPlac zabaw w Barłogach
- **12 421,80 zł**Oświetlenie w Zastawiu
- **11 858,88 zł**Oświetlenie w Szumowie
- **14 185,62 zł**Oświetlenie w Płonkach
- **3 500,00 zł**Wykonanie monitoringu wokół
świetlicy wiejskiej w Kłodzie
- **11 000,00 zł**

Łączna kwota dochodów budżetu gminy - 37 329 405,65 zł, w tym dochody bieżące - 29 439 405,65 zł oraz dochody majątkowe - 7 890 000,00 zł.

Łączna kwota planowanych wydatków budżetu - 40 635 114,30 zł, w tym wydatki bieżące - 27 935 515,58 zł oraz wydatki majątkowe - 12 699 598,72 zł.

Za projektem budżetu na kolejny rok zagłosowało 14 radnych. Przeciwny był Wojciech Kozak.

Kamil Wąsik

W Markuszowie trwają przygotowania do jasełek



Tak było w zeszłym roku na wspólnym koledowaniu w parafii św. Józefa w Markuszowie. W tym roku formuła spotkania będzie rozszerzona - trwają przygotowania do jasełek, które zostaną zaprezentowane w niedzielę 13 stycznia

Gminny Dom Kultury w Markuszowie i parafia św. Józefa zapraszają na premierowe jasełka. Właśnie trwają przygotowania i próby.

Jasełka zostaną zaprezentowane w niedzielę 13 stycznia po mszy św. o godz. 12:00. Wystąpią dzieci śpiewające w scholi „Aniołki”, ministranci i wszyscy, którzy chcieli się zaangażować. Za całość przygotowań odpowiada Agnieszka Nakonieczna, a tak-

że Urszula Firlej i Irena Opolska. W programie znajdą się również piosenki - akompaniament na gitarze zapewnia Marek Jastrzębski. Obecnie w Gminnym Domu Kultury odbywają się próby jasełek i przygotowania - tworzenie dekoracji. Jak zapowiada dyrektor GDK, Sławomir Łowczak jasełka zaprezentowane zostaną nie tylko w kościele - później prawdopodobnie będzie można je zobaczyć również w domu kultury.

Kamil Wąsik

Wybiorą sołtysów - harmonogram zebrań wiejskich

W styczniu mieszkańców sołectw w gminie Kurów czeka wybór Sołtysów Wsi i Rad Sołeckich. Spotkania rozpoczną się w połowie miesiąca, zgodnie z przedstawionym harmonogramem.

Sołtysi i Rady Sołeckie to organy pomocnicze gminy, wyłaniane spośród stałych mieszkańców danego sołectwa w tajnym i bezpośrednim głosowaniu na zebraniu wiejskim. Sołtys jest przedstawicielem lokalnej społeczności i często łącznikiem mieszkańców z władzami. Zwołuje zebrania wiejskie, uczestniczy

w sesjach rady gminy i realizuje uchwały rady dotyczące sołectwa. W zakresie ustalonym przez radę dokonuje poboru podatków rolnego i leśnego, jako inkasent organu podatkowego. W swojej działalności sołtys jest wspomagany przez radę sołecką, której członkowie doradzają sołtysowi, pomagają realizować zadania, zbierają wnioski mieszkańców, koordynują drobne prace, które przy małym dofinansowaniu można wykonać w sołectwie przy współudziale mieszkańców.

Kamil Wąsik

Gmina da na dojazd

Gmina Kurów wesprze sąsiednią gminę na potrzeby dowozu mieszkańców do Środowiskowego Domu Samopomocy Pomocy w Końskowoli. Do ŚDS-u regularnie jeżdżą czterej mieszkańcy kurowskich miejscowości.

Gmina Kurów co roku zabezpiecza w swoim budżecie niewielką kwotę, którą przekazuje gminie Końskowola. W ten sposób dofinansowuje dowozy swoich niepełnosprawnych intelektualnie mieszkańców do Środowiskowego

Domu Samopomocy w Końskowoli, w którym mogą korzystać z odpowiedniej terapii. W tym roku Rada Gminy, podczas III sesji w grudniu, również przyjęła uchwałę, upoważniającą wójta Arkadiusza Małeckiego do podpisania umowy z gminą Końskowola, na częściowe dofinansowanie kosztów dowozu. Pomoc finansowa ma wynieść 5 tysięcy złotych. Z dowozu do ŚDS-u obecnie korzysta czterech mieszkańców gminy Kurów. W podobnym sposób, na podstawie porozumień międzygminnych, z pomocy ŚDS-u korzystają osoby niepełnosprawne z gminy Markuszów i Żyrzyn.

kw

Ważne spotkanie o granicach działek

11 stycznia w świetlicy wiejskiej w Choszczowie odbędzie się ważne spotkanie dla mieszkańców miejscowości z gminy Kurów. Sprawa dotyczy ewidencji gruntów.

Na zlecenie powiatu puławskiego w gminie Kurów mają być przeprowadzone prace geodezyjne w zakresie modernizacji operatu ewidencji gruntów i budynków. W związku z tym dla mieszkańców organizowane jest spotkanie, które będzie dotyczyło

granic działek. Organizatorzy podkreślają, że ze względu na poruszane kwestie zebranie jest bardzo ważne, a udział w nim leży w interesie każdego właściciela nieruchomości. Właściciel może przysłać również osobę, która będzie go reprezentować.

Spotkanie odbędzie się w świetlicy wiejskiej w Choszczowie w piątek 11 stycznia o godzinie 12:30. Miejscowości, których będzie dotyczyło zebranie: Łąkoć, Zastawie, Kłoda, Posiołek, Olesin.

kw

Sołectwo	Data	Termin I	Termin II
Płonki	15.01.	15:30	16:00
Bronisławka	17.01.	15:30	16:00
Marianka	17.01.	16:30	17:00
Choszczów	17.01.	17:00	17:30
Dęba	21.01.	15:30	16:00
Posiołek	21.01.	16:30	17:00
Wólka Nowodworska	21.01.	17:00	17:30
Barłogi	23.01.	15:30	16:00
Łąkoć	23.01.	16:30	17:00
Olesin	25.01.	15:30	16:00
Buchałowice	25.01.	16:30	17:00
Brzozowa Gać	26.01.	16:30	17:00
Kurów	27.01.	14:30	15:00
Szumów-Wygoda (w sali konferencyjnej UG Kurów)	29.01.	15:45	16:15
Klementowice	3.02.	12:00	12:30
Zastawie	7.02.	16:30	17:00
Kłoda	7.02.	17:30	18:00

Trzej królowie zawitali do Puław



Pomimo bardzo mroźnej pogody mieszkańcy Puław chętnie uczestniczyli w Orszaku

W niedzielę mieszkańcy Puław uczestniczyli w Orszaku Trzech Króli. W tym roku trasa została zmieniona w porównaniu z latami poprzednimi.

W tym roku Orszak został zorganizowany przez parafię Miłosierdzia Bożego w Puławach. Po uroczystej mszy świętej uczniowie klas trzecich ze Szkoły Podstawowej nr 11 przygotowali jasełka. Za przedstawienie odpowiedzialna była Bożena Kry-

gier. Następnie ruszył pochód, w którym wzięli udział księża, mieszkańcy, a przede wszystkim Trzej Królowie. W tegorocznej edycji Orszaku trasa przebiegała przez ulicę Niemcewicza, Curie-Skłodowskiej, Połą oraz Park Solidarności. Pod kościołem uczestnicy mogli zobaczyć scenę pokłonu Trzech Króli przed Świętą Rodziną. Na sam koniec przygotowano dla wszystkich słodki poczęstunek m.in. pączki czy ciastka.

Dominik Kęsik



Przed głównymi uroczystościami uczniowie z trzeciej klasy SP nr 11 w Puławach przygotowali jasełka



W rolę Kacpra wcielił się Tomasz Siedlecki (pierwszy z lewej), w Melchiora Piotr Rozdoba (pierwszy z prawej), a w Baltazara Patryk Baran (w środku)



Proboszcz parafii Krzysztof Krakowiak podziękował zgromadzonym za przybycie. Chętni mieszkańcy mogli pozostać na słodkim poczęstunku

R E K L A M A

Piperyna Foto



- Fotografia wnętrz
- Śluby
- Portret
- Produkty

www.piperynafoto.pl